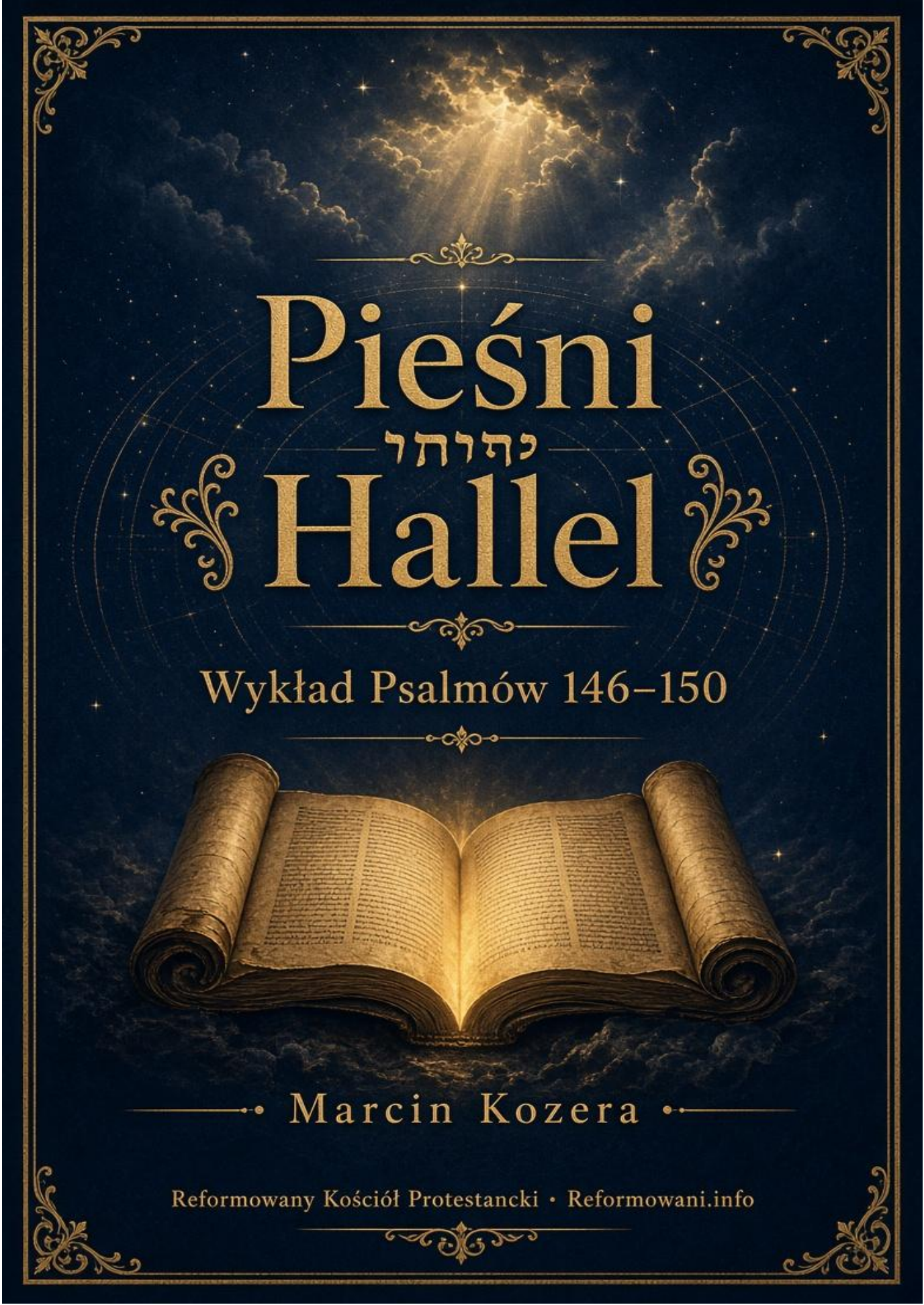




Pieśni כהן חת Hallel

Wykład Psalmów 146–150



• Marcin Kozera •

Reformowany Kościół Protestancki • Reformowani.info

Pieśni Hallel

Wykład Psalmów 146–150

Marcin Kozera

Reformowany Kościół Protestancki

Reformowani.info

Autor zezwala na powielanie, przechowywanie w systemie wyszukiwania oraz na przekazywanie niniejszej książki pod warunkiem niedokonywania w niej jakichkolwiek zmian.

O ile nie wskazano inaczej, cytaty z Pisma Świętego pochodzą z Uwspółcześnionej Biblii Gdańskiej (UBG).

Wszystkie podkreślenia w cytatach są własne i nie występują w oryginałach.

Książkę dedykuję wszystkim, którzy pragną czcić Boga tak, jak On sam nakazał w swoim Słowie.

Słowo Chrystusa niech mieszka w was obficie ze wszelką mądrością, nauczajcie i napominajcie się wzajemnie przez duchowe psalmy, hymny i pieśni, z wdzięcznością śpiewając w waszych sercach Panu.

Kol. 3:16

Przedmowa	1
Rozdział 1 – Pieśń pełnego zaufania	3
Wstępna analiza	3
Pieśń żywego: wersety 1–2	4
Fałszywa nadzieja w śmiertelnikach: wersety 3–4	6
Bóg nadzieją wierzących: werset 5	7
Boża moc w stworzeniu: werset 6	8
Boża moc w opatrności: werset 7	9
Boża moc w zgębionym Kościele: wersety 8–9	10
Wieczność Bożych rządów: werset 10	11
Rozdział 2 – Rozproszony Kościół uwielbiający Boga	13
Autor i podział	13
Metodologia	14
Uwielbienie Boga przez Kościół	14
Opiekun Kościoła	14
Miłosierny Bóg	15
Antyteza	16
Bóg gromadzi swój Kościół	16
Jedność	17
Zabezpieczenie	18
Moc Boża u podstaw	18
Wszewiedzący i wszechmocny Bóg	19
Sprawiedliwy Sędzia	20
Bóg a pyszni	21
Część 2 – Dziękczynienie Bogu	22
Wdzięczność za opatrność	22
Wdzięczność za suwerenne miłosierdzie	23
Królestwo Antychrysta	24
Ucisk a Boża chwała	25
Część 3 – Kościół wielbiący Boga	26
Chwała za zachowanie wśród wrogów	27

Chwała za obdarzenie duchowym pokarmem	27
Chwała za zarządzanie światem zewnętrznym.....	28
Chwała za Słowo, oświecenie i sąd.....	29
Wyjątkowość relacji Boga i Kościoła	31
Rozdział 3 – Wszelkie stworzenie chwali Boga	33
Kontekst i podział Psalmu	33
Chwała Pańska w trzecim niebie (wersety 1-2)	34
Aniołowie — pierwsi w służbie chwały	35
Chwała Pańska w drugim niebie (wersety 3-4)	36
Natura a niezłomność Przymierza.....	37
Niebios a wody nad niebiosami	37
Stworzenie prawa i zasad (wersety 5-6).....	38
Chwała Pańska pod pierwszym niebem (wersety 7-12).....	40
Władcy i wszyscy ludzie.....	41
Powód tego wszystkiego: chwała Jego ludu (wersety 13-14)	43
Rozdział 4 – Pieśń bliskiego zwycięstwa	45
Rys historyczny i typologiczny	45
Definicja frazy „nowa pieśń” (werset 1a)	46
Cztery wezwania (wersety 1b-3).....	47
Dlaczego „nowa” pieśń.....	48
Stwórca i Król	48
Kwestia instrumentów	49
Przyczyna: Boże upodobanie (werset 4)	49
Trzy wezwania (wersety 5-6a)	50
Ogłoszony sąd (wersety 6b-9)	51
Miecz Ducha	51
Sąd nad papistami i watykańską sektą	52
Zakucie królów w kajdany	52
Chwała wszystkich świętych (werset 9b)	53
Rozdział 5 – Hymn nieskończonej chwały Boga.....	54
Ostatni w chrześcijańskim Psalterzu	54
Typologia zwycięstwa	55
Definicja Bożej chwały.....	56
Antyteza	59

Analiza Psalmu.....	60
Przyczyna uwielbienia Boga.....	62
Sposób uwielbienia Boga	65
Nakaz powszechnego uwielbienia	70
Zastosowanie nauczania	71

Przedmowa

Powszechnie uznaje się, że Żydzi w czasach Chrystusa śpiewali Psalmy. Psalmy kanoniczne były śpiewane w Świątyni, w drodze do Jerozolimy na święta pielgrzymie, w domu i w innych miejscach. Księga Psalmów była śpiewnikiem ludu Bożego – natchnionym przez Ducha Świętego i danym Kościołowi przez samego Boga.

Psalmy Hallel mają znaczenie chrystologiczne. Prawie wszyscy zgadzają się, że Żydzi śpiewali psalmy Hallel (od hebrajskiego *hallelu* – „chwalcie”; stąd „Alleluja”, czyli „Chwalcie Pana”) podczas Paschy (Psalmy 113–118). Po Jego ostatniej Passze i pierwszej Wieczerzy Pańskiej czytamy, że Jezus i jedenastu uczniów śpiewali te natchnione pieśni: „*A gdy odśpiewali hymn, poszli na Górę Oliwną*” (Mat. 26:30; Marek 14:26).

Niniejsza książka poświęcona jest pięciu ostatnim pieśniom Psalterza – Psalmom 146–150. Każdy z nich rozpoczyna się i kończy tym samym wezwaniem: „Alleluja”. Razem tworzą one wielkie zwieńczenie Księgi Psalmów, w którym chwała Boża rozbrzmiewa coraz szerszym kręgiem: od duszy pojedynczego wierzącego, przez zgromadzony Kościół i całe stworzenie, aż po „wszystko, co oddycha” (Psalm 150:6). Gdybyśmy chcieli przedstawić ich tematykę w formie krótkich tytułów, otrzymalibyśmy następującą listę, która stanowi zarazem plan tej książki:

- Psalm 146 – Pieśń pełnego zaufania
- Psalm 147 – Rozproszony Kościół uwielbiający Boga
- Psalm 148 – Wszelkie stworzenie chwali Boga
- Psalm 149 – Pieśń bliskiego zwycięstwa
- Psalm 150 – Hymn nieskończonej chwały Boga

Tytuły te układają się w jedną linię. Zaufanie pokładane wyłącznie w Bogu, a nie w księżętach tego świata, prowadzi do uwielbienia. Kościół, choć rozproszony i uciskany, jest gromadzony i budowany przez samego Pana. Całe stworzenie – aniołowie, ciała niebieskie, żywioły, królowie i narody – wraz z Kościołem wysławia swego Stwórcę. Lud Boży otrzymuje obietnicę zwycięstwa nad wrogami, odnoszonego mieczem Słowa. Wreszcie wszystko zmierza ku chwale, która nie będzie miała końca.

W wykładzie każdego Psalmu staramy się najpierw zrozumieć jego historyczne znaczenie, a następnie – zgodnie z zasadą, że całe Pismo Święte świadczy o Chrystusie (Jan 5:39) – jego znaczenie typologiczne i chrystologiczne. Sięgamy przy tym po świadectwo dawnych komentatorów, zarówno żydowskich, jak i chrześcijańskich, po dorobek Reformatorów, zwłaszcza Jana Kalwina, oraz po wyznania wiary Kościoła Reformowanego: Konfesję Belgijską, Katechizm Heidelberski, Kanony z Dort i Westminsterские standardy wiary.

Psalmy Hallel nie są jednak jedynie przedmiotem studium. Są pieśniami do śpiewania. Dlatego ostatni rozdział stawia także pytanie o sposób, w jaki Bóg chce być czczony w swoim Kościele – pytanie, na które Reformacja odpowiedziała zasadą, że Bóg ma być czczony jedynie tak, jak sam nakazał w swoim Słowie. Zachęcamy Czytelnika, aby rozważając kolejne rozdziały, nie tylko czytał Psalmy Hallel, ale też je śpiewał: w zgromadzeniu świętych, w domu i w sercu.

Rozdział 1 – Pieśń pełnego zaufania

Psalm 146:1-10

1. *Alleluja. Chwał, duszo moja, PANA.*
2. *Będę chwalić PANA, póki żyję; będę śpiewał memu Bogu, póki będę istniał.*
3. *Nie pokładajcie ufności we władcach ani w żadnym synu ludzkim, u którego nie ma wybawienia.*
4. *Opuszcza go duch i wraca do swojej ziemi; w tymże dniu zginą wszystkie jego zamysły.*
5. *Błogosławiony ten, kogo pomocą jest Bóg Jakuba, kto nadzieję pokłada w PANU, jego Bogu;*
6. *Który uczynił niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest; który dochowuje prawdy na wieki;*
7. *Który oddaje sprawiedliwość pokrzywdzonym i daje chleb głodnym; PAN uwalnia więźniów.*
8. *PAN otwiera oczy ślepych; PAN podnosi przygnębionych; PAN miłuje sprawiedliwych.*
9. *PAN strzeże przychodniów, wspomaga sierotę i wdowę, ale krzyżuje drogę niegodziwych.*
10. *PAN będzie królował na wieki, twój Bóg, o Syjonie, z pokolenia na pokolenie. Alleluja.*

Wstępna analiza

Psalm 146:1 *Alleluja. Chwał, duszo moja, PANA.*

Psalm 146 jest jednym z ostatnich pięciu psalmów — wszystkie one zaczynają się słowem „Alleluja” i kończą tym samym słowem. Są to psalmy oddające Bogu chwałę i wzywające lud do czczenia Pana Boga. Kiedy powstał ten Psalm i jaki jest jego tytuł? Jego tytuł brzmi: Alleluja. Zarówno w Septuagincie, jak też w łacińskiej Wulgacie i w przekładach etiopskich, arabskich i wielu innych wersjach — w tym u Aggeusza i Zachariasza — mamy też syryjski napis o treści:

„Tak powiedzieli Aggeusz i Zachariasz, prorocy, którzy wyszli z niewoli Babilonu — Alleluja.”

Teodoret z Cyru twierdził, że tytuł ten znajdował się w niektórych greckich kopiach dostępnych w jego czasach, ale nie było go ani w Septuagincie, ani w Heksapli Orygenesza — krytycznym tekście hebrajskim czerpiącym z sześciu różnych tradycji piśmienniczych. Tytułu tego nie ma też

u innych greckich interpretatorów ani w tekście hebrajskim, ani w Targumie. Jednak niektórzy żydowscy komentatorzy, tacy jak Obdiasz, uważają Psalm za napomnienie dla jeńców w Babilonie, aby chwalili Pana.

Inny żydowski interpretator, Kimchi, odnosi go do obecnej niewoli i wyzwolenia z niej, zauważając ponadto, że psalmista, widząc za sprawą Ducha Świętego zgromadzenie jeńców, mówił w odniesieniu do czasów Mesjasza — opierając to szczególnie o werset 10:

„Pan będzie królował na wieki, twój Bóg, o Syjonie, z pokolenia na pokolenie.”

Choć niektórzy twierdzili, że Psalm dotyczył daremnie oczekiwanego Mesjasza, my będziemy twierdzić, że Psalm ten dotyczy Mesjasza i Jego królestwa, które ma przysiąc.

Proponuję następujący podział psalmu:

- Pieśń żywego — wersety 1–2.
- Fałszywa nadzieja w śmiertelnikach — wersety 3–4.
- Bóg nadzieją wierzących — werset 5.
- Boża moc w stworzeniu — werset 6.
- Boża moc w opatrzności — werset 7.
- Boża moc w zgnębnym Kościele — wersety 8–9.
- Wieczność Bożych rządów — werset 10

Zagłębnym się w ten cudowny Psalm.

Pieśń żywego: wersety 1–2

Psalm 146:1-2

1. *Alleluja. Chwal, duszo moja, PANA.*

2. *Będę chwalić PANA, póki żyję; będę śpiewał memu Bogu, póki będę istniał.*

Po wezwaniu wszystkich ludzi do wielbienia i chwalenia Boga słowem „Alleluja” Dawid mówi nam o sobie i pokazuje nam głębię swojej duszy. W ten sposób ukazuje nam, że jego wnętrze jest pełne oddawania Bogu czci. Wnioskujemy z tego, że kierował się ogromnym i niepowierzchnym uczuciem — uczuciem stałym, które gościło w jego wnętrzu. Ponieważ Dawid czuł, że wszystkie jego dobre wysiłki mogą być hamowane przez podstępny szatan, na początku zastosował swoisty bodziec, pobudzając własną gorliwość — zanim stał się przywódcą i nauczycielem innych, zanim wszystkich wezwał do wielbienia. Podobne wezwanie skierowane do własnej duszy czytamy w Psalmach 103 i 104:

Psalm 103:1 *Psalm Dawida. Błogostaw, moja duszo, PANA, i całe moje wnętrze – jego święte imię.*

Psalm 104:1 *Błogosław, moja duszo, PANA. PANIE, mój Boże, jesteś bardzo wielki; odziałeś się w chwałę i majestat.*

Chwała, która jest prawdziwa, wypływa z naszego serca, z naszej duszy. Nie jest powierzchowna — jest głębokim przekonaniem co do Bożej czci i uznaniem Boga za tego, który jest jej godzien. I chociaż serce Dawida było oddane temu dziełu, nie zatrzymał się na tym i postarał się wzbudzić w sobie jeszcze większy zapał. Tak samo i my potrzebujemy takich bodźców, by osiągnąć w modlitwie trudniejszą sprawę, gdy dążymy do życia zgodnie z Bożym nakazem samozaparcia. Jako ludzie wierzący musimy błogosławić Boga, bo jest On autorem wszelkiego dobra, które posiadamy:

Psalm 63:4 *Tak błogosławić cię będę póki żyję, wzniosę swe ręce w imię twoje.*

Już samo nasze życie jest podstawą do dziękowania Panu Bogu za nie. Psalm 71 mówi nam:

Psalm 71:14-15 *14. Ja zaś zawsze będę ufał i jeszcze bardziej pomnożę twoją chwałę. 15. Moje usta głosić będą twoją sprawiedliwość i twoje zbawienie przez cały dzień, choć nie znam ich miary.*

Nie znamy miary Bożej chwały, nie znamy miary Bożej sprawiedliwości i zbawienia — a jednak chcemy pomnażać Bożą chwałę. Nasze modlitwy i nasze uwielbienie nie dodają nic do wewnętrznej Bożej chwały, która jest doskonała, święta i wieczna. Ale zewnętrzna chwała, którą zobowiązane są oddawać Bogu wszelkie stworzenia, może być większa lub mniejsza. Bóg nie zostaje w żaden sposób zraniony, jeśli Mu nie oddajemy chwały — lecz z jednej strony, gdy to czynimy, jest to przyjemna woń Bogu, z drugiej strony, gdy tego nie czynimy, jako wierzący możemy spodziewać się ojcowskiej kary. Stąd nawet dane jest nam wzorcowe przykazanie, którego zachowywanie przenosimy na Boga

Efez. 6:2 *Czczij swego ojca i matkę – jest to pierwsze przykazanie z obietnicą;*

Odpowiadając na pytanie „*jakie żądanie zawarte jest w piątym przykazaniu?*” Katechizm Heideberski naucza nas, że Bóg wymaga w ten sposób:

„Szacunku, miłości i wierności należnych ojcu, matce oraz wszystkim przełożonym; także posłuszeństwo ich poleceniom i napomnieniom oraz okazywanie cierpliwości wobec ich wad. Za ich to bowiem pośrednictwem Bóg pragnie nami kierować. (Efez. 6:1-4; Przysłów 1:8; 23:22; Rzym. 13:1; Mat. 22:21)¹

Musimy mieć świadomość, że nie będziemy nigdy wystarczająco aktywni w oddawaniu Bogu czci, jeśli nie będziemy od siebie tego wymagać. Dawid oświadcza zatem, że będzie to czynił do końca swoich dni. Z Listu do Efezjan wiemy, że celem ludu Bożego jest dawanie Bogu chwały:

¹ Katechizm Heideberski Pyt. i Odp. 104

Efez. 1:11-12 11. *W nim, mówię, w którym też dostąpiliśmy udziału, przeznaczeni według postanowienia tego, który dokonuje wszystkiego według rady swojej woli; 12. Abyśmy istnieli dla uwielbienia jego chwały, my, którzy wcześniej położyliśmy nadzieję w Chrystusie.*

Naszym sensem istnienia jako chrześcijan jest uwielbienie chwały Bożej — po to dokładnie istniejemy i pokładamy całą naszą ufność w Panu.

Fałszywa nadzieja w śmiertelnikach: wersety 3–4

Psalm 146:3-4

3. Nie pokładajcie ufności we władcach ani w żadnym synu ludzkim, u którego nie ma wybawienia.

4. Opuszcza go duch i wraca do swojej ziemi; w tymże dniu zginą wszystkie jego zamysły.

Nadzieja pokładana w śmiertelnikach jest antytetyczna do nadziei pokładanej w Bogu. Werset czwarty bywa przez heretyków interpretowany jako unicestwienie duszy lub sen duszy — twierdzą oni, że człowiek umierając przestaje myśleć i istnieć, nie mając żadnej świadomości.

Nie o tym jednak naucza nas Psalm. Dawid konfrontuje tu zaufanie Bogu, który trwa na wieki, z zaufaniem władcom i ludziom, którzy są śmiertelni. W pewnym momencie umierają — i wtedy wszystkie ich zamysły przestają mieć jakiegokolwiek znaczenie, bo nie ma komu ich realizować. Nie chodzi zatem o to, że ludzie przestają istnieć lub że dusza zasypia. Chodzi o to, że zamysły, które chcieli przeprowadzić na tym świecie, giną — bo osoba, która miała to uczynić, już nie żyje. Dlatego nie powinniśmy pokładać zaufania w tych, którzy są ludźmi.

Jest to trafne napomnienie, ponieważ ludzie zaślepiają się planując wiele rzeczy zapominając o Panu Bogu i oddawaniu Mu chwały. Widzimy tu także demaskowanie fałszywej podpory w ludziach — bo mamy naturalną skłonność ufania im odzierając Boga z Jego zewnętrznej chwały:

Psalm 60:11 *Udziel nam pomocy w utraپieniu, bo próżna jest pomoc ludzka.*

Psalm 118:8-9 8. *Lepiej ufać PANU, niż polegać na człowieku. 9. Lepiej ufać PANU, niż polegać na władcach.*

Izaj. 2:22 *Przestańcie polegać na człowieku, którego tchnienie jest w jego nozdrzach. Za co bowiem ma być uznany?*

Izaj. 36:6 *Oto opierasz się na tej nadłamanej lasce trzcinowej – na Egipcie – która, gdy ktoś się oprze na niej, wbija mu się w dłoń i przebija ją. Taki jest faraon, król Egiptu, dla wszystkich, którzy mu ufają.*

Jer. 17:5 *Tak mówi PAN: Przeklęty człowiek, który ufa człowiekowi i który czyni ciało swoim ramieniem, a od PANA odstępuje jego serce.*

Widzimy zatem ten wyraźny kontrast: kto ufa ludziom, nie ufa Bogu. Kto ufa Bogu, nie musi polegać na władcach tego świata. Psalmista wyraża tu władców i książąt z odpowiednim powodem — zwykli ludzie mogą nam niewiele pomóc, ale patrząc na władcę staramy się wyobrazić sobie osobę wpływową, bogatą, z mocą sprawczą. Rzuca to na nas niebezpieczny urok — ten splendor mówi nam, że powinniśmy szukać schronienia u tych ludzi zamiast u Pana Boga.

A przecież nawet najpotężniejszy ze światowych władców jest tylko synem człowieczym. Bóg pozwala nieraz książętom nawet bluźnić przeciw niebu, to jednak w pewnym momencie ich Bóg opuszcza, oddech przestaje być wydobywany, czy też nie ma oddechu i wszystkie ich zamysły, plany, jakie mieli przestają mieć znaczenie. Rozumiemy zatem, że ci, którzy pokładają ufność w ludziach, polegają po prostu na ulotnym oddechu. Stwierdzeniem że wszystkie myśli giną lub odpływają zganione jest szaleństwo, którzy ludzi, którzy nie stawiają granic swoim pragnieniom a swoją ambicją sięgają niemal samych niebios. Można przywołać tu przykład Aleksandra Macedońskiego, co do którego istnieją przekazy, że gdy dowiedział się o istnieniu innych światów niż ten, na którym żył, gorzko zapłakał, że jeszcze żadnego z tych innych światów nie podbił. A co się stało z nim? Wkrótce spoczął w grobie.

Dlatego jako chrześcijanie głosimy mądrość wśród doskonałych, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, którzy przemijają, jak mówi nam 1 Kor. 2:6. Pan udaremnia zamiary narodów i niweczy zamysły ludów:

Psalm 33:10 *PAN udaremnia zamiary narodów, niweczy zamysły ludów.*

Psalm 104:29 *Lecz gdy ukrywasz swe oblicze, trwożą się; gdy odbierasz im ducha, giną i obracają się w proch.*

Izaj. 40:23 *Ten, który książąt obraca wniwecz, sędziów ziemi czyni nicością.*

Bóg jest suwerenem a nie człowiek. Już sama ta obserwacja dowodzi, że zamysły książąt są głębokie i skomplikowane, ale my nie powinniśmy popadać w błąd, wiążąc z nimi nasze nadzieje. Dawid mówi, że życie książąt również przemija szybko i w mgnieniu oka, a wraz z nim wszystkie ich plany giną.

Bóg nadzieją wierzących: werset 5

Psalm 146:5 *Błogosławiony ten, kogo pomocą jest Bóg Jakuba, kto nadzieję pokłada w PANU, jego Bogu;*

Samo potępienie grzechu ufania człowiekowi nie wystarczy — mamy tu również przedstawione lekarstwo. Nadzieje ludzi są trwale uzasadnione tylko wtedy, gdy całkowicie opierają się na Bogu. Nawet niegodziwi ludzie mogą dojść do punktu, w którym przyznają się do głupoty polegania na człowieku — lecz nie mają dostępu do lekarstwa, nie mają dostępu do Boga i przez to nie mogą uwolnić się od swojego błędu.

Kiedy Dawid mówi, że błogosławiony jest ten, którego pomocą jest Pan, mówi nie tylko o szczęściu wynikającym z zewnętrznej Bożej pomocy w każdej chwili, tak, jakbyśmy myśleli o błogosławieństwie tylko kiedy jest nam dobrze, gdy Pan nam pomaga, gdy mamy co jeść, mamy dach nad głową, jest to oczywiste. Tak, jakbyśmy byli szczęśliwi tylko wtedy, gdy Bóg otwarcie i zewnętrznie ukazuje nam się jako pomocnik. Pokazuje coś głębszego: że prawdziwe szczęście jest w Bogu niezależnie od stanu posiadania, ponieważ to szczęście jest ze względu na Jego łaskę:

Psalm 71:5 *Ty bowiem jesteś moją nadzieją, Panie BOŻE, moją ufnością od młodości.*

Psalm 144:15 *Błogosławiony lud, któremu się tak dzieje. Błogosławiony lud, którego Bogiem jest PAN.*

Jer. 17:7 *Błogosławiony człowiek, który ufa PANU, a którego nadzieją jest PAN.*

Niezależnie od tego, co się wokół ludu dzieje, kiedy Bogiem jest Pan, nasza nadzieja jest w nim. Mamy nadzieję na przyszłe, lepsze wieczne życie.

Jer. 51:15 *On uczynił ziemię swoją mocą, utwierdził świat swoją mądrością i rozpostarł niebiosą swoją roztropnością.*

Oto nasz Pomocnik. Ten, który czyni, co chce, ten, który ma władzę nad całym wszechświatem, nad światem duchowym, nad światem materialnym, który stworzył wszystko z niczego i panuje nad tym. Dlatego wołamy:

Psalm 84:12 *PANIE zastępów, błogosławiony człowiek, który ufa tobie.*

Dawid nazywa Boga Bogiem Jakuba — żeby odróżnić Go od mnóstwa fałszywych bogów, którzy funkcjonowali w tamtych czasach, zupełnie jak w naszych. Wszyscy ludzie szukają jakiegoś boga, ale tylko wybrani mogą obrać właściwą drogę. Określając prawdziwego Boga Jego właściwym imieniem, Dawid daje nam do zrozumienia, że tylko dzięki wierze i adopcji ktokolwiek z nas może na Nim polegać. Bóg musi najpierw okazać się nam łaskawy, zanim będziemy mogli szukać u Niego pomocy.

Boża moc w stworzeniu: werset 6

Psalm 146:6 *Który uczynił niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest; który dochowuje prawdy na wieki;*

Łatwo szatan kusi nas do nieufności i szybko popadamy w drżenie z powodu nawet najmniejszych problemów. Gdy uświadomimy sobie jednak, że Bóg jest Stwórcą nieba i ziemi, będziemy właściwie Go chwalić za Jego sprawowanie władzy nad wszechświatem, który sam stworzył i którym zarządza swoją mocą. Nie wystarczy, że Bóg jest w stanie nam pomóc — konieczna jest nam także obietnica, że chce nam pomóc i że to uczyni. Dawid oświadcza, że jest On Bogiem wiernym i prawym — i po odkryciu tej Jego woli nie ma miejsca na wahanie:

Obj. 14:7 ...*Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, bo przyszła godzina jego sądu. Oddajcie pokłon temu, który stworzył niebo i ziemię, morze i źródła wód.*

Psalm 95:5 *Jego jest morze, bo on je uczynił, i jego ręce ukształtowały suchy ląd.*

Nie jest to żadna bajka, mit. Bóg stworzył wszechświat. Wszechświat sam się nie stworzył. Bóg go stworzył i jest przez niego zarządzany. Co wyraźnie jest powiedziane nawet w Jeremiasza.

Jer. 27:5 *Ja uczyniłem ziemię, człowieka i zwierzęta, które są na powierzchni ziemi, swoją wielką mocą i wyciągniętym ramieniem, i daję temu, który w moich oczach ma upodobanie.*

I zgodnie z Bożym upodobaniem Pan rozporządza swoim mieniem. To jest powód, aby oddawać Bogu chwałę.

Boża moc w opatrności: werset 7

Psalm 146:7 *Który oddaje sprawiedliwość pokrzywdzonym i daje chleb głodnym; PAN uwalnia więźniów.*

Widzimy tu różne rodzaje mocy i dobroci Boga, które stanowią powody do pokładania w Nim nadziei. Wszystkie wskazują na to, że Boża pomoc jest gotowa i dostępna dla tych, którzy znajdują się nawet w najgorszych okolicznościach. Nasze nieszczęścia nie są przeszkodą dla Boga — wręcz przeciwnie, Jego natura jest taka, że jest On skłonny pomagać proporcjonalnie do naszych potrzeb. Bóg oddaje sprawiedliwość uciśnionym, aby nam przypomnieć, że chociaż w osądzie zmysłów wydaje się tolerować wyrządzone nam krzywdy, nie zaniedba obowiązku zmuszenia niegodziwych do złożenia rachunku z ich przemocy — chociażby na Sądzie Ostatecznym.

Bóg nie zawsze daje swojemu ludowi obfitości. Od czasu do czasu cofa swoje błogosławieństwo — po to, by móc im pomóc, gdy są przytłoczeni głodem. Pamiętajmy o tym następnym razem, gdy dotknie nas nieszczęście.

Psalm 68:6 *Bóg samotnym daje dom, więźniów uwalnia z oków, ale oporni mieszkają w suchej ziemi.*

Psalm 99:4 *Moc króla miłuje sąd, ty ustanowiłeś słuszość, ty wykonujesz sąd i sprawiedliwość w Jakubie.*

Jest to szczególnie naznaczone w kościele. Wiemy, że sąd boży rozpoczyna się od domu bożego i Bóg szczególnie dba o swój Kościół.

W Psalmie 102 widzimy motyw chrystologiczny, odnoszący się do dzieła Chrystusowego, dzieła zbawienia i wyposażenia Kościoła. Mówimy tu o duchowych darach. Zatem Bóg sprawuje całkowitą suwerenność, suwerenną władzę nad zaopatrzeniem Kościoła, obok zaopatrzenia świata.

Psalm 102:20 *Aby wysłuchać jęku więźniów i uwolnić skazanych na śmierć;*

Efez. 4:8 *Dlatego Pismo mówi: Wstąpiwszy na wysokość, poprowadził pojmanych jeńców i dał ludziom dary.*

Boża moc w zgnębnym Kościele: wersety 8–9

Psalm 146:8-9

8. PAN otwiera oczy ślepych; PAN podnosi przygnębionych; PAN miłuje sprawiedliwych.

9. PAN strzeże przychodniów, wspomaga sierotę i wdowę, ale krzyżuje drogę niegodziwych.

Oświecenie ślepego jest tym samym, co danie światła pośród ciemności. Gdy w dowolnym momencie naszego życia nie wiemy, co robić, gdy jesteśmy w rozterce, przerażeni — tak jakby ogarnęły nas ciemności śmierci — musimy nauczyć się polegać na Bogu, który rozprasza mroki i otwiera nasze oczy. Przykład Bożego cudu widzimy w Ewangelii Mateusza, gdzie Bóg w praktyce może otworzyć nawet oczy fizycznie ślepych, cóż dopiero dać oświecenie ku zrozumieniu.

Mat. 9:30 *I otworzyły się ich oczy, a Jezus przykazał im surowo: Uważajcie, aby nikt się o tym nie dowiedział.*

Dowód tego znajdziemy u Mojżesza. Jeśli nasze sytuacyjne przerażenia możemy nazwać ciemnością, nie powinniśmy wątpić, że Bóg ma nad tym kontrolę, ponieważ większym cudem jest to, że Pan może człowieka uczynić widzącego lub ślepego.

2 Mojż. 4:11 *PAN mu odpowiedział: Któż uczynił usta człowieka? Albo kto czyni niemego lub głuchego, **widzącego lub ślepego**? Czyż nie ja, PAN?*

Bóg zsyła na nas różne doświadczenia, aby nas próbować, a jednocześnie daje nam rozwiązanie. Kiedy jesteśmy dotknięci problemami i narzekamy, tkwimy w ciemności, nie doświadczając pocieszenia Boga — bo w ten sposób, nie polegając na Nim, prowokujemy swoim uporem Pana i nie szukamy Jego opatrności i miłosierdzia. Ponosimy wtedy słuszną karę w nieszczęściach, za naszą niewdzięczność. Zatem mamy tutaj słuszne ograniczenie o Bożej pomocy, które nam mówi, że Bóg pomaga udręczonym, ale sprawiedliwym, czyli tym, którzy ufają Panu Bogu. Kiedy zadręczamy się nie jesteśmy doskonali przed Bogiem.

Bóg pomaga udręczonym sprawiedliwym — tym, którzy Mu ufają. Jeśli chcemy być wybawieni, powinniśmy się zwrócić do Boga ze szczerym sercem — a to szczerze serce udzielane jest nam przez Boga poprzez ćwiczenie się w pobożności. Jeśli chcemy być wybawieni powinniśmy się szczerze zwrócić do Boga.

Przez przychodniów, sieroty i wdowy Psalmista ma na myśli wszystkich, którzy są pozbawieni pomocy ze strony człowieka. Są to grupy społeczne, które nie mają już na kogo liczyć:

- dzieci pozostawione same sobie,
- przybysze z obcych krajów niemający ziemi ani stałej pracy.

Zdani byli tylko na łaskę Bożą. Wszyscy chętnie okazują łaskę swoim bliskim i krewnym — lecz sieroty, wdowy i przybysze narażeni są na gorsze traktowanie, bo wielu myśli, że pomoc im jest stratą czasu. A jednak niezależnie od krzywdy, jaką cierpimy, Bóg łaskawie mówi: „*Przyjdźcie do mnie po pomoc.*” Z drugiej strony oświadcza, że będzie przeciwdziałał niegodziwym i gardzącym Bogiem. W Liście Jakuba czytamy:

Jakuba 1:27 *Czysta i nieskalana pobożność u Boga i Ojca polega na tym, aby przychodzić z pomocą sierotom i wdowom w ich utrapieniu i zachować samego siebie nieskażonym przez świat.*

5 Mojż. 10:18 *On wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie i miłuje przybysza, dając mu chleb i odzież.*

Psałm 68:5 *Ojcem dla sierot i sędzią dla wdów jest Bóg w swym świętym przybytku.*

Jest to przede wszystkim napomnienie dla nas, abyśmy nie zapominali o tych, którzy są w trudnościach, żebyśmy służyli im pomocą, naszymi zasobami, żebyśmy czynili to w miarę możliwości. Ale polegajmy najpierw na Panu Bogu, bo Pan powiedział, że nie zrobi krzywdy nikomu, kto jest jego dzieckiem. Zabronił nam też czynić krzywdy przybyszom zabronił uciskania ich. Dlaczego? Mówił to narodowi izraelskiemu,

2 Mojż. 22:21 *Nie zrobisz krzywdy przybyszowi ani nie będziesz go uciskać, gdyż i wy byliście przybyszami w ziemi Egiptu.*

Powinniśmy naszych bliźnich szanować. Powinniśmy być sprawiedliwi w tym wszystkim, gdyż Bóg wymierza sprawiedliwość w sierocie, Bóg wymierza sprawiedliwość wdowie, przybyszowi daje chleb i odzież. Taki jest nasz Bóg — bierze w obronę sierotę, wdowę i wszystkich tych, którzy nie mają już na kogo liczyć.

Wieczność Bożych rządów: werset 10

Psałm 146:10 *PAN będzie królował na wieki, twój Bóg, o Syjonie, z pokolenia na pokolenie. Alleluja.*

Bóg mówi nam tutaj o Kościele bezpośrednio — aby skutecznie przekonać cały lud Boży, że powinien uznać Go za takiego, w jaki sposób został opisany w całym Psalmie. Bóg jest Królem na wieki. Biorąc pod uwagę wszystkie poprzednie opisy, niezależnie od tego, czy żyjemy, czy umieramy, jesteśmy bezpieczni pod opieką naszego Króla, który króluje specjalnie dla naszego zbawienia.

Widzimy tu też aspekt chrystologiczny. Tym, który króluje na wieki, jest Jezus Chrystus — Jego królestwo nie ma końca. Izajasz przepowiedział to wyraźnie:

Izaj. 9:6-7 *6. Dziecko bowiem narodziło się nam, syn został nam dany. Na jego ramieniu spocznie władza, a nazwą go imieniem: Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Wieczności, Księżę Pokoju; 7. A rozszerzeniu jego władzy i pokoju nie będzie końca, zasiądzie na tronie Dawida i nad jego królestwem, aż je ustanowi i utwierdzi sądem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki. Dokona tego gorliwość PANA zastępów.*

Królestwo Boże ma zatem wymiar duchowy — jest to sprawiedliwość, pokój i miłość w Duchu Świętym. Pan w Chrystusie króluje na wieki. Wcielony Bóg, Jezus Chrystus, nasz wieczny Bóg i Pan, pewnego dnia przyjdzie ustanowić sprawiedliwe rządy nad całym światem. Ten świat oddany jest na krótki czas władcy świata potępionych i niegodziwych — diabłu — po to, aby szalał wśród potępionych i był przyczyną wielu nieszczęść, które i nas dotyczą. Ale pewnego dnia to wszystko się skończy i z pokolenia na pokolenie Jezus Chrystus, Bóg, będzie panował w swoim Kościele — w odnowionej ziemi i odnowionym niebie, w którym nie będzie już zła, płaczu, mozołu, trudu, głodu ani żadnego innego cierpienia.

I za to Bogu niech będzie chwała.

Rozdział 2 – Rozproszony Kościół uwielbiający Boga

Psalm 147:1-6

1. *Chwalcie PANA, bo dobrze jest śpiewać naszemu Bogu; jest to bowiem miłe i piękna jest chwała.*
2. *PAN buduje Jeruzalem i gromadzi rozproszonych Izraela.*
3. *On uzdrawia skruszonych w sercu i opatruje ich rany.*
4. *On liczy gwiazdy, nazywa każdą z nich po imieniu.*
5. *Wielki jest nasz Pan i zasobny w moc; jego mądrość jest niezmierzona.*
6. *PAN podnosi pokornych, a niegodziwych poniża aż do ziemi.*

Autor i podział

Psalm 147 jest jednym z tych pięciu psalmów końcowych, które rozpoczyna i kończy słowo „alleluja”, bywające też tłumaczone jako „chwalcie” czy „chwała”. Jego autorem jest Dawid, a według Teodoreta z Cyru psalm ten zapowiada powrót Żydów z Babilonu i odbudowę Jerozolimy przez Zorobabela.² Może nam się to wydawać mocno poparte przez werset drugi:

2. *Pan buduje Jeruzalem i gromadzi rozproszonych Izraela.*

Słowa tutaj zawarte pasują do czasów Dawida i stąd właśnie tytuł tego psalmu w Septuagincie, w wersji etiopskiej, arabskiej i syryjskiej oraz u Apolinarego jest taki sam. W wersji syryjskiej dodano:

„o Zorobabelu, kapłanie Jozuem i Ezdraszu, którzy pracowicie i pilnie odbudowywali Jerozolimę.”

Ale Aben Ezra i inni pisarze żydowscy uważali, że psalm przepowiadał przyszłą odbudowę Jerozolimy i powrót Żydów z obecnej niewoli, odnosząc go do czasów Mesjasza.³ Zauważono tutaj zatem coś więcej niż tylko rzeczywiste odbudowanie Jerozolimy. Chciałbym zaproponować podział tego psalmu. Składa się on z czterech głównych części, z pewnymi podpunktami w każdej części:

- Uwielbienie Boga przez Kościół, jako opiekuna, jako wszechwiedzącego i wszechmocnego, jako sprawiedliwego, wersety 1-6.
- Dziękczynienie Bogu, za opatrność i za suwerenne miłosierdzie, wersety 7-11.

² Teodoret z Cyru, *Komentarz do Psalmów*, Psalm 147

³ Aben Ezra, *Komentarz do Psalmów*, Psalm 147

- Bóg suwerennie uwielbiony, za zachowanie wśród wrogów, za zarządzanie światem, za słowo i sąd, wersety 12-19.
- Wyjątkowość relacji Boga i Kościoła, werset 20

Rozważmy ten cudowny Psalm w jego kontekście.

Metodologia

W analizie naszego Psalmu musimy odnieść się do typologii i znaczenia typologicznego, ponieważ najśluszniesze będzie właśnie takie traktowanie jego traktowanie. Przypomnijmy, czym jest typologia.

Jest to ustanowiona przez Boga relacja pomiędzy historycznym typem a jego przyszłym antytypem, w której osoby, wydarzenia, urzędy, instytucje lub akty historii odkupienia mają

- zarówno literalne znaczenie historyczne,
- jak i duchowe, dosłowne znaczenie

To ostatnie wskazujące na Chrystusa, na dzieło zbawienia, na Kościół lub na spełnienie eschatologiczne. Znaczenie typologiczne to właśnie duchowe, prorocze znaczenie realnego wydarzenia historycznego, zamierzone przez Boga w historii zbawienia, które wykracza poza bezpośredni sens literalny i wskazuje na większą rzeczywistość w Chrystusie i odkupieniu.

Psalm 147 odnosi nas zarówno do rzeczywistego odbudowania Jerozolimy, jak i pokazuje nam relację Pana Boga i Kościoła. Dlatego też Psalm ten można zatytułować „*Kościół uwielbiający Boga*”.

Uwielbienie Boga przez Kościół

1. *Chwalcie PANA, bo dobrze jest śpiewać naszemu Bogu; jest to bowiem miłe i piękna jest chwała.*

Jeśli chodzi o uwielbienie Boga przez Kościół, czytamy: „*Chwalcie Pana, bo dobrze jest śpiewać naszemu Bogu; jest to bowiem miłe i piękna jest chwała.*” Tak nam mówi pierwszy werset. Dobrodziejstwa, o których mówi nam psalmista, Bóg rozciąga na wszystkich ludzi bez wyjątku, ale jednocześnie wyraźnie zwraca naszą szczególną uwagę na lud Boży, który jako jedyny jest oświecony w sposób Boży i przez ten pryzmat oświecenia postrzega Boże dzieła, doceniając je jak należy. Podczas gdy głupota i ślepotą umysłu pogan pozostawiają ich bez zrozumienia tego, co się dzieje.

Opiekun Kościoła

2. *PAN buduje Jerozalem i gromadzi rozproszonych Izraela.*
3. *On uzdrawia skruszonych w sercu i opatruje ich rany.*

W Drugiej Księdze Mojżeszowej czytamy:

2 Mojż. 15:2 *PAN moją mocą i moją chwałą, bo stał się dla mnie zbawieniem. To mój Bóg, dlatego zbuduję mu przybytek, to Bóg mego ojca, dlatego będę go wywyższał.*

Kościół, który rozumie chwałę Bożą, który rozumie, jak Bóg działa w historii, przez jakie sposoby i środki zaopatruje swój Kościół, wielbi Boga w taki sposób, że chce dawać Mu cześć w przybytku. W naszej dyspensacji będziemy mówili o oddawaniu Bogu chwały i czci w duchu i w prawdzie. „Skoro lepsze jest twoje miłosierdzie niż życie,,, mówi nam Psalm 63, „moje wargi będą cię chwaliły.” Chwalimy Boga za to, że jest dla nas miłosierny:

Psalm 63:3-4 3. *Skoro lepsze jest twoje miłosierdzie niż życie, moje wargi będą cię chwaliły; 4. Tak błogosławić cię będę póki żyję, wzniosę swe ręce w imię twoje.*

Miłosierny Bóg

Dlaczego będę Go błogosławił? Dlatego, że Bóg jest Bogiem miłosiernym. Generalnie opatrność Boża służy po to, abyśmy mogli funkcjonować, mogli żyć, mogli się spotykać, mieli siłę do tego uwielbienia Bożego. Ale tak naprawdę sednem całego uwielbienia Bożego jest miłosierdzie. „Chwalcie PANA, bo PAN jest dobry; śpiewajcie jego imieniu, bo jest wdzięczne.,, wzywa nas Psalm 135:3. Temat nie ogranicza się jednak do powszechnych dobrodziejstw Boga, ale głównym przekazem jest miłosierdzie Boże okazane wybranemu ludowi, aby Kościół mógł z większą ochotą oddawać chwałę Bogu.

Rodzaj praktyki przedstawiony tutaj jest dobry, rozkoszny i przyjemny Panu Bogu. Jednocześnie jest tutaj zganiony powszechny grzech, który polega na tym, że nużymy się wzmianką o Bogu, że zapominamy o Bogu i staramy się pobłażać naszemu ciału, podczas gdy Bóg wzywa nas do oddawania mu chwały. „Chwalcie Pana, bo dobrze jest śpiewać naszemu Bogu.” To powinno być naszą rozkoszą, naszym rozmyślaniem, abyśmy nauczyli się tym trudzić, nauczyli się czerpania przyjemności z praktyki religijnej, z oddawania Bogu czci. Psalmista przypomina nam, że chwała jest czymś pięknym i wysoce pożądanym.

Będziemy tę chwałę oddawać Panu Bogu przez wieki w niebie. Czytamy przecież w Objawieniu, w piątym rozdziale, że ci, którzy zostali zbawieni, śpiewali nową pieśń:

Obj. 5:9-10 9. *I śpiewali nową pieśń: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś nas dla Boga przez swoją krew z każdego plemienia, języka, ludu i narodu. 10. I uczyniłeś nas dla naszego Boga królami i kapłanami, i będziemy królować na ziemi.*

Tutaj w Objawieniu Duch Święty przekazuje nam, że oddają to ogromne rzesze, ponieważ w zgromadzeniu było wiele aniołów dookoła tronu, wiele stworzeń i starszych, a ilość tych wszystkich osób wynosiła sto tysięcy razy sto tysięcy i tysiące tysięcy. Jest to zatem ogromna rzesza zbawionych ludzi i aniołów. Przypominam, że anioły zostały podmiotami łaski na krzyżu w ten sposób, że krzyż zapewnił tym aniołom, które zostały zachowane jako święte, że nie upadły.

Potwierdzone jest to w 19 rozdziale Objawienia, gdzie jest głos wielkiego tłumu ludzi w niebie:

Obj. 19:1-2 1. *Potem usłyszałem donośny głos wielkiego tłumu ludzi w niebie, który mówił: Alleluja! Zbawienie i chwała, i cześć, i moc Panu, naszemu Bogu. 2. Bo jego wyroki są prawdziwe i sprawiedliwe, gdyż osądził wielką nierządnicę, która skaziła ziemię swoim nierządem, i pomścił krew swoich sług z jej ręki.*

Antyteza

Przypomnę, że Kościół jest antytetyczny w stosunku do tego świata. Kiedy nie widzimy walki świata z Kościołem i Kościoła ze światem, możemy mieć podejrzenie, że taki kościół skompromitował Ewangelię i zachowuje się bardziej jak świat niż jak Kościół — i dlatego nie jest prześladowany. Ale my jako chrześcijanie jesteśmy przeciwstawieni światu. Uwielbiamy Boga w tym, że nas wybrał do zbawienia, że troszczy się o nas, i uwielbiamy go jako opiekuna Kościoła.

Czytamy:

„Pan buduje Jeruzalem, gromadzi rozproszonych Izraela. On uzdrawia skruszonych w sercu i opatruje ich rany.”

Zaczynamy tutaj od szczególnego miłosierdzia Bożego, które widoczne jest w odniesieniu do Kościoła i ludu wybranego. Ponieważ w Starym Przymierzu, wybierając jeden naród spośród wszystkich innych i wybierając stałe miejsce, gdzie Boże imię miało być wzywane — w Jerozolimie — mamy do czynienia właśnie z oddzieleniem, z antytezą.

Bóg gromadzi swój Kościół

Bóg jest tutaj nazywany budowniczym Jerozolimy. Ta aluzja dotyczy nie tyle zewnętrznej formy i struktury, co raczej duchowego kultu Boga. Powszechnym określeniem Kościoła jest właśnie mówienie o nim jako o budynku lub świątyni. Oznacza to, że Kościół nie został wzniesiony przez człowieka, lecz jest utworzony nadprzyrodzoną mocą Boga, konkretnie przez krew Chrystusa.

Nazywając Boga założycielem i budowniczym Kościoła, psalmista uświadamia nam, że tylko dzięki Bożej mocy Kościół

- pozostaje niezłomny,
- jest w stanie niezniszczalności.
- i zostaje przywrócony do działania, gdy leży w ruinie.

Stało się tak nieraz w historii. Jednym z takich wielkich wydarzeń była wielka Reformacja XVI wieku. Stąd płyną wnioski, że w Bożej mocy i arbitrażu leży zebranie rozproszonych. Psalmista pociesza nas, gdy jesteśmy wygnani, rozproszeni po różnych stronach świata — zupełnie jak nasz Kościół — pociesza nas nadzieją na odzyskanie nas z rozproszenia, ponieważ Bóg nie przyjął nas bez konkretnego celu w jedno ciało. Przyjął nas po to, aby nas wszystkich zgromadzić. W Ewangelii Jana, w rozdziale jedenastym, czytamy, że Jezus miał umrzeć za naród żydowski, ale nie tylko za naród żydowski:

Jan 11:51-52 51. *...Jezus miał umrzeć za ten naród; 52. A nie tylko za ten naród, ale też po to, aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże.*

Celem i zamiarem Bożego wysłania Chrystusa na śmierć było również to, aby wszystkich wybranych ze wszystkich narodów zgromadzić w jedno — nie tyle w jedno miejsce, ale raczej w jeden Kościół. Chrystus sam powiedział w 10 rozdziale Ewangelii Jana, że ma również inne owce, które nie są z tej owczarni:

Jan 10:16 *A mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. Również te muszę przyprowadzić i będą słuchać mego głosu, i będzie jedna owczarnia i jeden pasterz.*

Co do duchowej strony nie mamy żadnej wątpliwości, że Chrystus gromadzi nas w jeden Kościół duchowy, ale mamy też ogromną nadzieję, że Chrystus zgromadzi nas w jeden Kościół w Polsce. My jako konkretny Kościół — Reformowany Kościół Protestancki w Polsce lub w jakimkolwiek innym miejscu. Jest to nasza prośba i błaganie do Boga. I tego właśnie naucza nas ten Psalm. Tę pociechę powinniśmy cały czas sobie wzbudzać, gdy widzimy Kościół rozdarty i poniżony — to prowadzi nas do nadziei, że wszyscy wybrani, którzy są zjednoczeni z ciałem Chrystusa, w ostateczności zostaną zgromadzeni, po pierwsze w jedności wiary, po drugie fizycznie. Choć teraz jesteśmy rozproszeni niczym członki oderwane od siebie i okaleczone ciało, Kościół, który jest codziennie rozpraszany, w ostateczności zostanie przywrócony do swojej pełni, ponieważ Bóg nigdy nie dopuści, żeby jego dzieło upadło.

Jedność

Czytamy w Liście do Efezjan, że mamy zachowywać jedność ducha w więzi pokoju:

Efez. 4:3-4 *3. Starając się zachować jedność Ducha w więzi pokoju. 4. Jedno jest ciało i jeden Duch, jak też zostaliście powołani w jednej nadziei waszego powołania.*

To jest aspekt duchowy jedności Kościoła. Pierwszy List do Koryntian potwierdza to w trzynastym wersecie dwunastego rozdziału:

1 Kor. 12:13 *Bo wszyscy przez jednego Ducha zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało, czy to Żydzi, czy Grecy, czy niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni w jednego Ducha.*

Zatem nie ma w Kościele miejsca na rasizm, bigoterię czy na jakiekolwiek wywyższanie się jednych nacji nad drugimi. Co do zbawienia jesteśmy równi. Mamy również postępować, jak przystoi na Ewangelię Chrystusa, tak jak mówi nam Apostoł Paweł w Liście do Filipian:

Filip. 1:27 *Tylko postępujcie jak przystoi na ewangelię Chrystusa, abym czy przyjdę i zobaczę was, czy nie przyjdę, słyszał o was, że trwacie w jednym duchu, jednomyślnie walcząc o wiarę ewangelii;*

To prowadzi nas do zrozumienia, że Kościół ma być zjednoczony duchowo i powinien dążyć do jedności fizycznej, aby zgromadzenie mogło odbywać się w jednej kaplicy.

Zabezpieczenie

W wersecie trzecim — „*On uzdrawia skruszonych w sercu i opatruje ich rany,*” — podkreślona jest prawda, że Kościół jest zabezpieczony przez Chrystusa, przez Boga. Obraz ten sugeruje, że choć Kościół cierpi, choć jest uciskany przez wiele chorób, Bóg szybko i łatwo może go uleczyć ze wszystkich ran. Ta prawda przekazywana jest nam także w innej formie: że Kościół, choć nie zawsze może kwitnąć, jest zawsze bezpieczny i pewnie zabezpieczony, ponieważ to Bóg cudownie go uzdrawia, gdy on choruje. W Jeremiasza czytamy:

Jer. 1:19 *I będę walczyć przeciwko tobie, **ale cię nie przemogą**, bo ja jestem z tobą, mówi PAN, aby cię wybawić.*

Jest to obietnica złożona Jeremiaszowi, ale Jeremiasz reprezentuje tutaj również obietnicę, jaką Bóg składa każdemu członkowi Kościoła, a zatem i całemu duchowemu Kościołowi. W Mateusza 16 czytamy:

Mat. 16:18 *Ja ci też mówię, że ty jesteś Piotr, a na tej skale zbuduję mój kościół, **a bramy piekła go nie przemogą.***

Na tej skale, czyli na wyznaniu Piotra, na Chrystusie. Piekło nie może zniszczyć Kościoła — jest to niewyobrażalne, chociaż rzeczywiście mogą być okresy, że Kościół jest bardzo, bardzo ukryty, że w zasadzie nie ma nawet swojej instytucji.

Moc Boża u podstaw

Nasza nadzieja nie jest w żadnych ludzkich siłach ani w żadnych naszych możliwościach intelektualnych. Nasza nadzieja na Kościół zjednoczony duchowo i fizycznie nie polega na naszych pieniądzech, ale na Duchu Świętym. W Zachariasza 4 czytamy:

Zach. 4:6 *Wtedy odpowiedział mi: Oto słowo PANA do Zorobabela: Nie wojskiem ani siłą, **ale moim Duchem, mówi PAN zastępów.***

To jest nasza ogromna nadzieja, ponieważ jeśli Bóg zechce zebrać nas w jedno miejsce — albo jakkolwiek inny kościół — uczyni to swoim Duchem Świętym. W liście do Judy czytamy:

Judy 1:24-25 *24. A temu, który może was ustrzec od upadku i z radością przedstawić jako nienagannych przed obliczem swojej chwały; 25. Jedynemu mądrymu Bogu, naszemu Zbawicielowi, niech będzie chwała i majestat, moc i władza, teraz i po wszystkie wieki. Amen.*

Praktyczny sposób

Ten, który strzeże nas od upadku, strzeże nas od upadku duchowego. Zatem Kościół nie może być przemożony przez bramy piekła, nie może zostać zniszczony, i Bóg zachowuje nas od tego wszystkiego. W jaki sposób?

2 Kor. 3:5 *Nie żebyśmy sami z siebie byli w stanie pomyśleć coś jakby z samych siebie — bo choć Bóg nas wykorzystuje — **lecz nasza możliwość jest z Boga.***

Zatem kiedy dojdzie do jakiegokolwiek sukcesu, czy to duchowego, czy materialnego sukcesu Kościoła, czy też wzrośnie jego liczba członków, nie zapominajmy, że nie jest to związane z naszymi zdolnościami — żeby nikt się nie pysznił. Kościół, który szczyti się czymś takim, najwyraźniej nie rozumie natury Bożej i tego, że to Duch Święty czuwa nad Kościołem. Stan Kościoła zależy od Boga, nie od zabiegów człowieka. A jeśli Kościół dobrze działa, to tylko dlatego, że Bóg nas do tego uzdalnia.

Wszechwiedzący i wszechmocny Bóg

4. On liczy gwiazdy, nazywa każdą z nich po imieniu.

5. Wielki jest nasz Pan i zasobny w moc; jego mądrość jest niezmierzona.

Kościół uwielbia Boga jako wszechwiedzącego i wszechmocnego. Mówią nam o tym wersety czwarty i piąty. Skoro psalmista rozprawia o porządku rzeczy w naturze, to tłumaczenie jest takie, że podziwiamy dzieła Boga, które można dostrzec gołym okiem, gdzie dostrzegamy jego niezrównaną mądrość.

- Bóg reguluje poruszanie się gwiazd, które nie zbaczają ze swojej trasy.
- Słońce pojawia się i znika na nieboskłonie za każdym razem zgodnie z ustalonym przez Pana Boga torem.
- Mamy tutaj różnego rodzaju ruchy planet, ruchy ciał niebieskich.

Nad tym wszystkim czuwa Bóg w sposób opatrnościowy. Nie ma tutaj żadnego zamieszania. Jest to harmonijnie działający wszechświat.

Kiedy mówimy, że wielki jest Bóg i nieograniczony zarówno w mocy, jak i w mądrości, rozumiemy, że nie ma większej głupoty niż pomyśleć, że Pan Bóg może gdzieś zawieść, że może w jakiś sposób nie wykonać swojego planu. Związek wszechmocy i wszechwiedzy Bożej z Kościołem jest taki: skoro nie jest dla Boga trudno zgromadzić ludzi wygnanych i rozproszonych, tak samo nie jest mu trudno zgromadzić gwiazdy. A może nawet odwrotnie

- skoro Bóg może policzyć wszystkie gwiazdy, które widzimy i obserwujemy, może kierować ich losem i poruszaniem się, zapewnia im harmonię funkcjonowania.
- to samo uczyni z wygnanym i rozproszonym Kościołem.

Tak samo Izraelici starej dyspensacji nie mieli tracić nadziei na powrót, chyba że odwróciliby się od Boga — ale to jest nieroztropne, aby odwracać swoje oczy od Pana Boga. Tylko niewiara i niedowiarstwo mogą wzbudzić taką akcję. Nasz Bóg jest jedyną Głową. Chrystus, wcielony Bóg, jest Głową Kościoła i on dba o nas. Mamy całkowitą pewność, że Bóg nas nie zawiedzie.

Bóg mówi nam, że czasami dzieje się to w nie taki sam sposób, jaki byśmy sobie mogli wyobrazić. W Izajasza 55 czytamy:

Iz. 55:8-9 *Moje myśli bowiem nie są waszymi myślami ani wasze drogi nie są moimi drogami, mówi Pan. As jak niebios są wyższe niż ziemia, tak moje drogi przewyższają wasze drogi, a moje myśli wasze myśli.*

Możemy sobie wyobrażać, jak to Bóg powinien dokonać naszego podtrzymania na duchu, jak Kościół powinien funkcjonować w tym czy innym wieku, czy w naszym lokalnym kościele — ale mimo wszystko Pan ma dla każdego swoją własną drogę. Stąd nie powinniśmy wyciągać zbyt pochopnego wniosku, że gdy w kościele nie idzie tak, jak jest po naszej myśli, to Bóg gdzieś coś przeoczył albo o nas zapomniał. Powinniśmy raczej szukać Bożej woli w tym wszystkim. Oczywiście warunkiem jest to, że kościół jest wierny Panu Bogu — bo kościół odstępczy może po prostu podlegać Bożemu karzeniu.

Sprawiedliwy Sędzia

6. PAN podnosi pokornych, a niegodziwych poniża aż do ziemi.

Wierzmy też i wielbimy naszego Boga jako sprawiedliwego Boga. Mówi nam o tym werset szósty. Jest to związane z prześladowaniem Kościoła. Rzeczywiście jest wielu ludzi, którzy pragną zniszczenia drogi Bożej, wiary Bożej, i będą wynosić się pychą, twierdząc:

„Kimże jest Bóg? Przecież nie ma Boga w ogóle.”

Wyznawcy Unii Europejskiej są albo jawnymi ateistami, albo ludźmi, którzy tylko udają wierzących, będąc u władzy tej potwornej komunistycznej organizacji, i wprost mówią, że dla nich Bóg to jest zupełnie obca istota. Możliwe, że mogą uznawać Talmud jako nominalną religię albo uznawać papieża czyli Antychrysta, ale tak naprawdę w głębi serca są ateistami i śmieją się z Kościoła, niszcząc go i całkowicie nim gardząc. I tak zawsze było w historii — nikt nie powinien się łudzić, że jest inaczej.

Bóg a pokorni

Musimy wiedzieć, że psalmista stwierdza o Bożej pomocy: *„Pan podnosi pokornych.”* To umacnia nas w nadziei w czasie, kiedy przechodzimy pod krzyżem. To powinno chronić nasze dusze przed omdlewaniem, gdy przeżywamy krzyż. Kościół pod krzyżem jest

- kościołem prześladowanym,
- kościołem ludzi pokornych,
- kościołem ludzi oddanych Bogu,
- który siłą rzeczy musi być prześladowany.

W walce, w której Bóg nas codziennie prowadzi — czy przeciwko ciątu, czy przeciwko władzom tego świata — mówimy o walce doktrynalnej, co często kończy się dla nas fizycznymi prześladowaniami. To wszystko służy nam samym, abyśmy szukali prawdziwego ukojenia nie w tym świecie, ale tylko w Bogu. I jeśli w naszych umysłach, kiedy jesteśmy dotknięci udrękami, pojawia się wątpliwość co do nadejścia pomocy, którą Bóg obiecał udzielić, to ta prawda powinna nam ciągle wracać do pamięci: *„Pan podnosi pokornych.”* Jesteśmy poniżeni, ale Bóg może nas ponownie podnieść.

Psalm 37:24 *Choćby upadł, nie zostanie całkowicie powalony, bo PAN podtrzymuje go swą ręką.*

Zatem nawet w upadku Pan nie dopuszcza nas do całkowitego odpadnięcia od wiary. W Rzymian 14 czytamy również, że nawet jeśli ktoś stoi czy upada, ostoi się jednak, gdyż Bóg może utwierdzić swojego sługę, człowieka odrodzonego:

Rzym. 14:4 *Kim jesteś ty, że sądzisz cudzego sługę? Dla własnego Pana stoi albo upada. Ostoi się jednak, gdyż Bóg może go utwierdzić.*

Bóg a pyszni

A gdy widzimy dobrobyt tych ludzi pysznych, czytamy: „*Niegodziwych Pan poniża aż do ziemi.*” Co to znaczy „*poniża aż do ziemi,*”? Myślę, że wyjaśnia to Psalm 73, który często cytujemy. Kiedy widzimy ludzi bezbożnych opływających we wszelkie dostatki tego świata, możemy się poddać wątpliwości, czemu tak jest?

„Na marne jesteśmy pobożni — przecież ci ludzie opływają we wszystkie dostatki.”

Możemy być zazdrośni, ale wtedy powinniśmy mieć w pamięci, że te dobra udzielone potępionym nie są Bożym błogosławieństwem. Oznaczają coś zupełnie przeciwnego

Psalm 73:18-19 18. *Doprawdy na śliskich miejscach ich postawiłeś i strącasz ich na zatracenie. 19.* *Oto jak doznali zguby! Nagle niszczą, strawieni przerażeniem.*

Tak naprawdę te tak zwane błogosławieństwa Boże są dla nich przekleństwem. Gdy mówimy o strąceniu pysznych na ziemię, nie ma wątpliwości, że ci ludzie podlegają potępieniu. Będą sprowadzeni do parteru, do pionu — nawet w chwili śmierci zrozumieją swój błąd. Wielu z tych ludzi na łożu śmierci wyznawało, że bardzo głęboko się pomylili. Nie było to dla nich żadną deską ratunku, ponieważ wiemy, że tylko ten może wyznać Chrystusa, kto jest uprzednio odrodzony przez Boga. A ci ludzie jedyne, co mogli zrobić, to wyrazić swoje przerażenie. Kiedy byli wywyższeni przez całe życie, w ostateczności widzą swoją przerażającą przyszłość, czyli wieczne zatracenie.

Pan poniża również całe narody, które są przeciwko Panu Bogu. Na przykład ręka Pana zaciążyła nad mieszkańcami Aszdodu i niszczyła ich. Pan Bóg ukarał wrzodami zarówno Aszdod, jak i jego okolice. Za co? Za porwanie Arki Przymierza i za wstawienie jej do świątyni Dagona. Jest to Pierwsza Księga Samuela, rozdziały piąty i szósty. (1 Sam. 5-6)

1 Sam. 5:8-10 8. *Zwołali więc i zebrali u siebie wszystkich księży filistyńskich i powiedzieli: Co mamy zrobić z arką Boga Izraela? I odpowiedzieli: Niech arka Boga Izraela zostanie przeniesiona do Gat. I przeniesiono tam arkę Boga Izraela. 9.* *A gdy ją przenieśli, ręka PANA powstała przeciwko miastu i dotknęła je wielkim uciskiem. Pokarała mieszkańców miasta, od najmniejszego do największego, i pojawiły się u nich wrzody w ukrytych miejscach. 10.* *Wysłali więc arkę Boga do Ekronu. A gdy arka Boga przybyła do Ekronu, Ekronici zawołali: Przynieśli do nas arkę Boga Izraela, aby zgładzić nas i nasz lud.*

A więc kiedy narody podnoszą rękę przeciwko Panu Bogu, Pan się z nich śmieje i w końcu sprowadzi na nich sąd.

Dziękczynienie Bogu

Psalm 147:7-11

7. Śpiewajcie PANU z dziękczynieniem; śpiewajcie naszemu Bogu przy dźwiękach harfy;

8. Który okrywa niebiosa obłokami i przygotowuje deszcz dla ziemi; który sprawia, że trawa rośnie na górach;

9. Który daje pokarm bydłu i młodym krukowi wołającym do niego.

10. Nie lubuje się w mocy konia ani nie ma upodobania w goleniach mężczyzny.

11. PAN ma upodobanie w tych, którzy się go boją, którzy ufają jego miłosierdziu.

Drugą część Psalmu rozpoczyna dziękczynienie Bogu: „Śpiewajcie Panu z dziękczynieniem, śpiewajcie naszemu Bogu przy dźwiękach harfy.” W tej sekcji widzimy coraz większe dowody Bożej

- mocy.
- dobroci.
- i mądrości,

Są to rzeczy, za które powinniśmy być wdzięczni i które są powodem do śpiewu o Bożej chwale. Ale za co tak naprawdę Bogu dziękujemy i o czym śpiewamy?

Wdzięczność za opatrzność

Przed wszystkim jesteśmy wdzięczni za opatrzność. Wersety ósmy i dziewiąty mówią nam:

8. Który okrywa niebiosa obłokami i przygotowuje deszcz dla ziemi; który sprawia, że trawa rośnie na górach; 9. Który daje pokarm bydłu i młodym krukowi wołającym do niego.

Bóg zaopatruje wszystkie żywe stworzenia, ponieważ dzięki Bożej opatrzności rośliny mogą kiełkować, ziemia dostaje wilgoć i staje się urodzajna. W związku z dowodami swojej mocy Bóg stawia nam przed oczami dowody także swojej opatrzności względem ludzi.

Pokazuje, że nie pomija nawet dzikich zwierząt i bydła — a skoro bydła Pan Bóg nie pomija, to również nie pomija ludzi.

Filozofowie odkrywają pochodzenie deszczu w żywiołach i rzeczywiście chmury powstają z gęstych oparów, które wychodzą z ziemi i z morza, czemu nie możemy zaprzeczyć. Ale wtórne przyczyny nie powinny powstrzymywać nas od uznania opatrzności Boga w dostarczaniu ziemi wilgoci potrzebnej do owocowania, bo to Pan Bóg tym wszystkim kieruje:

Hiob 5:10 Który zsyła deszcz na ziemię i spuszcza wody na pola;

Chociaż widzimy to być może jako przyczyny pozorne, jako mechanizmy fizyczne i chemiczne, to jednak tym wszystkim zarządza Bóg, zapewniając pożywienie nam i każdej żywej istocie. Kiedy czytamy o bydłe i o ptakach, które są karmione, a nie o ludziach, ma to na celu wzmocnienie argumentacji.

Wiemy, że świat został w ogólności stworzony dla ludzkości, został obdarzony urodzajnością i dostatkiem. Adam i Ewa zostali postawieni w ogrodzie, aby go uprawiać. Świat był im przekazany i powinniśmy wiedzieć, że to wszystko jest po to, aby nam służyło. A im bliżej jesteśmy Boga, tym bliżej ukazuje nam się dobroć Boga w opatrności względem wybranych, względem ludzi wierzących.

Jeśli patrzymy na stworzenie bezrozumne, widzimy, że Pan Bóg się nim opiekuje — ale opiekuje się również nami, opiekuje się ludzkością, a w szczególności opiekuje się wybranymi. „*Kto dostarcza krukowi pokarmu*”, mówi Bóg w Księdze Hioba, „*gdy jego młode wołają do Boga i tułają się bez pożywienia?*” (Hiob 38:41) Odpowiedź jest taka: Pan Bóg. Łukasz stawia podobne pytanie — mówimy o słowach Jezusa w Ewangelii Łukasza:

Łuk. 12:28 *A jeśli trawę, która dziś jest na polu, a jutro będzie wrzucona do pieca, Bóg tak ubiera, o ileż bardziej was, ludzie małej wiary?*

Rozważaliśmy to przy okazji analizy wielkiego Kazania na Górze.

Wdzięczność za suwerenne miłosierdzie

Boga chwalimy również za jego chwalebne i suwerenne miłosierdzie. Wersety dziesiąty i jedenasty:

10. *Nie lubuje się w mocy konia ani nie ma upodobania w goleniach mężczyzny. 11. PAN ma upodobanie w tych, którzy się go boją, którzy ufają jego miłosierdziu.*

Jakie jest znaczenie tego fragmentu? Takie, że gdy człowiek patrzy na swoje własne siły, kiedy patrzy na siebie jako źródło pomocy, jego zamysły skończą się marnie. Może osiągnąć jakieś chwilowe sukcesy, ale w ostateczności nie oddaje Bogu chwały i skończy jako ten, który został postawiony na śliskich drogach.

Psalm 73:18 *Doprawdy na śliskich miejscach ich postawiłeś i strącasz ich na zatracenie.*

Przypisywanie sobie choćby najmniejszej rzeczy będzie dla nas, chrześcijan, jedynie przeszkodą na drodze do oddawania Bogu chwały i do zrozumienia, czym jest Boża opatrność, dzięki której jedynie stoimy.

Siła konia jest tutaj wspomniana, żeby pokazać jakąkolwiek formę ochrony. W tamtych czasach konie, kawaleria czy rydwany stanowiły odpowiednik dzisiejszych wojsk pancernych, czy wojsk szybkiego reagowania, które były bardzo skuteczne w swoim działaniu.

Bóg nie mówi nam, że nie powinniśmy w ogóle korzystać z takich rzeczy, które dał nam jako pomoc, ale konieczne jest, abyśmy wyzbyli się fałszywego zaufania do tych rzeczy. Bardzo często, gdy jakąś pomoc mamy w zasięgu ręki, mamy pewne głupie rozumowanie, wywyższamy się pychą, tak jakby ta rzecz nie pochodziła z ręki Bożej.

Psalmista przeciwstawia bojaźń Bożą sile zarówno ludzi, jak i koni, i poleca pokładać nadzieję wyłącznie w Bożym miłosierdziu, dając nam do zrozumienia, że naszym najwyższym obowiązkiem jest okazywanie umiaru, oddawanie czci Bogu z nabożną pobożnością i świętością oraz poleganie na jego łasce i opatrności. Stąd dowiadujemy się, że Bóg potępia tę siłę, która pozbawiłaby go należnej mu czci.

Nie bądźmy zatem przesadni w tym wszystkim. Nie chodzi o to, żeby odrzucać wszystko, co możemy mieć w zasięgu ręki, że nie powinniśmy z niczego korzystać, tylko wołać do Boga o pomoc. Bóg daje nam różne środki do wykorzystania, ale w tych środkach powinniśmy widzieć Bożą opatrność, za którą powinniśmy Boga chwalić. W Pierwszej Księdze Samuela, w rozdziale szesnastym, czytamy:

1 Sam. 16:7 *Lecz PAN powiedział do Samuela: **Nie patrz na jego urodę ani na jego wysoki wzrost**, gdyż go odrzuciłem. PAN bowiem nie patrzy na to, na co patrzy człowiek, bo człowiek patrzy na to, co jest przed oczami, **ale PAN patrzy na serce.***

To jest bardzo ważne, żebyśmy umieli zrozumieć, że Bóg po pierwsze patrzy na nasze serca i że środki, z których możemy korzystać, mogą czasami wydawać się nam niezbyt adekwatne. A jednak okazuje się, że nawet w ustanowieniu króla Pan dokonał właściwego wyboru ze względu na serce, a nie na piękno. I ten król był bardzo dobrym królem dla Izraela. W Psalmie 33 czytamy,

Psalm 33:17 *Koń jest zwodniczy w wybawieniu, **nie ocali swą wielką siłą.***

Środki zawodzą oczywiście wtedy, kiedy postrzegamy je jako źródło wybawienia samo w sobie, jako źródło naszej pomocy, kiedy odrzucamy Boga jako naszą pomoc.

Królestwo Antychrysta

Co ciekawe, w przyszłym królestwie Antychrysta będzie dokładnie odwrotnie, niż poucza nas Bóg. Czytamy przecież w Księdze Daniela, w rozdziale jedenastym, o Antychryście:

Dan. 11:37-38 37. *Nie będzie miał względu ani na boga swoich ojców, ani na pożądanie kobiet, ani na żadnego boga, gdyż wyniesie się ponad wszystko. **38.** **Zamiast tego będzie czcił boga twierdź;** boga, którego nie znali jego ojcowie, będzie czcił złotem, srebrem i drogocennymi kamieniami, i kosztownościami.*

Antychryst nie będzie miał względu na pożądanie kobiet, czyli będzie prawdopodobnie pederastą i sodomitą. Widzimy też, że królestwo Antychrysta jest antytetyczne względem królestwa chrześcijańskiego, względem królestwa Boga Jahwe.

Bóg nam mówi:

*„Nie polegajcie na rzeczach materialnych, **polegajcie na mnie**; możecie z nich korzystać, ale to ja jestem źródłem wszystkiego.”*

Antychryst odrzuci Boga i powie:

„Ja polegam na tych rzeczach, na sile wojska, na twierdzach”

Jego bogiem będzie wojsko, maszyneria, armia, strategia. Lud Antychrysta już teraz podziela ten pogląd ufając w siłę koni i nienawidząc suwerennego Boga. Jak zauważył Arthur W. Pink:

*„nic bardziej nie może doprowadzić do wściekłości nieodrodzonego, naturalnego człowieka i nic bardziej nie wydobywa na powierzchnię jego wrodzonej i niepoprawnej wrogości wobec Boga niż **przekonywanie go o wieczności, wolności i absolutnej suwerenności łaski Bożej**.”⁴*

Pink miał całkowitą rację. Ci, którzy polegają nie na Bogu, ale na sobie, i którzy odrzucają suwerenność Bożą, są zirytowani, kiedy muszą uznać Boga jako suwerennego, ponieważ nie wszystko idzie po ich myśli. A wiemy, że Bóg nie działa zgodnie z ludzkimi zamysłami — jego drogi są zupełnie innymi drogami niż nasze wyobrażenia.

Izaj. 55:8 *Moje myśli bowiem nie są waszymi myślami ani wasze drogi **nie są moimi drogami**, mówi PAN;*

Ucisk a Boża chwała

W historii Kościoła lud szatana, lud Antychrysta nienawidząc Boga stara się zniszczyć Boży lud. Tak było w przypadku Reformacji. John Knox w Przedmowie do Szkockiego Wyznania Wiary mówi nam zarówno o prześladowaniu ze strony papistów jak i o Bożym wybawieniu:

*„**DŁUGO**, drodzy bracia, pragnęliśmy powiadomić świat o treści nauki, którą wyznajemy i za którą znosiliśmy hańbę i niebezpieczeństwo. Lecz tak wielka była **furia szatana przeciwko nam i przeciwko wiecznej prawdzie Chrystusa Jezusa**, niedawno zrodzonej pośród nas, że dotąd nie dano nam czasu, aby oczyścić nasze sumienia, jak najchętniej byśmy uczynili; albowiem to, jak przez cały rok byliśmy miotani, większa część Europy dobrze o tym wie.*

Lecz skoro z nieskończonej dobroci naszego Boga — który nigdy nie pozwala, by jego uciśnieni zostali zupełnie zawstydzeni — ponad oczekiwanie otrzymaliśmy pewien odpoczynek i wolność...”⁵

Ta rozpoczęta w Raju przez szatana wojna z Bożym ludem będzie trwać aż do skończenia świata, do czasu Sądu Ostatecznego. Jej kulminacją będzie okres Wielkiego Ucisku, co do którego Chrystus przestrzegał mówiąc o niemal całkowitym zniszczeniu Kościoła: *gdyby te dni nie były skrócone, żadne ciało nie byłoby zbawione.* (Mat. 24:22). W tym czasie Kościół będzie

⁴ Arthur W. Pink, Suwerenność Boga

⁵ Szkockie Wyznanie Wiary, przedmowa

rozproszony do takiego stopnia, że co do zasady przestanie istnieć jako instytucja, przynajmniej w formalnym tego słowa znaczeniu. Zdelegalizowany, tropiony celem fizycznej eksterminacji a jednak w całym koszmarze prześladowań wielbiący Boga, o czym zapewnia nas Objawienie Jana:

Obj. 20:4 *Zobaczyłem też trony i zasiedli na nich, i dano im władzę sądzenia. I zobaczyłem dusze ściętych z powodu świadectwa Jezusa i z powodu słowa Bożego oraz tych, którzy nie oddali pokłonu bestii ani jej wizerunkowi i nie przyjęli jej znamienia na czoło ani na rękę. I ożyli, i królowali z Chrystusem tysiąc lat.*

Kościół nie może oddać pokłonu diabłu i papieżowi-Antychrystowi, ponieważ Kościół, nawet sponiewierany i niemal zniszczony, oddaje pokłon jedynie Bogu wołając „*Soli Deo Gloria*”. Bóg pozostawi sobie resztkę swoich czcicieli ze względu na samego Siebie. Uczyni to, ze względu na swoje suwerenne upodobanie:

11. *PAN ma upodobanie w tych, którzy się go boją, którzy ufają jego miłosierdziu.*

Kościół wielbiący Boga

Psalm 147:12-19

12. *Chwal PANA, Jeruzalem; chwal swego Boga, Syjonie.*

13. *On bowiem umacnia zasuwę twoich bram i błogosławi synów twoich pośród ciebie.*

14. *Zapewnia pokój w twoich granicach i syci cię najwyborniejszą pszenicą.*

15. *On wysyła swój rozkaz na ziemię; szybko biegnie jego słowo.*

16. *On daje śnieg jak wełnę, rozsypuje szron jak popiół.*

17. *Rzuca swój lód jak okruchy; któż ostoi się przed jego zimnem?*

18. *Posyła swoje słowo i lody topnieją; wionie swym wiatrem i wody spływają.*

19. *Oznajmia swe słowo Jakubowi, swe prawa i sądy Izraelowi.*

Kontynuując nasze rozważania nad Psalmem 147 przechodzimy do jego trzeciej części, w której Kościół ponownie wielbi Boga.

12. *Chwal Pana, Jeruzalem; chwal swego Boga, Syjonie.*

Tu Psalmista kieruje ponownie swoją mowę do ludu Pańskiego, który — jak już wcześniej zauważyliśmy — jedynie może z wdzięcznością uznać wszelkie błogostawieństwa, którymi inni

szczytą się bez uznawania ręki Bożej w tym wszystkim. Czcimy Pana Boga za wszelką rzecz, którą nam daje.

Pod nazwą „Jerozolima” mamy tutaj cały Kościół. Dlaczego? Gdyż właśnie w Jerozolimie wierni odbywali swoje zgromadzenia religijne i niejako jednoczyli się pod sztandarem Pana. W naszej dyspensacji, w naszym typologicznym rozumieniu, Kościołem jest Jeruzalem, Kościół to synonim Jerozolimy która jest w górze, która jest wolna i jest matką nas wszystkich:

Gal. 4:26 *Lecz Jeruzalem, które jest w górze, jest wolne i ono jest matką nas wszystkich.*

Galacjan 4:26 mówi nam zatem o Kościele duchowym, a nie o fizycznym zgromadzeniu. I to jest dokładnie typologiczne zrozumienie słów „Jeruzalem” i „Syjonie”.

Chwała za zachowanie wśród wrogów

Za co chwalimy Pana Boga? Za jego zachowanie Kościoła wśród wrogów, za to że nas zachowuje, podczas gdy przeciwnicy nas atakują.

13. On bowiem umacnia zasuwę twoich bram, błogosławi synów twoich pośród ciebie, zapewnia pokój w twoich granicach i syci cię najwyborniejszą pszenicą.

Kiedy czytamy, że zasuwę bram są umocnione przez Boga, psalmista ma na myśli, że święte miasto było przez Pana Boga doskonale strzeżone

- przed strachem,
- przed wrogami i
- przed atakami.

W tym celu mamy jeszcze jedno wyrażenie — że wszystkie granice zostały obdarzone pokojem. Wrogowie byli pod boskim ograniczeniem, czyli Bóg suwerennie ograniczał ich działanie, tak że nie mogli powodować żadnych zakłóceń ani zamieszania w Jerozolimie.

Nie chodzi o to, że Kościół jest zawsze w stanie pokoju na całym swoim obszarze i wolny od ataków, ale że Bóg w widzialny sposób wyciąga swoją rękę, aby odpierać te ataki, i możemy przez to spokojnie patrzeć, jak Bóg zajmuje się wrogami Kościoła. Terminowi „pokój” można nadać bardziej rozbudowane znaczenie, który często oznacza szczęśliwy i pomyślny stan. W Bogu jesteśmy szczęśliwi i żyjemy pomyślnie.

Chwała za obdarzenie duchowym pokarmem

Dalej mamy mowę o błogosławieństwie Bożym, które cieszy nas wewnątrz. Polega ono na tym, że obywatele Jerozolimy, czyli członkowie Kościoła, mieszkają dostatnio i szczęśliwie.

14. Zapewnia pokój w twoich granicach i syci cię najwyborniejszą pszenicą.

Jesteśmy karmieni obficie aż do syta. W jaki sposób jesteśmy karmieni? W naszym czasie Bóg daje nam zaopatrzenie, abyśmy mogli żyć. Nie mamy tego może w tak ogromnej obfitości jak ludzie najbogatsi, ale mamy co jeść, mamy czym się odżywiać. Natomiast typologicznie,

rozumiemy to przez karmienie słowem Bożym. Kiedy Pan Jezus rozmawiał z Piotrem, który nawrócił się po upadku, po odstępstwie, aż trzykrotnie mówił, aby paść jego owieczki:

Jan 21:15-17 *Paś moje baranki... Paś moje owce... Paś moje owce.*

Wszystko to odnosimy nie do tego, żeby Piotr chodził i rozdawał ludziom jedzenie, ale aby karmił ich słowem Bożym. To samo czytamy w Pierwszym Liście do Tymoteusza:

1 Tym. 4:6 *Przedkładając to braciom, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, wykarmionym słowami wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś.*

Widzimy tutaj o słowach wiary, które traktowane są jako pokarm. Mamy też słowo Boże, które mówi nam, żebyśmy pragnęli czystego mleka słowa Bożego jak niemowlęta w Chrystusie, żebyśmy zapragnęli tego słowa, które może prowadzić nas do duchowej budowy. Jest oczywiste, że słowo Boże jest naszym pokarmem. Chrystus sam powiedział: „Nie samym chlebem człowiek żyje, ale każdym słowem pochodzącym z ust Bożych.”

Chwała za zarządzanie światem zewnętrznym

Za co dalej dziękujemy Panu Bogu? Za zarządzanie światem zewnętrznym.

15. *On wysyła swój rozkaz na ziemię; szybko biegnie jego słowo.*

16. *On daje śnieg jak wełnę, rozsypuje szron jak popiół.*

17. *Rzuca swój lód jak okruchy; któż ostoi się przed jego zimnem?*

18. *Posyła swoje słowo i lody topnieją; wionie swym wiatrem i wody spływają.*

Słowo biegnie szybko, ponieważ gdy raz Bóg objawi swoją wolę, wszystkie rzeczy współdziałają, aby ją urzeczywistnić. Jest tu mowa o Bożych dekretych i o Bożej mocy — że to, co Bóg powie, musi się stać. I jakkolwiek byśmy nie badali wtórne przyczyny, całe nasze zrozumienie jest takie, że Bóg stoi za tym wszystkim. Bóg sprawuje władzę nad całkowitym panowaniem nad wszechświatem. Czytamy w Psalmie 148, chociażby o stworzeniu:

Psalm 148:5 *Niech chwalą imię PANA, on bowiem rozkazał i zostały stworzone.*

On rozkazał — i wszystkie rzeczy zostały stworzone. W Liście do Hebrajczyków, w rozdziale jedenastym, czytamy:

Hebr. 11:3 *Przez wiarę rozumiemy, że światy zostały ukształtowane słowem Boga, tak że to, co widzimy, nie powstało z tego, co widzialne.*

List do Hebrajczyków w pierwszym rozdziale mówi nam:

Hebr. 1:3 *Który, będąc blaskiem jego chwały i wyrazem jego istoty i **podtrzymując wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z naszych grzechów przez samego siebie, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;***

Bóg w osobie Jezusa Chrystusa przedstawiony jest jako ten, który utrzymuje wszechświat w istnieniu, zarządza światem zewnętrznym w każdym momencie, i to do samego końca i jeszcze później — ponieważ obecne niebiosy i ziemia przez to samo słowo są utrzymywane i zachowywane dla ognia na dzień zatracenia bezbożnych ludzi.

2 Piotra 3:7 *A obecne niebiosy i ziemia **przez to samo słowo są utrzymywane i zachowane dla ognia na dzień sądu i zatracenia bezbożnych ludzi.***

Tak więc musimy wyznać, że wszystko w naturze, jak również w Kościele, wśród bezbożnych i w świecie duchowym, zależy od woli Boga, a cały bieg wszechświata polega jedynie na szybkim wykonywaniu Bożych rozkazów. Tutaj przedstawione to zostało w ilustracji:

- lody topnieją,
- wody spływają,
- pada śnieg.

Nie mamy więc wątpliwości, że Bóg, panując nad przyrodą, panuje również nad wszystkim innym, nad każdym aspektem rzeczywistości.

Temu zaprzeczają heretycy Arminianie, mówiąc, że Bóg panuje tylko i wyłącznie nad tymi, którzy chcą się go słuchać. Więc jeśli ktoś nie chce się słuchać, to już nad nim nie panuje, bo diabły nie słuchają się Pana Boga i rzeczywistość nie słucha się Pana Boga.

Skąd te kataklizmy? – pytają heretycy, skoro Bóg rzekomo nie zawsze ma moc przeciwstawić się tym kataklizmom? Otóż kataklizmy są ponieważ Bóg chce aby były.

Jeśli chodzi o ludzi, to mają swoją rzekomą wolną wolę i mogą zrobić, co im się podoba. Jest to totalna bzdura.

Chwała za Słowo, oświecenie i sąd

Za co jeszcze uwielbiamy Pana Boga? Za słowo Boże, za oświecenie oraz za sąd.

19. Oznajmia swe słowo Jakubowi, swe prawa i sądy Izraelowi.

Tutaj Jakub i Izrael są synonimem Kościoła. Wielkim dowodem Bożej miłości do Kościoła jest to, że w swoim słowie ukazał nam światło życia wiecznego. Z tego powodu słusznie spisane słowo Boże jest tutaj wspomniane jako ukoronowanie prawdziwego, trwałego szczęścia. Musimy się z tego uczyć, że powinniśmy nie tylko przyjmować Bożą naukę z czcią i świętym posłuszeństwem, ale przyjmować ją z miłością, gdyż nie możemy sobie wyobrazić niczego bardziej zachwycającego i godnego pożądania niż to, by Bóg podjął się naszego zbawienia i dał o tym świadectwo, wyciągając rękę, żeby nas do siebie przyprowadzić. A to wszystko wiemy ze słowa Bożego.

Taki jest właśnie cel Boży. Nauka słowa Bożego została nam dana, aby pośród gęstej ciemności tego świata, pośród ogromnej rzeszy fałszywych religii i błędów — takich jak Arminianizm, katolicyzm, religie pogańskie, Świadkowie Jehowy, adwentyści, zielonoświątkowcy, a nawet współcześni luteranie, pożał się Boże, i pseudoreformowani — pośród tych wszystkich religii, którymi szatan zwodzi wszystkich ludzi, nasz wielki Ojciec rzucił nam światło na naszej drodze i zgromadził nas do dziedzictwa w niebie.

Psalm 119:105 ***Twoje słowo jest pochodnią dla moich nóg i światłością na mojej ścieżce.***

2 Piotra 1:19-20 ***19. Mamy też mocniejsze słowo prorockie, a wy dobrze czynicie, trzymając się go jak lampy, która świeci w ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i jutrzienka nie wszędzie w waszych sercach; 20. To przede wszystkim wiedząc, że żadne proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi.***

Należy majestat przypisuje się właśnie słowu. A skąd? Ponieważ pochodzi od autora, który jest Bogiem. I ten majestat jest taki jak jego autora. Słowo Boże nie bez kozery nosi przymiotnik „Boże” — jest ono Bożym słowem, dlatego nosi ten sam autorytet. Psalm 103 mówi nam, że Bóg dał poznać swe drogi Mojżeszowi, a synom Izraela swoje dzieła.

Psalm 103:7 ***Dał poznać swe drogi Mojżeszowi, a synom Izraela swoje dzieła.***

Zatem Bóg dał się poznać Mojżeszowi i to zostało spisane. W Drugim Liście do Tymoteusza mamy klasyczny tekst dowodzący wartości i ważności słowa Bożego:

2 Tym. 3:16-17 ***16. Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości; 17. Aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła w pełni przygotowany.***

Możemy zacytować nawet pewnego chrześcijanina, Artura Hildershama, który powiedział:

„Choć ludzie myślą, że służą Panu, służą diabłu, jeśli cześć, jaką oddają Bogu, nie jest oparta na jego słowie.”⁶

To jest kolejny punkt naszego rozważania. Jeśli nasze uwielbienie nie jest zgodne z regułą wiary, wtedy nie służymy już Panu Bogu, ale raczej diabłu. W naszym przypadku bardzo mocno stawiamy na śpiewanie Psalmów, na właściwą modlitwę, na właściwą liturgię. Jest to służba zgodna z Bożym zamysłem. Służy nam to do właściwego oddawania Bogu czci za słowo Boże, oświecenie oraz sąd. Bóg sądzi swój lud, czyli zbawia go, a lud oddaje Panu Bogu chwałę zgodnie z regułą wiary.

Zatem wszystkich tych, którzy na swoich tak zwanych nabożeństwach śpiewają cokolwiek innego niż Psalmi, możemy tylko wezwać do upamiętania, ponieważ Pan Bóg dopuszcza tylko i

⁶ Arthur Hildersham, CLII Lectures upon Psalm 51

wyłącznie śpiewane Psalmy. Śpiew ludzkich pieśni na nabożeństwie to służba wbrew regule wiary, wbrew Bogu i na rzecz diabła....

Wyjątkowość relacji Boga i Kościoła

Psalm 147:20 *Nie uczynił tak żadnemu narodowi, nie poznali jego sądów. Alleluja.*

Na koniec mamy wyjątkowość relacji Boga i Kościoła w wersecie dwudziestym. Ponownie mamy podkreśloną łaskę, która przez podanie porównania sugeruje, że nic takiego, o czym czytamy, nie zostało uczynione w przypadku innych narodów.

Jeśli zapytamy, dlaczego Bóg wybrał jeden naród i wołał go od innych, to z pewnością doprowadzi nas to do wybrania bez żadnego wyraźnego, zewnętrznego powodu, ponieważ dzieci Izraela nie różniły się pod względem jakiejkolwiek doskonałości od innych narodów. Bóg wybrał ich ze względu na swoją wolę, ze względu na swoje upodobanie, a innych pominął ze względu na to, że nie przeznaczył ich do zbawienia.

5 Mojż. 7:7 *PAN umiłował was i wybrał was **nie dlatego**, że byliście liczniejsi od innych narodów, **gdyż byliście najmniej liczni ze wszystkich narodów**;*

Czytamy o tym samym w Liście do Koryntian:

1 Kor. 1:27-28 *27. Ale Bóg **wybrał to, co głupie u świata**, aby zawstydzić mądrych, **wybrał to, co słabe u świata**, aby zawstydzić mocnych. 28. I to, **co nieszlachetne u świata i wzgardzone**, **wybrał Bóg, a nawet to, co nie jest**, aby to, co jest, obrócić wniwecz;*

Bóg to uczynił ze względu na swoje własne upodobanie miłości.

Efez. 1:5-6 *5. W miłości przeznaczył nas dla siebie, ku usynowieniu przez Jezusa Chrystusa, **według upodobania swojej woli**; 6. Dla uwielbienia **chwały swojej łaski**, którą obdarzył nas w umiłowanym;*

Podstawą tego wyboru była miłość według upodobania jego woli. Potwierdza to List do Efezjan, rozdział pierwszy, wersety od piątego do szóstego oraz werset jedenasty:

Efez. 1:11 *W nim, mówię, w którym też dostąpiliśmy udziału, **przeznaczeni według postanowienia tego, który dokonuje wszystkiego według rady swojej woli**;*

Zatem nic, absolutnie nic nie było w nas, poza nami czy wokół nas, co stanowiłoby jakąkolwiek przewidzianą w nas podstawę Bożej elekcji. Wyjątkowość relacji Boga i Kościoła polega na Bożym upodobaniu. W Kanonach z Dort czytamy:

*Bóg objawia tę tajemnicę swej woli wyłącznie **małej liczbie w Starym Testamencie**, zaś w Nowym Testamencie (zniósłszy różnicę między różnymi narodami) **objawia ją wielu**.*

*Przyczyny tej dyspensacji **nie należy przypisywać większej wartości jednego narodu niż drugiego, ani lepszemu wykorzystaniu naturalnego światła, lecz wynika to wyłącznie z suwerennego upodobania i niezastężonej miłości Boga.***

Stąd też ci, którym oznajmiane jest tak wielkie i tak pełne łaski błogosławieństwo, ponad swe zasługi, lub raczej bez względu na swe występki, zobowiązani są uznać to z pokornym i wdzięcznym sercem, i wraz z Apostołem adorować, lecz w żaden sposób nie próbować z ciekawości poznać, surowość i sprawiedliwość Bożego sądu okazanego na innych, którym nie dano tej łaski.⁷

Co nam to mówi? Że Bóg wybrał nas z różnych narodów do zbawienia ze względu na swoje własne upodobanie i jest to nam oznajmione. Powinniśmy się z tego cieszyć.

Bóg rzeczywiście ma wyjątkową relację z Kościołem, a my potrójnie powinniśmy go wielbić: za jego stworzenie, za jego opatrność, za jego czuwanie nad nami i za to, że swoją suwerenną ręką zniszczy naszych przeciwników.

Jemu niech będzie za to wszystko chwała.

⁷ Kanony z Dort 1.6

Rozdział 3 – Wszelkie stworzenie chwali Boga

Psalm 148:1-14

1. *Alleluja. Chwalcie PANA z niebios, chwalcie go na wysokościach.*
2. *Chwalcie go, wszyscy jego aniołowie; chwalcie go, wszystkie jego zastępy. .*
3. *Chwalcie go, słońce i księżycu; chwalcie go, wszystkie gwiazdy świecące.*
4. *Chwalcie go, niebiosy nad niebiosami i wody, które są nad niebiosami.*
5. *Niech chwałą imię PANA, on bowiem rozkazał i zostały stworzone.*
6. *I ustanowił je na wieki wieków; dał prawo, które nie przeminie.*
7. *Chwalcie PANA z ziemi, smoki i wszystkie głębiny.*
8. *Ogniu i gradzie, śniegu i paro, wietrze gwałtowny, wykonujący jego rozkaz;*
9. *Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry;*
10. *Zwierzęta i wszelkie bydło, istoty pełzające i ptactwo skrzydlate.*
11. *Królowie ziemscy i wszystkie narody; władcy i wszyscy sędziowie ziemi;*
12. *Młodzieńcy, a także dziewice, starzy i dzieci;*
13. *Niech chwałą imię PANA, bo tylko jego imię jest wzniosłe, a jego chwała nad ziemią i niebem.*
14. *I wywyższył róg swego ludu, chwałę wszystkich jego świętych, to jest swoich synów Izraela, ludu mu bliskiego. Alleluja.*

Kontekst i podział Psalmu

Psalm 148 możemy zatytułować „Wszelkie stworzenie chwali Boga”. Ma on czternaście wersetów i należy do pięciu ostatnich Psalmów, które zaczynają się i kończą tym samym słowem — alleluja, czyli „chwała niech będzie najwyższemu Panu”.

Jeśli chodzi o historię Psalmu, został on napisany przez Dawida mniej więcej w tym samym czasie co Psalm poprzedni — to znaczy wtedy, gdy Dawid zażywał głębokiego pokoju i odpoczywał od wszystkich swoich wrogów, a jego królestwo, królestwo Izraela, było dobrze ustabilizowanym i pomyślnym krajem, w stanie, który zapewnił Pan Bóg — i to zarówno pod względem cywilnym, jak i kościelnym.

Wynika to dokładnie z wersetu 14, gdzie mowa o tym, że Bóg wywyższył róg swego ludu, chwałę wszystkich jego świętych.

14. I wywyższył róg swego ludu, chwałę wszystkich jego świętych, to jest swoich synów Izraela, ludu mu bliskiego. Alleluja.

Psalm odnosi się też do czasów przyszłych, do czasów Mesjasza, którego Dawid był typem, i będzie miał swoje wypełnienie w dniu ostatecznym, kiedy nadejdzie właściwy czas dla wszystkich stworzeń w niebie i na ziemi, aby chwaliły Pana — to, co ewangelista Jan widział i słyszał w wizji. Widzimy to w Objawieniu 5

Obj. 5:11 *Zobaczyłem też i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i stworzeń, i starszych, a liczba ich wynosiła dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy i tysiące tysięcy;*

Jeśli chodzi o interpretatorów żydowskich tego Psalmu, Aben Ezra mówi nam, że jest on nadzwyczaj chwalebny i doskonały oraz zawiera w sobie głębokie tajemnice — psalmista mówi bowiem o dwóch światach: wyższym i niższym⁸. Co do tytułu Psalmu, Septuaginta, przekład syryjski, etiopski, a także Apolinary podają go jako „*Psalm chwały*”⁹.

Chciałbym zaproponować następujący podział tego Psalmu.

Po pierwsze, chwała Pańska w trzecim niebie, werset 1-2

Po drugie, chwała Pańska w drugim niebie — tu zauważamy kosmologię natury nieożywionej oraz stworzenie prawa, czyli zasad regulujących działanie stworzenia, werset 3-6

Po trzecie, chwała Pańska pod pierwszym niebem — dzieła stworzenia, żywioły, natura, stworzenie pod ludzkim panowaniem, władcy, wszyscy ludzie, werset 7-12

I na końcu powód tego wszystkiego, w dwóch ostatnich wersetach, werset 13-14

Chwała Pańska w trzecim niebie (wersety 1-2)

1. *Alleluja. Chwalcie PANA z niebios, chwalcie go na wysokościach.*

2. *Chwalcie go, wszyscy jego aniołowie; chwalcie go, wszystkie jego zastępy.*

Pełne zrozumienie tego psalmu wymaga od nas wyjaśnienia swoistej kosmologii wszechświata — tego, jak Bóg stworzył świat. Bóg stworzył niebios i niebios niebios. Czytamy o tym w Nehemiasza 9:

⁸ Abraham ibn Ezra (Aben Ezra), *Komentarz do Psalmów* — uwaga do Psalmu 148 o dwóch światach: wyższym i niższym.

⁹ Septuaginta, Peszitta (przekład syryjski), przekład etiopski oraz Apolinary z Laodycei — tytuł Psalmu jako „*Psalm chwały*”.

Neh. 9:6 *Ty, ty jedynie jesteś PANEM. Ty uczyniłeś **niebiosą, niebiosą niebios** i całe ich wojsko, ziemię i wszystko, co jest na niej, morza i wszystko, co w nich jest, ty też utrzymujesz to wszystko; a wojska niebios oddają tobie pokłon.*

Niebiosą i niebiosą niebios, okazuje się, nie mogą pomieścić Boga. W drugiej Kronik 6 jest to wyraźnie wyrażone:

2 Kron. 6:18 *Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka z człowiekiem na ziemi? Oto **niebiosą i niebiosą niebios nie mogą cię ogarnąć**; o ileż mniej ten dom, który zbudowałem?*

Co to oznacza? Że istnieje potrójny podział stworzenia. Mamy pierwsze niebo, czyli to, które widzimy zaraz nad ziemią. Mamy drugie niebo, czyli kosmos. I mamy trzecie niebo, miejsce przebywania Boga oraz świętych ludzi i aniołów. Stąd Paweł pisze w drugim Koryntian 12

2 Kor. 12:2 *Znam człowieka w Chrystusie, który przed czternastu laty – czy w ciele, nie wiem, czy poza ciałem, nie wiem, Bóg wie – **został porwany aż do trzeciego nieba.***

Mówi tu o sobie samym — o porwaniu do miejsca przebywania świętego Boga oraz świętych aniołów i ludzi. I Bóg rzeczywiście wyniósł swoją chwałę ponad wszystkie niebiosy: pierwsze, drugie i ponad trzecie. W Psalmie 8 czytamy:

Psalm 8:1 *Przewodnikowi chóru, na Gittyt. Psalm Dawida. O PANIE, nasz Panie, jak sławne jest twoje imię na całej ziemi! **Ty, który swoją chwałę wyniosłeś nad niebiosy.***

Aniołowie — pierwsi w służbie chwały

Jeśli chodzi o aniołów, są oni stworzeni właśnie po to, aby być aktywni w służbie chwały. Nie ma się co dziwić, że umieszczeni są zaraz na pierwszym miejscu, gdy mówimy o uwielbieniu Boga. Widzimy to na przykład w niezwyklej wizji opisanej przez Izajasza, gdzie cherubiny wołają:

Izaj. 6:3 *I wołał jeden do drugiego: **Święty, święty, święty, PAN zastępów.** Cała ziemia jest pełna jego chwały.*

W kilku innych miejscach Pisma Świętego aniołowie również przedstawiani są jako chwalcący Boga. Możemy to zobaczyć chociażby w Objawieniu 7:

Obj. 7:11 *A **wszyscy aniołowie stali dokoła tronu i starszych, i czterech stworzeń, i upadli przed tronem na twarz, i oddali pokłon Bogu;***

Podobnie w piątym rozdziale Objawienia czytamy o rzeszy aniołów wołających donośnym głosem:

Obj. 5:12 *...**Godzien jest Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo.***

Dodam, że chwała oddawana Synowi Bożemu jest chwałą boską. Czy gorliwość aniołów może potrzebować naszego napomnienia? Czytamy przecież:

Chwalcie go, wszyscy jego aniołowie;

Czy to znaczy, że my napominamy anioły do chwały? Nie. Anioły nie są jak ludzie, którzy bywają ospali i których musielibyśmy w naszych modlitwach napominać do tego obowiązku. Dawid, który nie dorównywał aniołom gorliwością i pozostawał daleko w tyle, nie był uprawniony do tego, by ich napominać. Ale nie o to tutaj chodziło. To nie był jego zamiar. Chciał po prostu zaświadczyć, że jego własnym zaszczytem, szczęściem i pragnieniem było dołączyć do świętej harmonii chwały wraz z wybranymi aniołami w chwaleniu Boga. I nie ma nic nierozsądnego w tym, że pobudzamy się do uwielbienia Boga, wskazując na przykład aniołów — którzy działają spontanicznie w swojej służbie i nie potrzebują do tego żadnej zachęty.

W drugiej części wersetu nazywa aniołów zastępami, czyli armią Boga. Dlaczego? Bo zawsze są gotowi wykonywać Jego rozkazy. Wiemy, że ogromna rzesza otacza Jego tron; aniołowie nazwani są zastępami z tego samego powodu, dla którego gdzie indziej nazwani są zwierzchnościami i władzami — ponieważ Bóg sprawuje swoją moc przez ich ręce.

Kol. 1:16 *Z jego powodu bowiem wszystko zostało stworzone, to, co w niebie i to, co na ziemi, to, co widzialne i co niewidzialne, czy **trony**, czy **panowania**, czy **zwierzchności**, czy **władze**. Wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone.*

Chwała Pańska w drugim niebie (wersety 3-4)

3. *Chwalcie go, słońce i księżycu; chwalcie go, wszystkie gwiazdy świecące.*

4. *Chwalcie go, niebiosy nad niebiosami i wody, które są nad niebiosami.*

Mamy tutaj kosmologię natury nieożywionej. Tę samą nazwę, co wcześniej, psalmista stosuje również do gwiazd — zarówno ze względu na porządek, jaki wśród nich panuje, jak i na to, że gwiazdy, planety i całe stworzenie, które jest w niebie, z niepojętą dla nas szybkością wykonują rozkazy Boga. Mówiąc o gwiazdach, słońcu i księżycu, nie możemy popierać mrzonek Platona, który twierdził, że gwiazdy w jakiś sposób górują rozumem i inteligencją nad ludźmi¹⁰. Psalmista nie przyznaje im wcale miejsca, które wyznaczył aniołom, lecz jedynie wskazuje, że chwała Boża jest wszędzie widoczna — tak jakby gwiazdy, planety, słońce i księżyc śpiewały chwałę słyszalnym głosem. Zresztą jest to wyrażone w Psalmie 19:

Psalm 19:1 ... *Niebiosa głoszą chwałę Boga, a firmament obwieszcza dzieło jego rąk.*

Tutaj Dawid milcząco gani niewdzięczność człowieka. Wszyscy bowiem słyszą tę symfonię — lub mogliby ją usłyszeć, gdyby tylko skupili się na rozważaniu dzieł Bożych. Czyż słońce swoim światłem, ciepłem i innymi cudownymi skutkami nie chwali swego Stwórcy? Czyż gwiazdy, gdy

¹⁰ Platon, *Timajos* — pogląd o rozumności i wyższości ciał niebieskich nad ludźmi (odrzucony).

biegną swoim biegiem, zdobią niebiosy i dają światło ziemi, nie rozbrzmiewają chwałą Boga? Czy zatem wszyscy ludzie nie powinni chwalić Boga za Jego opatrzność? Mojżesz mówi nam w ósmym rozdziale pierwszej księgi:

1 Mojż. 8:22 *Póki ziemia będzie trwać, nie ustaną siew i żniwo, zimno i ciepło, lato i zima, dzień i noc.*

To wszystko dzięki Bogu. Czy chrześcijanie nie powinni chwalić Boga za Jego miłosierdzie? Oczywiście — każde stworzenie dowodzi niezłomności Bożego zbawienia.

Natura a niezłomność Przymierza

W Jeremiasza 33 czytamy słowa skierowane do ludzi zbawionych:

Jer. 33:20-21 *20. Tak mówi PAN: Jeśli będziecie mogli złamać moje przymierze z dniem i moje przymierze z nocą, aby nie było dnia ani nocy w swoim czasie; 21. Wtedy też będzie złamane moje przymierze z Dawidem, moim sługą, aby nie miał syna, który by królował na jego tronie, i z Lewitami kapłanami, moimi sługami.*

Co mówi nam tutaj Jeremiasz? Że ponieważ Bóg ma swoje Przymierze i z tego powodu zarządza wszechświatem, stworzeniem, niebiosami, i wszystko musi Go słuchać — i ponieważ jest mocny w tym wszystkim, tak że Przymierze to nie może zostać złamane, tak samo też zbawienie nie może zostać przez nikogo utracone. To jest jasno wyrażone w Psalmie 89

Psalm 89:28-33 *28. Na wieki zachowam dla niego swoje miłosierdzie, a moje przymierze z nim będzie trwałe. 29. Jego potomstwo utrwałę na wieki, a jego tron — jak dni niebios. 30. Ale jeśli jego synowie porzucą moje prawo i nie będą postępować według moich nakazów; 31. Jeśli moje ustawy znieważą, a moich przykazań nie będą przestrzegać; 32. Wtedy ukarzę różgą ich przestępstwo, a ich nieprawość biczami. 33. Ale nie odbiorę mu mojego miłosierdzia ani nie zawiodę w mojej wierności.*

Zatem nawet natura dowodzi niezłomności naszego zbawienia. Ale ludzie bywają głusi i nieczuli. Dlatego psalmista wzywa wszystkie te rzeczy jako świadków, aby zganić nasze lenistwo i szaleństwo opieszałości, przez którą nie chcemy oddawać Bogu chwały.

Niebiosa niebios i wody nad niebiosami

We frazie „niebiosy niebios” z całą pewnością chodzi tutaj o sfery niebieskie — o zaćmienia i inne zjawiska, które obserwujemy, a które wyraźnie pokazują, że gwiazdy stale znajdują się ponad planetami, same zaś planety umieszczone są na różnych orbitach. Psalmista słusznie chwali doskonałość całego stworzenia, mówiąc wyraźnie o niebiosach niebios, by wychwalić niezrównaną mądrość, jaką Bóg okazał w stworzeniu. Słońce, księżyc i gwiazdy nie są bowiem beładnie pomieszane, nie są chaotycznie poruszającymi się obiektami, ale każde z nich ma przypisaną własną pozycję, a ich trasy są regulowane.

Pod nazwą „niebiosy” rozumie się tutaj powietrze — a przynajmniej tę przestrzeń od środkowego regionu powietrza w górę. Wodami zaś nazywa się deszcze i wody zgromadzone w chmurach. Nie ma podstaw do przypuszczenia, które niektórzy wysnuwają, jakoby istniały

wody osadzone ponad czterema żywiołami. Gdy psalmista mówi o tych wodach jako będących powyżej, wyraźnie wskazuje po prostu na padanie deszczu. Zbyt ściśle trzymamy się litery słów, kiedy wyobrażamy sobie, że gdzieś wysoko w niebie istnieje jakieś morze, gdzie wody gromadzą się na stałe.

Wiemy bowiem, że Mojżesz i prorocy przemawiali w stylu dostosowanym do najniższych poziomów pojmowania — do ludzi, którzy nie byli zbyt rozumni. Byłoby absurdem usiłować sprowadzać ich wypowiedzi do reguł filozoficznych. Na przykład w omawianym fragmencie psalmista zauważa cudowny fakt, że Bóg utrzymuje wody zawieszone w powietrzu — co wydaje się sprzeczne z naturą, aby się wznosiły — a także, że choć płynne, ciągle wiszą w pustej przestrzeni. Dlatego w innym miejscu powiedziane jest, że są tam przechowywane, jakby zamknięte w butelkach, na zasadzie analogii. W Psalmie 33 czytamy:

Psalm 33:7 *On gromadzi wody morskie jak na stos, zbiera głębiny w skarbcach.*

Psalmista zapożyczył tę formę wypowiedzi od Mojżesza, który mówi, że Bóg wody oddzielił od wód.

Stworzenie prawa i zasad (wersety 5-6)

5. Niech chwałę imię PANA, on bowiem rozkazał i zostały stworzone.

6. I ustanowił je na wieki wieków; dał prawo, które nie przeminie.

Mówiąc o rzeczach pozbawionych inteligencji, psalmista przechodzi w formie wypowiedzi do trzeciej osoby, z czego wnioskujemy, że powodem, dla którego dotychczas mówił w drugiej osobie, było wywarcie głębszego wrażenia na odbiorcach. Bóg wymaga od nas chwały ze względu na akt stworzenia. Gwiazdy nie powstały same z siebie ani deszcze nie powstają przypadkowo. W Jeremiasza i Izajasza czytamy:

Jer. 10:12 *On uczynił ziemię swoją mocą, utwierdził okrąg świata swoją mądrością i swoją roztropnością rozpostarł niebios.*

Izaj. 40:22 *To ten, który zasiada nad okręgiem ziemi — jej mieszkańcy są jak szarańcza; ten, który rozpostarł niebios jak zastonę i rozciągnął je jak namiot mieszkalny;*

Izaj. 42:5 *Tak mówi Bóg, PAN, który stworzył niebios i je rozpostarł; który rozszerzył ziemię i to, co się z niej rodzi; który daje tchnienie ludziom mieszkającym na niej i ducha tym, co po niej chodzą.*

Jer. 51:15 *On uczynił ziemię swoją mocą, utwierdził świat swoją mądrością i rozpostarł niebios swoją roztropnością.*

Pomimo wyraźnych dowodów boskiej mocy, które nieustannie mamy przed oczami, gdy patrzymy na stworzenie, ludzie bardzo niedbale i z wielką hańbą ignorują Autora stworzenia.

Psalmista mówi nam z naciskiem, że Bóg sam stworzył wszystko, dając do zrozumienia, że świat nie jest wieczny — jak przypuszczają różni niegodziwcy — ani nie powstał przez „wielki wybuch”, ale że ten wspaniały, obserwowalny przez nas porządek rzeczy nagle pojawił się na rozkaz Boga. Powstał *ex nihilo*, z niczego, w ciągu sześciu dni, przez Słowo Boże.

Mówiąc o stworzeniu, psalmista dodaje jeszcze coś godnego uwagi: że dał temu stworzeniu prawo, które pozostaje nienaruszalne. Wielu ludzi bowiem, choć przyznaje, że świat został stworzony przez Boga, popada w absurdałne przekonanie, że porządek natury istnieje sam z siebie, a Bóg beczynnienie siedzi w niebiosach. My, zgodnie z Konfesją Belgijską, artykuł 13, wierzymy inaczej:

*Ten sam dobry Bóg, po tym jak stworzył wszystkie rzeczy, nie porzucił ich ani nie oddał losowi czy przypadkowi, lecz **sprawuje nad nimi pieczę i zarządza nimi zgodnie ze swoim świętym zamysłem** — tak że nic w tym świecie nie dzieje się bez Jego postanowienia.*¹¹

To, że Bóg zarządza całym wszechświatem, wynika z wielu fragmentów Słowa Bożego. Chociażby Hebrajczyków 1 mówi nam o Chrystusie, wcielonym Bogu:

Hebr. 1:3 *Który, będąc blaskiem jego chwały i wyrazem jego istoty i **podtrzymując wszystko słowem swojej mocy**, dokonawszy oczyszczenia z naszych grzechów przez samego siebie, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;*

Czyli Chrystus, gdy był na ziemi, cały czas podtrzymywał świat przy istnieniu, w jego porządku i strukturze, słowem swojej mocy. W Psalmie 104 czytamy:

Psalm 104:8-9 *Wzniosły się ponad góry, zniżyły się w doliny, na miejsce, które dla nich założyłeś. **Wyznaczyłeś im granicę, aby jej nie przekroczyły ani nie powróciły, by okryć ziemię.***

Czyli wody nie mogą w żaden sposób zniszczyć ziemi. W Przysłów 8 czytamy:

Przysłów 8:29 *Gdy **wyznaczał morzu jego granice, by wody nie przekraczały jego rozkazu**, kiedy ustalał fundamenty ziemi;*

Zatem od początku stworzenia całe stworzenie ma swoje prawa, swoje granice, ograniczony sposób istnienia i działania. Hiob mówi w dziewiątym rozdziale:

Hiob 9:7 *On rozkaże słońcu i ono nie wschodzi, zamyka też gwiazdy pieczęcią.*

Zatem wszystko zależy od Pana Boga. Psalmista słusznie podkreśla, że dzieła Boga ponad nami, w niebiosach, nie tylko zostały przez Niego stworzone, ale nawet teraz idą, działają i postępują naprzód, i są do Jego dyspozycji. Nie tylko na początku przekazana im została boża tajemna

¹¹ Konfesja Belgijska, art. 13 (O opatrności Bożej).

moc, porządek i struktura, ale też dopóki wypełniają powierzone im zadania, ich działanie i służba są zgodne z Bożym celem. Wszystko zależy od Boga.

Chwała Pańska pod pierwszym niebem (wersety 7-12)

- 7. Chwalcie PANA z ziemi, smoki i wszystkie głębiny.*
- 8. Ogniu i gradzie, śniegu i paro, wietrze gwałtowny, wykonujący jego rozkaz;*
- 9. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry;*
- 10. Zwierzęta i wszelkie bydło, gady i ptactwo skrzydlate;*
- 11. Królowie ziemscy i wszystkie narody, władcy i wszyscy sędziowie ziemi;*
- 12. Młodzieńcy i panny, starcy i dzieci;*

Dzikie stworzenia i żywioły

Dzikie stworzenia oraz żywioły, wiatr gwałtowny wykonujący Jego rozkaz w naturze, góry, pagórki, drzewa owocowe i cedry, a także stworzenia obdarzone pewnym rozumem: zwierzęta, wszelkie bydło, istoty pełzające i ptactwo skrzydlate. Mówię „rozumne” w tym sensie, że nawet nieożywiona natura oraz zwierzęta do pewnego stopnia posiadają swoisty porządek działania. Czytamy tutaj o niższych częściach świata, czyli o miejscu pod trzecim niebem. Celem całości jest to, że gdziekolwiek patrzymy, gdziekolwiek zwróciłibyśmy swój wzrok, natychmiast napotykamy dowody mocy Boga w stworzeniu.

Najpierw mamy stworzenia, które są w głębiach — swoiste smoki, które możemy porównać do wielorybów; są to bardzo potężne stworzenia. Następnie mamy stworzenie nieożywione, grad i góry, które wypełniają to, co Słowo Boże im nakazuje. I nie jest dziełem przypadku, że niebiosy się zachmurzają, że z chmur spada deszcz ani że szaleją burze.

Wszystkie te rzeczy zależą od tajemnej woli Bożej. Jeśli Bóg okaże swoją dobroć synom ludzkim, chmury spuszczają wodę, aby nawodnić ziemię. Ale może też Bóg ukarać ludzi za grzechy — burzą, gradem czy innymi nieszczęściami. Stąd wynika, że gdy zbliża się głód lub jakaś klęska żywiołowa, cokolwiek by się działo — jak długi by nie był upał, jak dotkliwa susza, jak potężny kataklizm — Bóg może natychmiast to odwołać: usunąć suszę, powstrzymać burzę i nawałnicę, zatrzymać trzęsienie ziemi. Z drugiej strony, jeśli skutek nieustannych deszczów nasiona gniją w ziemi lub plony nie dojrzewają, powinniśmy modlić się o dobrą pogodę. Habakuk pokazuje nam prawdę o potężnym Bogu, przed którym góry drżą:

Hab. 3:10 *Widziały cię góry i zadrżały, ulewa wód przeminęła. Przepaść wydała swój głos, wysoko podniosła swoje ręce.*

Jest to antropomorfizacja sił przyrody, które muszą słuchać się Pana Boga. W Księdze Aggeusza czytamy:

Agg. 1:11 *Sprowadziłem suszę na tę ziemię, na te góry, na zboże, na moszcz i na oliwę, na to, co wydaje ziemia, na ludzi i na bydło, i na wszelką pracę rąk.*

Bóg jest tutaj suwerennym sędzią i pokazuje swój gniew przez sprowadzanie klęsk żywiołowych. Izajasz 45 mówi nawet:

Izaj. 45:7 *Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność. Czynię pokój i stwarzam nieszczęście. Ja, PAN, czynię to wszystko.*

Zatem to, co dla nas i dla ludzkości może być złe ze względu na klęski żywiołowe, wszystko to zależy od Pana. Stąd wezwanie w piątej Mojżeszowej, w rozdziale 11, jest jasne:

5 Mojż. 11:16-17 16. *Strzeżcie się, aby wasze serce nie dało się zwieść, abyście nie odstąpili i nie służyli innym bogom, i nie oddawali im pokłonu; 17.* *Bo wówczas zapali się gniew PANA przeciwko wam i zamknie on niebo, aby nie było deszczu i aby ziemia nie wydała swego plonu, i szybko wyginiecie z tej dobrej ziemi, którą PAN wam daje.*

Tak więc, jeśli trwożą nas burze, jeśli widzimy klęski żywiołowe, powinniśmy być nauczeni modlić się do Pana Boga. Bo tak jak On zsyła w swoim gniewie te klęski, tak może uciszyć wszystkie żywioły. I nie powinniśmy przyjmować zbyt wąskiego poglądu na te prawdy, jaki głoszą ludzie uczeni — że rzeczy w naturze poruszają się jedynie zgodnie z prawami narzuconymi na początku, a Bóg stoi zupełnie bezczynnie. Dzisiaj mówi się nawet, że Boga tak naprawdę nie ma i że natura sama się reguluje. Jest to najwyższy wyraz ignorancji. Powinniśmy się mocno trzymać przekonania, że Bóg rzeczywiście czuwa nad wszystkimi swoimi stworzeniami i że nic nie może wydarzyć się bez Jego zgody, przyzwolenia — czy raczej aktywnej dyspozycji.

Władcy i wszyscy ludzie

Mamy też wezwanie do dawania chwały przez rozumnych władców. Czytamy o królach ziemskich, wszystkich narodach, władcach i wszystkich sędziach ziemi — oraz w istocie o wszystkich ludziach: młodzieńcach i dziewicach, starcach i dzieciach. Psalmista mówi nam o ludziach zarówno wyższych, jak i niższych stanów, którzy są zobowiązani do głoszenia i oddawania chwały Bogu. Ponieważ królowie i książęta są zaślepieni swoją pozycją, rzekomym wpływem i splendorem, myślą, że świat został stworzony dla nich, i w pysze swojego serca gardzą Bogiem. A Pan Bóg w szczególności wzywa ich do tego obowiązku, aby oddawali Mu chwałę. Dlatego wspomina ich w pierwszej kolejności i gani za niewdzięczność — za to, że powstrzymują się od złożenia hołdu Panu Bogu, choć mają o wiele większe zobowiązania wobec Niego niż inni. Czytamy przecież w Psalmie 102:

Psalm 102:15 *A poganie będą się bać imienia PANA i wszyscy królowie ziemi – twojej chwały;*

Czy możemy znaleźć przykłady, jak Bóg działał w historii z władcami, którzy nie oddawali Mu chwały i w swojej pysze przeciwstawiali się Panu? Z pewnością był to Nabuchodonozor, który został najpierw napomniany przez sen, jaki Daniel wyłożył — sen, w którym Bóg określił go jako

tego, który w swojej pysze uznał, że to on i tylko on zasłużył sobie na tak wielkie królestwo. Ogłoszono nad nim przekleństwo, że zostanie sprowadzony do poziomu zwierzęcia. Przeczytajmy tę historię:

Dan. 4:29-33 **29.** *Po upływie dwunastu miesięcy, gdy przechadzał się w pałacu królewskim w Babilonie;* **30.** *Król zaczął mówić: Czy to nie jest ten wielki Babilon, który ja, w sile swej potęgi, zbudowałem jako siedzibę królestwa i dla chwały swojego majestatu?* **31.** *A gdy słowo to jeszcze było w ustach króla, oto spadł głos z nieba: Do ciebie się mówi, królu Nabuchodonozorze. **Twoje królestwo odeszło od ciebie.*** **32.** *Wypędzą cię spośród ludzi, będziesz mieszkał ze zwierzętami polnymi, będą cię żywić trawą jak woły i wypełni się nad tobą siedem czasów, aż poznasz, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce.* **33.** *Tej godziny wypełniło się to słowo nad Nabuchodonozorem: Wypędzono go spośród ludzi, jadł trawę jak woły i jego ciało było skrapiane rosą z nieba, aż jego włosy urosły jak pióra orłów, a jego paznokcie jak szpony ptaków.*

Bóg zesał na niego głupotę, pokazując mu jego miejsce. Nabuchodonozor myślał, że jest mądry we własnych oczach, że to on zasłużył na wszystko, że królestwo jest jego dziełem — a tak naprawdę to Pan Bóg dał mu to królestwo, bo był Jego wybrańcem do spełnienia woli Bożej; i za pychę został ukarany. Podobnie Herod, który uzurpował sobie rolę boską, został ukarany. W Dziejach 12 czytamy:

Dzieje 12:21-23 **21.** *W wyznaczonym dniu Herod ubrany w szaty królewskie zasiadł na tronie i wygłosił do nich mowę.* **22.** *A lud wołał: Głos Boga, a nie człowieka!* **23.** *W tej chwili uderzył go anioł Pana, **dlatego że nie oddał chwały Bogu,** i wyzionął ducha, stoczony przez robactwo.*

Ponieważ wszyscy ludzie stoją na pewnym poziomie, im wyżej się wzniesli, tym większym ich obowiązkiem jest głoszenie Bożej dobroci. Tym bardziej nie do zniesienia jest niegodziwość królów i książąt, którzy domagają się wyjątku od tej reguły, podczas gdy powinni raczej wpajać ją tym, którym przewodzą. Dodajmy, że w naszych czasach ludzie całkowicie odstąpili od chwaleń Pana Boga, a im wyżej kto postawiony, tym bardziej Bogu bluźni. Sądzę, że kara i potężny kataklizm, jaki spotka ten świat — przynajmniej świat zachodnioeuropejski — będzie na niespotykaną skalę. Możemy spodziewać się już plag ostatecznych, wielkiego ucisku i tego wszystkiego, co zapowiada Objawienie.

Jeśli chodzi o podział na wiek i płeć, Dawid pokazuje nam, że wszyscy ludzie bez wyjątku są stworzeni po to, aby jednomyślnie poświęcać swoje siły na oddawanie chwały Panu Bogu. Co do starców — im bardziej Bóg wydłuża ich życie, tym bardziej powinni się ćwiczyć w oddawaniu Bogu chwały. Dołącza też młodzieńców: choć mają mniej doświadczenia, byłoby niewybaczalne, gdyby z powodu przyzwyczajenia nie uznali wielkiego miłosierdzia Bożego w pełni swojego życia — powinni nauczyć się i przyzwyczaić do dawania Panu Bogu chwały. A kiedy mówi o dziewczętach, przekazuje nam prawdę, że nawet młode kobiety potrafią zaniedbać swoje obowiązki, jeśli nie przyłączają się do reszty Kościoła w chwaleń Boga.

Powód tego wszystkiego: chwała Jego ludu (wersety 13-14)

13. *Niech chwalą imię PANA, bo tylko jego imię jest wzniosłe, a jego chwała nad ziemią i niebem.*

14. *I wywyższył róg swego ludu, chwałę wszystkich jego świętych, zwłaszcza synów Izraela, ludu mu bliskiego. Alleluja.*

Na końcu mamy powód tego wszystkiego, w wersetach 13 i 14. Wynika z nich, że wszyscy — od najmniejszego do największego — związani są wspólną zasadą konieczności oddawania Bogu chwały.

Tu jednak nasuwa się uwaga co do wersetu 14. Słowo „*zwłaszcza*” nie występuje w tekście oryginalnym. Gdyby czytać: „*chwałę wszystkich jego świętych, zwłaszcza synów Izraela*”, mogłoby to nam sugerować, że są święci poza Kościołem. Nic z tego — nie o to tutaj chodzi. Oryginał brzmi:

*On wywyższył róg swego ludu, chwałę wszystkich jego świętych, **to jest** synów Izraela, ludu mu bliskiego*

Jest tu więc wyjaśnienie, że Izrael jest ludem świętym, a doskonałość Boga jest bardziej widoczna w Kościele niż w całym świecie.

Psalmista dodał to zdanie, mówiąc o Kościele, który jest chroniony ręką Bożą i zabezpieczony przeciwko swoim wrogom — ręką, która zapewnia Kościołowi bezpieczeństwo w każdym zagrożeniu. Przez „*róg*” rozumie się tutaj siłę, godność, pewną formę władzy. Psalmista ma na myśli, że błogosławieństwo Boże jest widoczne w Jego Kościele i w Jego ludzie wybranym, ponieważ rozkwita on jedynie dzięki Bożej mocy. Istnieje porównanie między Kościołem Bożym a innymi mocami tego świata: Kościół potrzebuje boskiej opieki, gdyż jest wystawiony na ataki ze strony świata. Stąd psalmista pozostawia nam wniosek, że chwała należy się wszystkim dzieciom Bożego miłosierdzia, ponieważ z wyjątkowej dobroci i łaskawości Bożej otrzymały one pole do uwielbienia. W trzeciej i piątej Mojżeszowej czytamy:

3 Mojż. 10:3 *Wówczas Mojżesz powiedział do Aarona: Oto co PAN powiedział: **W tych, którzy zbliżają się do mnie, będę uświęcony i będę uwielbiony przed całym ludem.** I Aaron zamilkł.*

5 Mojż. 4:7 *Który bowiem naród jest tak wielki, by mieć bogów tak bliskich jak PAN, nasz Bóg, we wszystkim, ilekroć go wzywamy?*

Zatem naszą chwałą jest nasz Bóg. Nazywając dzieci Izraela ludem bliskim Bogu, ludem świętym, psalmista przypomina o Przymierzu łaski, które Bóg zawarł z Abrahamem. A skąd wzięta się ta bliskość, jeśli nie z tego, że Bóg upodobał sobie nieznanego, wzgardzonego przybysza Abrahama? Upodobał go sobie spośród wszystkich narodów. Był on nikim, a jednak Pan Bóg go sobie upodobał. Nie powinniśmy szukać przyczyny tego rozróżnienia gdzie indziej,

jak tylko w suwerennej miłości Boga, którą postanowił okazać tym, którym chciał. I choć cały świat należy w równym stopniu do Boga, to jednak łaskawie objawił się On tylko dzieciom Izraela i zbliżył je do siebie, mimo że przedtem były obce Jego społeczności.

Ostateczne wywyższenie wybranych — tych, których Pan Bóg zbliżył do siebie — dokona się w niebie. Czytamy:

Mat. 13:43 *Wtedy **sprawiedliwi będą jaśnieć jak słońce w królestwie** swego Ojca. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.*

Obj. 21:24 *Narody, które będą zbawione, będą chodziły w jego świetle, a **królowie ziemi wniosą do niego swoją chwałę i cześć.***

Dan. 12:3 *Ci, którzy są mądrzy, **będą świecić jak blask firmamentu**, a ci, którzy przyprowadzili wielu do sprawiedliwości — **jak gwiazdy na wieki wieków.***

Widzimy zatem, że wybrani otrzymują koronę czci i chwały, jak mówi nam Konfesja Belgijska:

*Syn Boży wyzna ich imiona przed Bogiem, swoim Ojcem, i przed Jego wybranymi aniołami; wszelka łza zostanie otarta z ich oczu; a ich sprawa, obecnie tak często potępiana przez wielu sędziów i władców jako herezja i bezbożność, **okaże się sprawą Syna Bożego.** Ich łaskawą nagrodą będzie dane przez Pana dziedzictwo chwały tak doniosłej, jaka nigdy człowiekowi się nie śniła.¹²*

I takie byłoby proste wyjaśnienie naszego psalmu. I chwała niech będzie Panu Bogu.

¹² Konfesja Belgijska, art. 37 (O sędzie ostatecznym).

Rozdział 4 – Pieśń bliskiego zwycięstwa

Psalms 149:1-9

1. *Alleluja. Śpiewajcie PANU nową pieśń; niech jego chwała zabrmi w zgromadzeniu świętych.*
2. *Niech Izrael cieszy się swoim Stwórcą; niech synowie Syjonu radują się swoim Królem.*
3. *Niech chwałą jego imię tańcem; niech grają mu na bębnie i na harfie.*
4. *PAN bowiem swój lud upodobał sobie; zdobi pokornych zbawieniem.*
5. *Niech święci się radują w chwale Bożej, niech śpiewają na swych posłaniach.*
6. *Niech chwała Boża będzie na ich ustach, a miecz obosieczny w ich rękach;*
7. *Aby dokonali zemsty na poganach i ukarali narody;*
8. *Aby zakuli ich królów w kajdany, a ich dostojników w żelazne okowy;*
9. *Aby wykonali na nich zapisany wyrok. Taka jest chwała wszystkich jego świętych. Alleluja.*

Rys historyczny i typologiczny

Psalm 149 jest jednym z pięciu psalmów chwały, które rozpoczynają się od „Alleluja” i kończą tym samym słowem. Ten Psalm możemy — ze względu na treść, jaką on za sobą niesie — nazwać pieśnią bliskiego, czy też zbliżającego się, a nawet ostatecznego zwycięstwa.

Został on napisany dla Żydów, którzy powrócili z niewoli babilońskiej, i stąd jest przepowiednią wielkich i sławnych czynów, które chociażby w czasach Machabeuszy miały miejsce wobec pogan i książąt. Jest to jego znaczenie pierwotne. Tak to określał na przykład Teodoret z Cyru¹³, a wersja syryjska zatytułowała go „dotyczący nowej świątyni”, czyli drugiej świątyni zbudowanej przez Zorobabela, i rzeczy, które się wokół tego wszystkiego wydarzyły¹⁴. Choć możliwe jest też, że sam Psalm został napisany przez Dawida na początku jego panowania, gdy odnosił zwycięstwa nad Filistynami, Edomitami, Moabitami, Ammonitami i Syryjczykami.

Typologicznie ten Psalm odnosi się jednak do czasów Mesjasza. I co ciekawe, ten pogląd dzielą także żydowscy interpretatorzy, chociażby tacy jak Kimchi¹⁵. Tyle że dla nich Mesjasz

¹³ Teodoret z Cyru, *Komentarz do Psalmów* — odniesienie Psalmu do czasów po powrocie z niewoli babilońskiej.

¹⁴ Peszitta (przekład syryjski) — tytuł Psalmu: „dotyczący nowej świątyni” (świątyni Zorobabela).

¹⁵ Dawid Kimchi — mesjańska interpretacja Psalmu 149 u komentatorów żydowskich.

jeszcze nie nadszedł, co jest po prostu rzeczą niezbyt rozsądną. Ten tekst odnosi nas nie tyle do daremnie oczekiwanego mesjasza Żydów, ile do prawdziwego Mesjasza, który przyszedł i który powróci osobiście. I zawiera tutaj wiele rzeczy odnoszących się zarówno do pierwszego przyjścia, jak i do powtórnego, co będzie wykazane na samym końcu naszego rozważania.

Chciałbym zaproponować taki podział psalmu.

- Po pierwsze — definicję frazy „*nowa pieśń*”, którą mamy w wersecie pierwszym, w jego pierwszej części.
- Potem mamy cztery wezwania, wersety 1b-3: do radości ze Stwórcy, do radości z Króla, do chwały tańcem, do chwały na instrumentach.
- Mamy potem przyczynę tego wszystkiego w wersecie czwartym.
- Następnie mamy trzy wezwania, wersety 5 i 6a: do radości w chwale, do śpiewu cały dzień, do chwalebnej mowy. Te wszystkie wezwania mają konkretne swoje uzasadnienie eschatologiczne.
- Na końcu ogłoszony jest sąd w wersetach 6b-9, gdzie widzimy zemstę, karę, zniewolenie pogan, wykonanie Bożego wyroku.

I w tym wszystkim zauważymy, jaka jest rola każdego z nas, każdego chrześcijanina.

Definicja frazy „*nowa pieśń*” (werset 1a)

1. Alleluja. Śpiewajcie PANU nową pieśń

Zacznijmy zatem od definicji frazy „*nowa pieśń*”. Fraza „*nowa pieśń*” występuje w Biblii przynajmniej dziewięć razy, Są to odpowiednio Psalm 33, 40, 96, 98, 144 oraz 149, właśnie ten omawiany. Mamy to także w Izajasza 42 i dwa razy w Objawieniu świętego Jana, w 5 i 14. Już sam ten fakt wskazuje na dwie warstwy interpretacyjne, czyli historyczną i typologiczną, gdzie ostateczne wypełnienie będzie miało miejsce właśnie w przyszłym, nowym świecie, o czym mówi nam chociażby Objawienie.

Obj. 5:9 *I śpiewali nową pieśń: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś nas dla Boga przez swoją krew z każdego plemienia, języka, ludu i narodu.*

Obj. 14:3 *I śpiewali jakby nową pieśń przed tronem i przed czterema stworzeniami, i przed starszymi. A nikt się tej pieśni nie mógł nauczyć oprócz stu czterdziestu czterech tysięcy, którzy zostali wykupieni z ziemi.*

Znaczenie frazy „*nowa pieśń*” generalnie odnosi się

- do uwielbienia Boga w zgromadzeniu sprawiedliwych, czyli w Kościele — Psalm 33 i 149;
- do osobistego uwielbienia Boga przez chrześcijanina — Psalm 40;

- do powszechnego uwielbienia odnowionego stworzenia, czyli już wtedy, kiedy to stworzenie będzie całkiem nowe — Psalm 96 oraz Izajasza 42;
- a także do zwycięstwa Kościoła nad poganami — Psalm 98 i 144 oraz Objawienie, rozdziały 5. i 14.

Zatem nowa pieśń odnosi nas do zwycięstwa Chrystusa nad grzechem. I jak rozumiemy w kontekście całego nauczania Pisma Świętego, źródłem tego zwycięstwa jest krzyż. A krzyż zrealizował dwojaki podział ludzi: na wybranych i na potępionych. Jak zauważył Arthur W. Pink z tym nie zgadzają się grzeszni, nieodrodzeni ludzie:

*To, że łaska wyróżnia kogo chce, aby został uprzywilejowanym jej obiektem, **wzniesła protesty pysznych buntowników**. Glina powstaje przeciw garncarzowi i pyta: „Dlaczegoś mnie takim uczynił?”¹⁶*

Otóż bezbożni buntownicy ośmielają się kwestionować sprawiedliwość Bożej suwerenności.

Cztery wezwania (wersety 1b-3)

1b. ...*niech jego chwała zabrzmi w zgromadzeniu świętych.*

2. *Niech Izrael cieszy się swoim Stwórcą; niech synowie Syjonu radują się swoim Królem.*

3. *Niech chwalą jego imię tańcem; niech grają mu na bębnie i na harfie.*

Rozważmy teraz cztery wezwania:

Zgromadzenie świętych

Tutaj zgromadzenie świętych to Kościół Jezusa Chrystusa. To bracia i siostry w Chrystusie. Ta formuła używana była tak samo w Starym Testamencie, jak i w Nowym. Psalm 22 mówi nam:

Psalm 22:22 *Będę głosił twoje imię moim braciom, **będę cię chwalił pośród zgromadzenia.***

W Nowym Testamencie wiele miejsc mówi nam, że jesteśmy świętym zgromadzeniem, królestwem kapłańskim, prorokami. Psalmista zachęca tutaj lud do oczekiwania na pełne i całkowite wyzwolenie. Preludium tego wyzwolenia zostało dane właśnie w czasie zwycięstwa Dawida nad narodami czy też w pozwoleniu na powrót z niewoli babilońskiej, ponieważ Kościół nie zwyciężył od razu, nie został w pełni przywrócony i nie pokonał wszystkich narodów od razu, lecz z trudem i po długim okresie. Takie pocieszenie jest więc jak najbardziej zasadne.

Nie powinno nas zdziwić, że obecny, pielgrzymujący Kościół również śpiewa Psalmy, które są dla niego pocieszeniem w czasie pielgrzymki. Wśród nich śpiewamy również Psalm 149, właśnie

¹⁶ Arthur W. Pink, *Suwerenność Boga* (The Sovereignty of God) — do uzupełnienia strona wydania.

ku pokrzepieniu serc, kiedy to oczekujemy na powrót Chrystusa w czasie Sądu Ostatecznego. Duch Boży dostarcza przez ten Psalm lekarstwa na całe zło, które wybucha w późniejszym czasie. Bo jak wiemy, Kościół — kiedy tylko ledwo zaczyna oddychać, kiedy ma jakąś chwilę ulgi — zaraz, niemal natychmiast, nękają go kolejne nieszczęścia, kolejny ucisk, takie jak bunt Absaloma czy okrutna tyrania Antiocha, po której nastąpiło straszne rozproszenie i wojna domowa.

Psalmista zatem daje nam dobry powód, żebyśmy się ożywili, żebyśmy oczekiwali pełnego wypełnienia miłosierdzia Bożego — tego ostatecznego; żebyśmy skupili nasze oczy na tym konkretnym, ostatecznym wypełnieniu eschatologicznym; abyśmy mogli być przekonani właśnie o boskiej ochronie — aż do czasu, gdy miał nastąpić Mesjasz, jeśli chodzi o stare przymierze, i o jego duchowe wypełnienie, oraz na jego powtórne przyjście, gdzie cały Izrael, czyli Kościół, zostaje zgromadzony.

Dlaczego „nowa” pieśń

Sam Psalm nazywany jest właśnie *nową pieśnią*, żeby odróżnić ją od tych, którymi święci powszechnie i codziennie chwalili Boga, gdyż chwała jest nieustannym ćwiczeniem ludu Bożego. Wynika z tego, że mówi się tu o rzadkim i niezwykłym dobrodziejstwie, które wymaga szczególnego rozgłosu i dziękczynienia. Tym wydarzeniem jest przyszłe przywrócenie Kościoła do jego chwały, czy też ustanowienie go w chwale, i wieczne Królestwo Chrystusa.

A w drugim zdaniu tego wersetu zawarta jest obietnica. Obietnica ta jest taka, że choć nawołuje się tutaj lud Pański do wspólnego śpiewania chwały Bożej, to sugeruje się też, że Kościół ponownie zjednoczy się w jedno ciało, żeby wielbić chwałę Bożą w uroczystym, ogromnym zgromadzeniu. Wiemy, że Izraelici byli tak rozproszeni — tak jak Kościół niejednokrotnie jest rozproszony — że te pieśni bywają, bywa i tak, że przestajemy śpiewać, zaczynamy tylko narzekać. Ale tak jak mówi nam Psalm 137, kiedy lud był rozproszony:

Psalm 137:4 *Jakże możemy śpiewać pieśń PANA na obcej ziemi?*

Psalmista jednak nakazuje nam, żebyśmy w tym smutnym stanie, w tym rozproszeniu, mimo wszystko przygotowywali się na ponowne odbycie naszych zgromadzeń. Dla naszego Kościoła jest to bardzo ważne. Powinniśmy cieszyć się, że Pan Bóg ma dla nas plan i że jeśli zechce, to nas zgromadzi w jednym miejscu. Będziemy mogli cieszyć się, śpiewając Psalm — już zjednoczeni, a nie rozproszeni.

Lud Pański powinien być przede wszystkim głęboko przekonany, że każdy z nas, jakby nasza rodzina — bo wiemy, że Bóg zbawia w pokoleniach — nie została na próżno wybrana spośród reszty świata, ale że Bóg pamięta o swoim przymierzu i nie pozwala, żeby łaski, które nam okazuje, zawiodły lub wygasły. Chociaż tymczasowo możemy być pozbawieni jakichś dóbr, jak chociażby kaplicy — tak jak Żydzi byli wygnani z ziemi Kanaan, która była zadatkiem ich adopcji.

Stwórca i Król

Bóg nazwany jest Stwórcą i Królem synów Syjonu właśnie po to, żeby nam przypominać, że kiedy zostaliśmy przyjęci do tej godności, czy też wybrani spośród innych narodów, to jest to niejako nowe stworzenie. I dlatego Izraelici nazwani są dziełami rąk Bożych.

Izaj. 60:21 *Cały twój lud będzie sprawiedliwy. Odziedziczy ziemię na wieki, będzie latoroślą mego szczepu, **dziełem moich rąk**, abym był uwielbiony.*

Izaj. 64:8 *Ale teraz, PANIE, ty jesteś naszym ojcem, my jesteśmy gliną, a ty jesteś naszym garncarzem; **i jesteśmy wszyscy dziełem twojej ręki.***

Tak samo Kościół jest dziełem rąk Bożych — nie tylko dlatego, że jako ludzie zostali stworzeni przez Pana Boga, ale dlatego, że Pan Bóg ukształtował ich na nowo i wyróżnił tym szczególnym imieniem i zaszczytem, jakim jest oddzielenie wybranego ludu od całego rodzaju ludzkiego. Jest to zgodne z doktryną Elekcji.

Nazwa *Król* ma jeszcze szersze znaczenie, ponieważ tak jak lud został pierwotnie ukształtowany przez Boga, tak też stało się to z myślą o tym, by na zawsze podlegał Jego władzy. W piątej Mojżeszowej, w siódmym rozdziale, czytamy o tym:

5 Mojż. 7:6-7 *6. Ty bowiem jesteś świętym ludem dla PANA, swego Boga: PAN, twój Bóg, wybrał cię, abyś był dla niego szczególnym ludem spośród wszystkich narodów, które są na ziemi. 7. PAN umiłował was i wybrał was nie dlatego, że byliście liczniejsi od innych narodów, gdyż byliście najmniej liczni ze wszystkich narodów;*

Ale wybrał nas Pan, jak mówią nam dalsze wersety, ze względu na swoją chwałę i swoje święte imię.

Kwestia instrumentów

Co do instrumentów — często neoewangelicy powołują się na ten fragment, twierdząc, że powinniśmy w czasie nabożeństw używać bębnów, jakichś instrumentów dętych, gitar. Jednak te instrumenty muzyczne były charakterystyczne dla starego, wczesnego kościoła i nie powinniśmy teraz tego naśladować w sposób bezmyślny, bo praktyka ta była przeznaczona wyłącznie dla starożytnego ludu Bożego.

Tutaj Psalmista potwierdza jednak to, o czym wspominaliśmy wcześniej: że zgromadzenia religijne, które zostały na jakiś czas przerwane, wkrótce zostaną wznowione, a sami Żydzi — lud Boży — będą wzywać imienia Pańskiego w należyтым porządku, właściwie oddając Mu cześć.

Przyczyna: Boże upodobanie (werset 4)

4. PAN bowiem swój lud upodobał sobie; zdobi pokornych zbawieniem.

Teraz co do przyczyny, werset czwarty. Psalmista mówi nam tutaj, że Bóg wybrał ten lud wyłącznie ze swojego upodobania i darmowej łaski. Tak jak mówi nam to Piotr w pierwszym liście:

1 Piotra 2:9 *Lecz wy jesteście rodem wybranym, królewskim kaptaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, **abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do swej cudownej światłości;***

Nie trzeba dodawać, że celem istnienia Kościoła jest oddawanie Bogu chwały. Jest to nasz podstawowy cel i funkcja, o której nigdy nie powinniśmy zapomnieć.

I z tego wypływa to, co powiedziane jest w następnym zdaniu: że Bóg obdarza uciśnionych nową chwałą wybawienia. Mowa tutaj o biednych i uciśnionych, o osobach miłosiernych — ponieważ udręki cielesne mają taką tendencję do ujarzmiania naszej pychy, podczas gdy obfitość rodzi okrucieństwo. Doświadczał tego Apostoł Paweł, któremu został dany cierni; on stwierdził to i modlił się trzykrotnie do Boga, żeby ten cierni odstąpił od niego. Ale co powiedział mu Pan Bóg?

2 Kor. 12:7 *A żebym zbytnio nie wynosił się ogromem objawień, dany mi został cierni dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował, żebym się ponad miarę nie wynosił.*

Tak to cierpienie, którego doświadczył Paweł, którego też doświadczamy my, jak i Kościół, spowoduje, że jesteśmy trzymeni w pokorze. A ci, którzy nie są doświadczeni w taki sposób, którzy mają rzeczy ponad miarę — jak zauważa Psalm 73, o tych ludziach mówi tak:

Psalm 73:4-6 *4. Nie mają bowiem więzów aż do śmierci, ale w całości zostaje ich siła. 5. Nie doznają trudu ludzkiego ani cierpień jak inni ludzie. 6. Dlatego są opasani pychą jak złotym łańcuchem i odziani w okrucieństwo jak w szatę ozdobną.*

Zatem jest to wyraźny podział. Pan Bóg doświadcza swój lud, usuwa z niego pychę, w ten sposób go oczyszcza. A ludzie, którzy są podstępni, którzy należą do tego świata, do księcia ciemności, niedoświadczeni, niejednokrotnie żyją do końca życia w pełni sukcesu, w pełni zadowolenia — po to tylko, żeby zostać postawionymi na śliskim miejscu i strąconymi na zagładę, ponieważ Pan Bóg wcale się nimi nie zajmuje inaczej niż jak dziećmi potępienia:

Psalm 73:18 *Doprawdy na śliskich miejscach ich postawiłeś i strącasz ich na zatracenie.*

Tutaj nasz smutek zostaje złagodzony, ponieważ mamy udzieloną pociechę, że lud Boży — chociaż jest uciskany przez trudności — ma z nadzieją oczekiwać chwalebного wyzwolenia, którego jeszcze nie widzi. Podsumowanie tego jest takie, że Bóg, który obdarzył miłością swój wybrany lud, nie pozostawia go w nieszczęściach, jakich teraz on cierpi.

Trzy wezwania (wersety 5-6a)

5. Niech święci się radują w chwale Bożej, niech śpiewają na swych postaniach.

6a. Niech chwała Boża będzie na ich ustach...

Jakie jest tutaj potrójne wezwanie? Mamy wezwanie do radości w chwale, do śpiewu przez cały dzień, do chwalebnej mowy:

Wspomniana jest radość i wielka chwała Boga, które jeszcze wyraźniej pokazują, że lud Boży zostanie sprowadzony z wygnania tak jakby natychmiast, tak jakby był wyrwany ze snu — nie po to, żeby się rozproszyć, lecz by rozkwitnąć w rozkoszowaniu się Bożymi błogosławieństwami. I tu właśnie są wspomniane postania: „*niech śpiewają na swych postaniach*” — ucząc nas, byśmy codziennie oczekiwali powrotu Chrystusa i odpoczywali w boskiej opiece, mając świadomość, że ona nad nami cały czas czuwa.

Psalmista oświadcza, że zostaniemy wyposażeni także w broń i siłę — nie tylko żeby odierać wrogów, ale też by zmusić do ucieczki wszystkich naszych przeciwników, o czym mówi nam druga część wersetu szóstego: „*a miecz obosieczny w ich rękach*”. Wszystkie narody, wszyscy królowie zostaną w pewnym czasie podporządkowani pod Chrystusa, pod Jego panowanie, a przez to i pod panowanie chrześcijańskie — ponieważ, jak wiemy, będziemy współdziedzicami i będziemy panować nad całym stworzeniem.

Ogłoszony sąd (wersety 6b-9)

6b. *...a miecz obosieczny w ich rękach;*

7. *Aby dokonali zemsty na poganach i ukarali narody;*

8. *Aby zakuli ich królów w kajdany, a ich dostojników w żelazne okowy;*

9. *Aby wykonali na nich zapisany wyrok. Taka jest chwała wszystkich jego świętych. Alleluja.*

Na koniec ogłoszony jest sąd: zemsta i kara, zniewolenie pogan i wykonanie Bożego wyroku. Być może pan Netanjahu, który czyta ten Psalm, wierzy, że jest wybrany właśnie po to, żeby zarzucić rzeczywiste kajdany i sidła oraz zniszczyć wszystkich nie-Żydów. Nie jest to dobra interpretacja tego Psalmu. Psalm mówi nam bowiem o czymś innym. Ten Psalm należy interpretować eklezjalnie — w odniesieniu do nowej dyspensacji. I tutaj przejawia się najbardziej chrystocentryczny obszar tego psalmu, czy też tego fragmentu. Ten fragment jest najbardziej chrystocentryczny.

Miecz Ducha

Co do miecza — wiemy, że naszym mieczem jest Słowo Boże:

Hebr. 4:12 *Słowo Boże bowiem jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne rozsądzić myśli i zamiary serca.*

Jak ten miecz był stosowany? W pierwszych czasach Ewangelii, kiedy to Apostołowie szli z obosiecznym mieczem Słowa Bożego, grzmieli przeciwko bałwochwalstwu pogan w świecie rzymsko-greckim, napominali tych ludzi, aby odwrócili się od swoich bożków, by służyć Bogu żywemu. W tym czasie boska moc, która szła w parze z ich posługą, powodowała, że tłumy odwracały się od fałszywych bożków. Przez to Ewangelia osiągała coraz to większy sukces.

Wyrocznie pogan zostały pozbawione wyznawców. Kapłani zostali wzgardzeni. Ich świątynie w ostateczności opuszczone, wróżbici odrzuceni. I tak sąd nad pogańskim światem i jego księciem został wykonany — zostali wygnani, a zemsta w ten sposób została wymierzona i nieposłuszeństwo wobec Boga zostało pomszczone. Zresztą Pan Jezus Chrystus zapowiedział to w Ewangelii Jana 12:

Jan 12:31 *Teraz odbywa się sąd tego świata, teraz władca tego świata będzie wyrzucony precz.*

Sąd nad papistami i watykańską sektą

I ten sąd odbędzie się także na papistach, na odstępczej religii Rzymu, na watykańskiej sekcie. Będzie to w późniejszych czasach. To są ci ludzie, którzy są nieodrodzeni, są tak naprawdę poganami, którzy podszywają się pod chrześcijan. Oni mają pozory chrześcijaństwa, mają nomenklaturę chrześcijańską, ale ich rytuały i praktyki oparte są o religie pogańskie. Na nich zostanie wymierzona pomsta za całe ich bałwochwalstwo, za ich zabobony. I trzeba tu wspomnieć — za cały rozlew krwi świętych, którą byli pijani przez wiele, wiele wieków od czasów reformacji.

Zostaną oni pobici, zabici mieczem obosiecznym wychodzącym z ust Chrystusa, który — można powiedzieć — będzie także w rękach Jego sług. W Objawieniu 19:15 czytamy:

Obj. 19:15 *A z jego ust wychodził ostry miecz, aby nim pobił narody. On bowiem będzie rządził nimi laską żelazną i on wyciska w tłoczni wino zapalczywości i gniewu Boga Wszechmogącego.*

I ostre, przenikliwe słowo, głoszone niewierzącym poganom i papistom, będzie zaszczeptać w umysłach ludzi trwogę. To bardzo dla nich przykre i dręczące słowa — tak jak ogień wychodzący z ust świadków, który oczywiście jest nauką tych ludzi. Tak, to słowo będzie dla wrogów Chrystusa, dla papieży, udręką, będzie ich zabijać, będzie dla nich wonią śmierci ku śmierci. W Objawieniu 11 czytamy o dwóch świadkach — metaforycznie, ilustracyjnie pokazana jest tu właśnie posługa Słowa Bożego:

Obj. 11:5 *A gdy ktoś chce ich skrzywdzić, ogień wychodzi z ich ust i pożera ich wrogów. Jeśli więc ktoś chciałby ich skrzywdzić, w ten sposób musi być zabity.*

Zakucie królów w kajdany

Zakucie w kajdany często interpretuje się tutaj w nawiązaniu do tego, co uczyniono królom kananejskim w czasach Jozuego, książętom Midianu przez Gedeona, Agagowi przez Saula, Ammonitom, Syryjczykom i tak dalej, i tak dalej. Ale wypełnienie tych słów odnosi się do pierwszych czasów Ewangelii — do wpływu miecza Ducha na serca ludzi; do tego, że niektóre wielkie osobistości były zniewolone przez to Słowo i prowadzone do Chrystusa. Choć niekoniecznie byli to ludzie zbawieni, to jednak musieli wykonywać posługę; byli to ludzie złapani w łańcuchy przez skuteczne dzieło Boże, aby podporządkować się słowom Ewangelii, jej nakazom. Mamy tu na myśli takich ludzi jak Konstantyn, Teodozjusz i inni, którzy byli

narzędziami Bożymi w podbijaniu i niszczeniu złych królów i książąt, takich jak Maksencjusz, Licyniusz czy inni. I czytamy w Izajasza 45:

Izaj. 45:14 Tak mówi PAN: Dorobek Egiptu i kupiectwo Etiopii, i Sabejczycy, mężczyźni wysocy, przyjdą do ciebie i będą twoi. Pójdą za tobą, przyjdą w pętach, upadną przed tobą i będą cię błagać, mówiąc: Tylko u ciebie jest Bóg, a nie ma żadnego innego oprócz Boga.

I rzeczywiście, w dużej mierze ta sprawa się wydarzyła. Dotyczy to też posługi ewangelicznej, porównanej do miecza obosiecznego, która działa w sercach ludzi. Przez to szatan — uzbrojony mocarz, który strzeże pałacu jak król lub książę — zostaje wydziedziczony, a grzech, który panuje jak król aż do śmierci, zostaje zdetronizowany. Łaska staje się ustanowionym zarządcą. Ale przede wszystkim dotyczy to zniszczenia antychrześcijańskich królów i władców oraz ich państw przez rozpowszechnienie Ewangelii, mocy Chrystusa oraz miecza obosiecznego wychodzącego z ust Chrystusa w czasie drugiego przyjścia. Czytamy w Objawieniu 17:

Obj. 17:14 *Oni będą walczyć z Barankiem, ale Baranek ich zwycięży, bo jest Panem panów i Królem królów, a ci, którzy są z nim, są powołani, wybrani i wierni.*

Chwała wszystkich świętych (werset 9b)

I ostatnim fragmentem naszego psalmu jest fraza, czy też zdanie: „*Taka jest chwała wszystkich jego świętych. Alleluja!*” Jaka jest zależność między sądem Bożym, powtórным przyjściem Chrystusa i wymierzeniem kary wszystkim królom, i zniszczeniem ostatecznym królestwa antychrysta przez miecz wychodzący z ust Baranka — a nami, a świętymi?

Otóż jako święci będziemy uczestniczyć w ostatecznym wymierzeniu kary. Będziemy przecież sądzić upadły świat. W pierwszym Koryntian 6 czytamy o tym bardzo wyraźnie:

1 Kor. 6:2-3 *2. Czy nie wiecie, że święci będą sądzić świat? A jeśli świat będzie sądzony przez was, to czy nie jesteście godni osądzać sprawy pomniejsze? 3. Czy nie wiecie, że będziemy sądzić aniołów? A cóż dopiero sprawy doczesne?*

Tak więc to jest nasza chwała. Będziemy uczestniczyć z Panem Jezusem w tym sądzie, niszcząc i paląc ten świat ogniem — obserwując przynajmniej, jak Chrystus to robi; będziemy tego świadkami, współuczestnikami, Jego wielką, potężną armią, która będzie szła za Chrystusem. Taka to była prosta interpretacja naszego dzisiejszego psalmu.

Rozdział 5 – Hymn nieskończonej chwały Boga

Psalm 150:1-6

1. *Alleluja. Chwalcie Boga w jego świątyni; chwalcie go na firmamencie jego mocy.*
2. *Chwalcie go za jego potężne dzieła; chwalcie go za jego wielką dostojność.*
3. *Chwalcie go na głośnych trąbach; chwalcie go na cytrze i na harfie.*
4. *Chwalcie go bębniem i tańcem; chwalcie go na strunach i na fletach.*
5. *Chwalcie go na głośnych cymbałach; chwalcie go na cymbałach brzęczących.*
6. *Niech wszystko, co oddycha, chwali PANA. Alleluja.*

Ostatni w chrześcijańskim Psalterzu

Psalm 150 jest ostatnim utworem Księgi Psalmów. Jest także ostatnim z serii Hallel – Pieśni chwały i jako taki stanowi zwieńczenie doksologii, czyli uwielbienia Boga. Słowo „*chwała*” (hebr. הלל *halal*) lub jego formy (להלל *tehallal* i הללו *hallelu*), które możemy także tłumaczyć jako „*uwielbienie*”, pojawia się w tym krótkim Psalmie trzynaście razy. Żydowski interpretatorzy, jak Kimchi, uważali, że liczba ta odpowiada doskonałości Boga; słowo to pojawia się tak często i w każdym zdaniu, aby pokazać żarliwe pragnienie psalmisty, by Pan był uwielbiony; aby wyrazić jego przekonanie o tym, jak bardzo jest godzien uwielbienia i że należy korzystać ze wszystkich sposobów i środków, by Go uwielbić, ponieważ wszystkie one są zbyt małe, by w pełni uwypatnić Jego cześć i chwałę.

Gdybyśmy mieli przedstawić listę ostatnich Psalmów Hallel, podając ich tematykę w formie krótkich tytułów, lista przedstawiłaby Boga i Kościół w historii odkupienia.

- Psalm 146 – Pieśń pełnego zaufania
- Psalm 147 – Rozproszony Kościół uwielbiający Boga
- Psalm 148 – Wszelkie stworzenie chwali Boga
- Psalm 149 – Pieśń bliskiego zwycięstwa
- Psalm 150 – Hymn nieskończonej chwały Boga

W tym kontekście Hymn przenosi nas do ostatecznego celu istnienia wszechrzeczy – uwielbienia Trójjedynego Boga. „*Hymn nieskończonej chwały Boga*” naucza nas o Bogu, któremu należna jest wszelka chwała; o stworzeniu, którego celem istnienia, a zatem powinnością i najwyższym przywilejem jest wysławiać Boga; o sposobie oddawania Bogu czci oraz ostatecznie o tym, jak Boża chwała w relacji Stwórca–stworzenie będzie przez całą wieczność rozbrzmiewać w nieustannym hymnie uwielbienia.

Typologia zwycięstwa

Psalm 150 prawdopodobnie został napisany tą samą ręką i mniej więcej w tym samym czasie co dwa poprzednie – przez Dawida, gdy zwyciężył pogańskie narody na początku swojego panowania – co typologicznie odnieść musimy do ostatecznego zwycięstwa Chrystusa, gdy obejmie tron nad odnowioną ziemią i niebem zjednoczonymi pod Jego panowaniem, gdy wszyscy wrogowie Boga i Jego ludu zostaną zniszczeni:

1 Kor. 15:25-26 *25. Bo on musi królować, aż położy wszystkich wrogów pod swoje stopy. 26. A ostatni wróg, który zostanie zniszczony, to śmierć.*

Obj. 20:8-9 *8. I wyjdzie, aby zwieść narody z czterech krańców ziemi, Goga i Magoga, by zgromadzić je do bitwy. A ich liczba jest jak piasek morski. 9. I wyszli na szerokość ziemi, otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. Zstąpił jednak ogień od Boga z nieba i pochłonął ich.*

Obj. 20:15 *I jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia.*

Obj. 21:27 *I nie wejdzie do niego nic nieczystego ani ten, kto popełnia obrzydliwość i kłamstwo, tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka.*

Jest to bardzo odpowiedni Psalm na zakończenie księgi, gdyż w całości poświęcony jest uwielbieniu. W całej rozciągłości zaleca duchowe uwielbienie Boga, które polega na składaniu ofiar uwielbienia.

Niektórzy twierdzą¹⁷ że Psalm ten śpiewali Izraelici, gdy przybywali z pierwocinami do świątyni, niosąc kosz na ramionach. Nie tylko lewici, których obowiązkiem w świątyni było chwalenie Pana przy pomocy instrumentów muzycznych, są tu do tego napominani – jak uważa R. Judah Lewita – ale i wszyscy ludzie. Pierwociny wnoszone do świątyni to typ Chrystusa, który nazwany jest pierwszym plonem, czyli pierwociną wszystkich zbawionych.

1 Kor. 15:20 *Tymczasem jednak Chrystus został wskrzeszony z martwych i stał się pierwszym plonem tych, którzy zasnęli.*

Ponadto Psalm informuje, że nie tylko lud Izraela ma czcić Boga, ale także poganie – wszyscy, którzy mają oddech – co jest jasnym odniesieniem do apostolskiego charakteru powszechnego Kościoła nowej dyspensacji.

Psalm 150:6 *Niech wszystko, co oddycha, chwali PANA. Alleluja.*

Rzym. 15:9-11 *9. I aby poganie chwalili Boga za miłosierdzie, jak jest napisane: Dlatego będę cię wystawiał między poganami i będę śpiewał twemu imieniu. 10. I*

¹⁷ John Weemse, *The Christian Synagogue*, ks. 1, rozdz. 6, sekcja 4, s. 145.

znowu mówi: Weselcie się, poganie, z jego ludem. 11. I znowu: Chwalcie Pana, wszyscy poganie, i wystawiajcie go wszyscy ludzie.

Psalm ten należy do czasów Mesjasza – do okresu Ewangelii, a zwłaszcza do jego późniejszej części, gdy nawrócą się Żydzi i poganie i gdy wszyscy będą chwalić Pana, gdyż będą mieli ku temu powód.

Definicja Bożej chwały

Bóg jest Bogiem chwały. On jest wieczny i zawsze istnieje w błogosławionym stanie doskonałości, w którym jest On uwielbiony sam w sobie. Tak jak Ojciec uwielbia Syna przez Ducha Świętego, tak też Syn uwielbia Ojca. Ten błogosławiony stan jest niezależny od stworzenia, ponieważ Bóg jest transcendentny – wykraczający poza naszą rzeczywistość i istniejący zawsze poza naszą rzeczywistością. Psalm 41 wyraża to słowami:

Psalm 41:13 *Błogosławiony PAN, Bóg Izraela, od wieków aż na wieki. Amen, amen.*

A Psalm 90 potwierdza:

Psalm 90:2 *Zanim zrodziły się góry, zanim ukształtowałeś ziemię i świat, od wieków na wieki ty jesteś Bogiem.*

Wewnętrzna chwała

Bóg posiada wewnętrzną chwałę, która jest treścią i istotą wszystkiego tego, kim jest Bóg. Są to wszystkie atrybuty Boga manifestujące się i ujawnione; nie ma niczego, co wy i ja moglibyśmy zrobić, żeby zwiększyć wewnętrzną chwałę Boga. Bóg jest tym, kim Bóg jest. Jest Bogiem, który był, który jest, i który będzie na wieki. Od wieków na wieki Ty jesteś, o Boże! Nie możemy oddać wewnętrznej chwały Bogu. Są to wszystkie doskonałości wiecznego Boga.

Szereg tekstów Słowa Bożego ukazuje nam prawdę o istnieniu Boga w stanie wewnętrznej chwały. Psalm 115 ukazuje nam Boga jako uwielbiającego samego siebie, a odnosząc tę chwałę do dwóch atrybutów miłosierdzia i prawdy, pokazuje Boga wielbiącego siebie w swojej naturze, czyli za to, kim On jest:

Psalm 115:1 *Nie nam, PANIE, nie nam, ale twemu imieniu daj chwałę za twoje miłosierdzie i prawdę.*

Izajasz ukazuje nienaruszalność wewnętrznej chwały. Bóg nie dzieli się swoją wewnętrzną chwałą z nikim i nie może z niej utracić niczego, gdyż jest ona niezmienna:

Izaj. 42:8 *Ja, PAN, to jest moje imię, a mojej chwały nie oddam innemu ani mojej czci – rzeźbionym posągom.*

Trynitarny aspekt Bożej chwały zauważamy w modlitwie Syna Bożego do Ojca – Ojciec uwielbiał Syna przed powstaniem świata, zatem przed zaistnieniem czasu. Jest to wieczny aspekt wewnętrznej chwały Boga.

Jan 17:5 *A teraz ty, Ojcze, uwielbij mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u ciebie, zanim powstał świat.*

W końcu Syn objawił światu wewnętrzną chwałę Boga, ponieważ opisany jest jako blask chwały Bożej, która jest wyrazem Bożej istoty:

Hebr. 1:3 *Który, **będąc blaskiem jego chwały** i wyrazem jego istoty i podtrzymując wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z naszych grzechów przez samego siebie, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;*

Boża, wewnętrzna chwała została objawiona światu przez objawienie Bożych atrybutów w Chrystusie. Ponieważ Boże imię jest sumą wszystkich Bożych doskonałości, Jezus Chrystus – doskonałe objawienie i wyraz Bożej chwalebnej istoty – jest objawieniem Bożego imienia. To Bóg wcielony objawiający Bożą chwałę w dziele zbawienia wybranego Kościoła.

Jan 17:6 *Objawiłem **twoje imię ludziom, których mi dałeś ze świata**. Twoimi byli i dałeś mi ich, a oni zachowali twoje słowa.*

Przypisana chwała

Przypisana chwała jest naszą odpowiedzią na wewnętrzną chwałę. Przypisana chwała jest uwielbieniem, które należy się Bożemu imieniu. Przypisana chwała jest chwałą i uwielbieniem, które mamy oddać Bogu. W takim zakresie, w jakim mamy wzrastające poznanie wewnętrznej chwały Boga, będzie następowało wzrastające oddawanie chwały Bogu. Ograniczone zrozumienie wewnętrznej chwały Boga powoduje ograniczenie oddawania chwały Bogu. Gdy zaś będziemy mieli rozleglejszą wiedzę o wewnętrznej chwale Boga, nastąpi prawidłowa odpowiedź, czyli oddanie chwały Bogu. Z tego powodu Bóg zasługuje na wszelką cześć i chwałę i Bóg rzeczywiście odbiera sobie chwałę przez stworzenie:

Izaj. 6:3 *I wołał jeden do drugiego: **Święty, święty, święty, PAN zastępów. Cała ziemia jest pełna jego chwały.***

Osoba Chrystusa jest centralnym punktem Bożego samoobjawienia. Chrystus jako Bóg jest stwórcą świata. Ale też jako wcielony Bóg to zbawca świata naturalnego i wybranego Kościoła (z wyłączeniem przeznaczonych na potępienie ludzi i aniołów). Jan Apostoł z oddawaniem chwały Chrystusowi wiąże miłość, ponieważ jest to więź doskonałości istnienia Bożego. Bóg istnieje w doskonałej i wiecznej więzi miłości przymierza Ojca, Syna i Ducha Świętego, zaś objawienie imienia Bożego jest objawieniem tej więzi w ekonomii zbawienia. Najwyraźniej Bóg umiłował wybranych tak mocno, jak miłuje siebie.

Jan 17:26 *Objawiłem im **twoje imię i jeszcze objawię**, aby miłość, którą mnie umiłowałaś, była w nich i ja w nich.*

Przypisana chwała Boża to nasze uwielbienie Boga. Treścią tego uwielbienia jest powszechne ogłaszanie wszystkich chwalebnych atrybutów Boga – jesteśmy heroldami chwały Boskiej istoty:

1 Piotra 2:9 *Lecz wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, **abyście rozgłaszali doskonałości tego**, który was powołał z ciemności do swej cudownej światłości;*

Co ciekawe, atrybuty Boże mogą być poznane jedynie w relacji Stwórcy ze stworzeniem. O ile z perspektywy Kościoła nie dziwi nas, że wszelkie doskonałości Boże wychwalane są w Chrystusie (ponieważ to On nas odkupił dla Boga) to szokującym może być fakt, że wszelkie pobożne stworzenie, zatem i święte anioły, również uwielbiają Chrystusa za dzieło odkupienia wybranych z różnych środowisk ludzi.

Obj. 5:8-9 **8.** *A gdy wziął księgę, cztery stworzenia i dwudziestu czterech starszych upadło przed Barankiem, a każdy z nich miał harfę i złote czasze pełne wonności, którymi są modlitwy świętych. 9.* *I śpiewali nową pieśń: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś nas dla Boga przez swoją krew z każdego plemienia, języka, ludu i narodu.*

Tak więc jedyną formą oddania Bogu czci jest uwielbienie Trójjedynego Boga przez Jezusa Chrystusa, Jego dzieło krzyża. Nie można zatem czcić Ojca (ani Ducha Świętego) poza Chrystusem:

Jan 5:23 *Aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. **Kto nie czci Syna, nie czci i Ojca**, który go posłał.*

Ich relacje

Relacja wewnętrznej chwały Bożej do przypisanej chwały wyrażona została w Pierwszej Księdze Królewskiej. Ponieważ, w odróżnieniu od Stworzyciela, stworzenie jest skończone, chwała oddawana Bogu przez stworzenie nie może równać się z chwałą, jaką Bóg uwielbia sam siebie. Ta ostatnia jest nieskończona, pierwsza – niestety ograniczona. Żadne działania, starania czy akty stworzenia nie oddadzą Bogu pełni chwały, przynajmniej nie w obecnym stanie:

1 Król. 8:27 *Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka na ziemi? Oto niebios a i niebios a niebios nie mogą cię ogarnąć, a cóż dopiero ten dom, który zbudowałem?*

To prowadzi nas do ważnych wniosków. Jako Kościół nie możemy przeoczyć naszego powołania, sposobu i celu, którym jest Boża chwała. Sednem istnienia Kościoła jest uwielbienie Boga przez Jezusa Chrystusa.

*Jeden fundamentalny aspekt inspiracji jest czasami pomijany. Mianowicie, jedynym, jednoczącym przesłaniem Pisma Świętego, od Księgi Rodzaju do Apokalipsy, jest Jezus Chrystus i jego boska misja uwielbienia Boga poprzez zbawienie Kościoła wybranych.*¹⁸

Pismo Święte w swojej całości daje świadectwo o Chrystusie, a zatem od Księgi Rodzaju aż po Objawienie jest chrystologiczne!

Jan 5:39 *Badajcie Pisma; sądzicie bowiem, że w nich macie życie wieczne, a one dają świadectwo o mnie.*

Definiując sens, cel i sposób istnienia Kościoła profesor Engelsma słusznie zauważa:

„Wiara reformowana postrzega chwałę Boga, czyli chwalebne Boga, jako cel – cel – wszystkich rzeczy. Pismo Święte naucza, że celem posługi Jezusa Chrystusa jest objawienie Boga. Bóg jest źródłem, środkiem i celem wszystkich rzeczy, zgodnie z Listem do Rzymian 11:36: „Z niego bowiem, przez niego i w nim jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen”. Wymóg pierwszego przykazania... jest taki, abyśmy „słusznie uznawali jedynego prawdziwego Boga”. Treścią Ewangelii jest chwała Boga.”¹⁹

Antyteza

Psaln 150, jak całe Pismo Święte, wskazuje na jedyny obiekt chrześcijańskiego uwielbienia, którym jest Bóg Trójjedyny uwielbiony przez Jezusa Chrystusa. Z tego powodu uderza on w herezje papistów i neoewangelików.

Zdanie „*Wielbimy Boga przez Maryję*” (często wyrażane łacińską tradycją *Per Mariam ad Jesum* – przez Maryję do Jezusa) doskonale oddaje istotę mariologii w hereetyckim Kościele rzymskokatolickim, która jest bałwochwalstwem i próbą odarcia Boga z Jego chwały. W bluźnierczym utworze „*Pod Twoją obronę*”, skierowanym do „Najświętszej Maryi zawsze Dziewicy”, papiści całą chwałę za ochronę, pośrednictwo, pocieszenie i pojednanie oddają nie Chrystusowi, lecz Maryi.

„Panno chwalebna i błogostawiona”²⁰

Również ostatecznym obiektem chwały oddawanej przez arminian jest sam człowiek. Ponieważ herezja arminianizmu naucza, że Chrystus zbawił wszystkich, ale to od człowieka zależy, czy przyjmie ofiarę Chrystusa, chwała za zbawienie konsekwentnie przypisana jest człowiekowi, który uczynił różnicę ku swojemu zbawieniu. Przed takim myśleniem przestrzegają Kanony z Dort (III/IV, art. 15):

¹⁸ David J. Engelsma, *Reformed Theology*, t. 1, s. 74.

¹⁹ Tamże, s. 85.

²⁰ Modlitwa „Pod Twoją obronę”,
https://www.biblijni.pl/modlitwy/8_pod_twoja_obrone.html.

„Nie wolno nam jednak w żaden sposób pysnić się [...] jak gdyby to dzięki nam samym istnieje ta różnica”.²¹

W artykule 10 czytamy doprecyzowanie zarzutu:

*„Tego, że inni, którzy powoływani przez Ewangelię są posłuszni i nawracają się, **nie należy przypisywać odpowiedniemu używaniu wolnej woli, dzięki czemu niektórzy wyróżniają się ponad innych**, równie obdarowanych łaską wystarczającą do wiary i nawrócenia (**jak twierdzi pełna pychy herezja Pelagiusza**), lecz należy to przypisywać w całości Bogu, który wybrał swą własność od wieczności w Chrystusie, i który powołuje ich skutecznie we właściwym czasie, daje im wiarę i upamiętanie, wybawia ich z mocy ciemności, i przenosi ich do Królestwa Syna swego, aby wielbili Tego, który powołał ich z ciemności do swej cudownej światłości, i aby nie chlubili się samymi sobą, lecz w Panu, zgodnie ze świadectwem apostołów w różnych miejscach”.²²*

Również najmyślniejsze nawet próby uwielbienia Boga wykraczające poza określoną przez Niego regułę wiary, np. poza śpiew kanonicznych Psalmów w czasie nabożeństw, są przejawem pychy i dowodem duchowego upadku.

„Niezbędne do właściwego zbliżenia się do Boga i uhonorowania Jego świętego i chwalebego imienia jest objawienie woli Bożej w Jego regulującej zasadzie. Tylko Bóg określa sposób, w jaki zbliżają się do Niego grzesznicy. Nie pozostawiono człowiekowi określenia sposobu, w jaki będzie służył Bogu. Każdy, kto angażuje się w prywatne lub publiczne sposoby kultu, które nie zostały wyznaczone przez Boga, wywyższa się ponad Boga i nie podoba się Panu we wszystkich swoich działaniach, przynosząc hańbę w Jego funkcji w świetle charakteru Bożej świętości.”²³

Dlaczego jest to tak ważne? Wszystko co dotyczy twojego uwielbienia, zależy od tego. Zostaliśmy stworzeni żeby uwielbiać Boga. Jednak większość ludzi – nawet religijnych, określających się mianem „chrześcijanin” – popełnia bałwochwalstwo, tak jak to określa List do Rzymian:

Rzym. 1:23 *I zamienili chwałę niezniszczalnego Boga na podobieństwo obrazu zniszczalnego człowieka, ptaków, czworonożnych zwierząt i gadów.*

Przejdźmy teraz do rozważenia nauczania Psalmu.

Analiza Psalmu

Miejsce uwielbienia Boga

1. *Alleluja. Chwalcie Boga w jego świątyni; chwalcie go na firmamencie jego mocy.*

²¹ Kanony z Dort, 3/4,15

²² Tamże, 3/4,10

²³ C. Matthew McMahon, *Atrybuty Boga*.

Bóg odbiera swoją chwałę:

a) w niebie, gdzie mieszka Bóg. **יְהוָה** kodesh odnosi się do miejsca najświętszego, zatem przez świątynię rozumie się tu niebo. Firmament jest wyjaśnieniem pierwszego twierdzenia o świątyni, a drugie zdanie wersetu ma charakter egzegetyczny, gdyż powtarza to samo. W odniesieniu do świątyni czytamy **rqy**, rekia, czyli przestrzeń niebios.

Co do interpretacji, którą niektórzy podają – „*Chwalcie Boga, aniołowie, którzy zamieszkujecie niebiosą, i ludzie, którzy mieszkacie pod sklepieniem*” – jest to interpretacja wymuszona i nienaturalna; Psalmista bowiem, aby obudzić ludzi, którzy ustają w uwielbieniu Boga, nakazuje im wzniesć oczy ku niebiańskiej świątyni.

Firmament kieruje nasze oczy ku niebu:

1 Mojż. 1:6 *Potem Bóg powiedział: Niech stanie się **firmament** pośrodku wód i niech oddzieli wody od wód.*

W języku hebrajskim firmament bierze swoją nazwę od rozprzestrzenienia się i rozszerzenia nad ziemią, a w językach greckim i łacińskim – od jego stałości i stabilności; jest on dziełem potężnej mocy i dlatego tak go nazwano. Szczególnie odnosi się to do gwiaździstego nieba, ponieważ słońce, księżyc i gwiazdy zostały umieszczone na firmamencie:

1 Mojż. 1:14 *Potem Bóg powiedział: **Niech się staną światła na firmamencie nieba**, by oddzielały dzień od nocy, i niech stanowią znaki, pory roku, dni i lata.*

Bóg traktuje cały wszechświat jako swoją świątynię, w której oddawana jest Mu cześć:

Izaj. 66:1 *Tak mówi PAN: Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem moich stóp. Gdzie więc będzie ten dom, który mi zbudujecie? Gdzie będzie miejsce mego odpoczynku?*

Psalm 19:1 *Przewodnikowi chóru. Psalm Dawida. Niebiosą głoszą chwałę Boga, a firmament obwieszcza dzieło jego rąk.*

b) fizyczne miejsce zgromadzeń – o ile cały wszechświat jest stworzony ku czci i chwale Boga, o tyle szczególnie Bóg odbierał sobie chwałę w ziemskiej świątyni:

Jer. 17:12 *Wzniosłym tronem chwały od początku jest miejsce naszej świątyni.*

Ezech. 9:3 *A chwała Boga Izraela uniosła się znad cherubina, na którym spoczywała, i sięgnęła do progu świątyni. Potem zawołał na tego męża ubranego w lnianą szatę, który miał kałamarz pisarski u boku;*

Ta świątynia jest po prostu odbiciem duchowej świątyni. W starej dyspensacji chwała miała być oddawana Bogu właśnie tam:

2 Mojż. 25:8-9 *8. I zbuduję mi świątynię, abym mieszkał pośród nich. 9. Według wszystkiego, co ci ukazę, według wzoru przybytku i wzoru wszystkich jego naczyń, tak uczynicie.*

Obj. 15:8 *I napełniła się świątynia dymem od chwały Boga i jego mocy. I nikt nie mógł wejść do świątyni, dopóki nie dopełniło się siedem plag siedmiu aniołów.*

c) w duchu i prawdzie – w obecnej dyspensacji wszyscy jesteśmy świątynią Boga. Świątynia Boga ukazywała Jego chwałę w zbawieniu przez cienie i typy ofiar. Chrystus jest wypełnieniem tych cieni i typów. Jest tu zatem widoczna zasadnicza zmiana – chwała Boża jest nieskończona i chwali ją cały wszechświat. Szczególną chwałę Bóg odbiera sobie za zbawienie wybranych. Ziemską świątynia z jej przepisami miała aspekt cielesny, ale zapowiadała o wiele większą duchową rzeczywistość i chwałę:

Hebr. 8:2 *Jest on sługą świątyni i prawdziwego przybytku zbudowanego przez Pana, a nie człowieka.*

Hebr. 8:5 *Służą oni obrazowi i cieniowi tego, co niebiańskie, jak Bóg powiedział Mojżeszowi, gdy miał zbudować przybytek: Uważaj – powiedział – abyś uczynił wszystko według wzoru, który ci został ukazany na górze.*

Obecnie każdy wierzący jest świątynią Boga. Duch Święty jest czczony przez nas w świątyniach naszego ciała:

1 Kor. 6:19 *Czyż nie wiecie, że wasze ciało jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was, a którego macie od Boga, i nie należycie do samych siebie?*

Przyczyna uwielbienia Boga

2. Chwalcie go za jego potężne dzieła; chwalcie go za jego wielką dostojność.

Bóg nie ma sobie równych. Nie ma na świecie Boga poza Jedynym Bogiem: Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

5 Mojż. 3:24 *Panie BOŻE, ty zacząłeś okazywać twemu słudze swoją wielkość i swoją potężną rękę; któryż bóg na niebie albo na ziemi potrafi czynić takie potężne dzieła jak ty?*

a) za to, kim Bóg jest – cześć i chwała należne są Bogu za to, kim jest. To odniesienie do uwielbienia niekomunikowalnych atrybutów Boga, czyli takich Jego doskonałości, które przynależą jedynie Bogu. Konfesja Belgijska tak definiuje te atrybuty:

„Wierzimy całym naszym sercem i wyznajemy naszymi ustami, że istnieje tylko jedna prosta [Efez. 4:6; 5 Mojż. 6:4; 1 Tym. 2:5; 1 Kor. 8:6] i duchowa [Jan 4:24] Istota, którą nazywamy Bogiem. Jest On wieczny [Izaj. 40:28], niepojęty [Rzym. 11:33; 1 Kor. 2:16;

Izaj. 40:28], niewidzialny [Rzym. 1:20], niezmienny [Mal. 3:6; Jakuba 1:17; Hebr. 13:8], nieskończony [Izaj. 44:6], wszechmocny, doskonale mądry [1 Tym. 1:17; Kol. 2:2-3], sprawiedliwy [Jer. 12:1], dobry [Mat. 19:17], niewyczerpane źródło wszelkiej dobroci [Jakuba 1:17; 1 Kron. 29:10-12]”²⁴

Bóg jest wieczny. Nie ma On ani początku, ani końca. Bóg istnieje i nie jest ograniczony przez czas. Bóg jest całkowicie niezależny od czasu, ponieważ istnieje poza czasem. Wieczność Boga oznacza transcendentną ponadczasowość.

Izaj. 40:28 *Czy nie wiesz? Czy nie słyszałeś, że wieczny Bóg, PAN, Stwórca krańców ziemi, nie ustaje ani się nie męczy i że jego mądrość jest niezgłębiona?*

Bóg jest niezależny. Nie posiada żadnego zewnętrznego źródła; On nawet nie jest źródłem samego siebie. Jest samowystarczalny, będąc jednocześnie źródłem wszystkiego. Bóg jest, a to oznacza, że On się nie staje.

2 Mojż. 3:14 *Wtedy Bóg odrzekł do Mojżesza: **JESTEM, KTÓRY JESTEM**. I dodał: Tak powiesz synom Izraela: **JESTEM** posłał mnie do was.*

Bóg jest niezmienny. On jest i On jest ten sam. W Bogu nie ma żadnych wahań, Bóg nie nabywa rozumu, nie staje się mądrzejszy, nie poznaje niczego (w sensie zdobycia nowych informacji). Bóg nie zmienia zdania, nie adaptuje się do rzeczywistości.

Jakuba 1:17 *Wszelki dar dobry i wszelki dar doskonały pochodzi z góry i zstępuje od Ojca światłości, u którego **nie ma zmiany ani cienia zmienności**.*

Bóg jest suwerenny. Jako niezależna istota jest Panem nad absolutnie wszystkim. Do Boga należy cały autorytet, standard sprawiedliwości, podczas gdy Jego wola determinowana jest wyłącznie przez Jego istotę. Jest pełnią autorytetu, jedynym planistą, stwórcą, wyznacznikiem wszystkich rzeczy, które ustanawia tak, jak chce.

Dzieje 15:18 *Znane są Bogu od wieków wszystkie jego dzieła.*

Bóg jest wszechmocny. Oznacza to, że będąc ograniczony jedynie przez swoją naturę (np. nie może czynić rzeczy złych moralnie, jak kłamać ani absurdalnych, jak stworzyć kamień, którego nie może unieść), czyni co chce, jak chce i kiedy chce. Bóg osiąga wszystko to, czego chce.

Hiob 11:7 *Czy wybadasz tajemnice Boga? Czy zgłębisz doskonałość Wszechmocnego?*

Bóg jest nieskończony. Oznacza to, że Bóg nie ma granic ani w czasie (jest wieczny), ani w przestrzeni (jest wszechobecny).

²⁴ Konfesja Belgijska, art. 1.

Psalm 145:3 *Wielki jest PAN i godzien wielkiej chwały, a jego wielkość jest niezbadana.*

2 Kron. 6:18 *Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka z człowiekiem na ziemi? Oto niebios a niebios niebiosa nie mogą cię ogarnąć; o ileż mniej ten dom, który zbudowałem?*

b) za to, co Bóg czyni – aby majestat Boga był należycie czczony, Psalmista przedstawia Go jako zasiadającego na tronie w niebiosach; i rozwija tę samą prawdę w tym wersecie, sławiąc Jego moc i wielkość, które ukazał nam w niebiosach, będących zwierciadłem, w którym można je zobaczyć. Jeśli zatem pragniemy rozpalic nasze umysły do oddania się tej religijnej służbie, rozmyślajmy o Jego mocy i wielkości, które szybko rozwieją wszelką tę niewrażliwość. Choć nasze umysły nigdy nie ogarną tej ogromności, sam jej smak głęboko nas poruszy. A Bóg nie odrzuci uwielbienia, które składamy według naszych możliwości.

Chwalimy Boga za stworzenie wszechświata:

Obj. 4:11 *Godzien jesteś, Panie, wziąć chwałę i cześć, i moc, ponieważ ty stworzyłeś wszystko i z twojej woli trwa i zostało stworzone.*

Chwalimy Boga za nasze odkupienie, miłosierdzie i zbawienie:

Rzym. 9:23 *I żeby dać poznać bogactwo swojej chwały na naczyniach miłosierdzia, które wcześniej przygotował ku chwale;*

Obj. 5:9 *I śpiewali nową pieśń: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś nas dla Boga przez swoją krew z każdego plemienia, języka, ludu i narodu.*

Zbawienie Boże odzwierciedla doskonałość Jego atrybutów. Tak jak Bóg jest wieczny, tak i Jego zbawczy dekret został ustanowiony przed założeniem świata (Efez. 1:4). Tak jak Bóg jest niezależny, tak zbawienie nie pochodzi z woli ani zasług człowieka, lecz wyłącznie z Bożej łaski (Rzym. 9:16). Tak jak Bóg jest niezmienny, tak Jego postanowienie i powołanie pozostają niewzruszone (Rzym. 11:29). Tak jak Bóg jest suwerenny, tak wybiera, komu okaże miłosierdzie, zgodnie z własną wolą (Rzym. 9:18). Tak jak Bóg jest wszechmocny, tak skutecznie realizuje swój zbawczy zamysł (Izaj. 46:10; Rzym. 8:29-30). Tak jak Bóg jest nieskończony w swej doskonałości, tak niewyczerpane jest bogactwo Jego łaski i niezgłębiona mądrość Jego zbawczego planu (Efez. 2:7; Rzym. 11:33). Zbawienie od początku do końca jest dziełem Boga, wypływającym z Jego odwiecznego dekretu, dokonany przez Chrystusa i urzeczywistniany przez Ducha Świętego, ku chwale Trójjedynego Boga.

Chwalimy Boga za potępienie niektórych aniołów i ludzi:

Przysłów 16:4 *PAN uczynił wszystko dla samego siebie, **nawet niegodziwego na dzień zła.***

Rzym. 9:22 *A cóż, jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i dać poznać swoją moc, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przygotowane na zniszczenie;*

Psalm 119:164 *Chwalę cię siedem razy dziennie za twoje sprawiedliwe sądy.*

Chwalimy Boga za Jego przedwieczne dekrety:

Izaj. 25:1 *PANIE, ty jesteś moim Bogiem; będę cię wywyższać i wystawiać twoje imię, bo uczyniłeś cudowne rzeczy; **twoje postanowienia, z dawna powzięte, są wiernością i prawdą.***

Chwalimy Boga za wszystko, co czyni w historii świata:

Izaj. 45:5-7 *5. Ja jestem PANEM i nie ma żadnego innego, oprócz mnie nie ma żadnego Boga. Przepasałem cię, chociaż mnie nie znałeś; 6. Aby poznali od wschodu i od zachodu, że nie ma nikogo oprócz mnie. Ja jestem PANEM i nie ma żadnego innego; 7. Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność. Czynię pokój i stwarzam nieszczęście. Ja, PAN, czynię to wszystko.*

Jak zauważa Konfesja Belgijska, Bóg czyni wszystko w ramach opatrności, zatem obiektem naszego podziwu i podstawą do uwielbienia Najwyższego Boga są Jego najsprawiedliwsze wyroki:

*„A skoro to, co czyni, przewyższa wszelkie ludzkie zrozumienie, nie będziemy usilnie starali się w to wnikać przekraczając nasze kompetencje, lecz raczej z tym większą pokorą i czcią **uwielbimy sprawiedliwe sądy Boże**, które są przed nami zakryte, zadowolając się faktem, że jesteśmy uczniami Chrystusa, aby poznawać tylko to, co On objawił w swoim Słowie, nie przekraczając wyznaczonych nam granic”.*²⁵

Sposób uwielbienia Boga

3. *Chwalcie go na głośnych trąbach; chwalcie go na cytrze i na harfie.*

4. *Chwalcie go bębniem i tańcem; chwalcie go na strunach i na fletach.*

5. *Chwalcie go na głośnych cymbałach; chwalcie go na cymbałach brzęczących.*

Bóg jest uwielbiony w Kościele; tu musimy jednak rozważnie zastosować nauczanie Psalmu, ponieważ objawienie świętego Boga w historii odkupienia było progresywne. Bóg prowadził swój lud stopniowo ku pełni objawienia w Jezusie Chrystusie. Izrael, pozostający pod wychowawczą opieką Prawa, otrzymał ceremonie, cienie i symbole zapowiadające

²⁵ Tamże, art. 13.

rzeczywistość, która miała nadejść. Bóg przemawiał do swego ludu stosownie do etapu historii odkupienia, prowadząc go ku dojrzałości, która nadeszła w Chrystusie.

Apostoł Paweł ujmuje tę zasadę następująco: „Dopóki byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, rozumiałem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Lecz gdy stałem się mężczyzną, zaniechałem tego, co dziecięce” (1 Kor. 13:11). Podobnie musimy rozróżniać między okresem cieni i zapowiedzi a pełnią objawienia w Nowym Przymierzu. Nie oznacza to, że Bóg zmienił swoją naturę ani że Jego chwała stała się inna, lecz że zmienił się etap historii odkupienia i sposób, w jaki Jego lud został pouczony o oddawaniu Mu czci. Dlatego starotestamentowych nakazów dotyczących kultu nie możemy automatycznie przenosić do Kościoła Nowego Przymierza bez uwzględnienia ich miejsca w całym objawieniu Bożym. Musimy rozumieć je typologicznie.

a) Stara dyspensacja – Dawid był w tym biegły i zamięlowany, i wyznaczył odpowiednie osoby, aby nimi wychwalały Boga (1 Kron. 15:20). Były one typem duchowej melodii tworzonej w sercach ludu Bożego, gdy wychwalał On Boga psalmami, hymnami i pieśniami duchowymi w czasach Ewangelii (Efez. 5:19).

1 Kron. 15:20 Zachariasz, Jaziel, Szemiramot, Jechiel, Unni, Elijab, Maasejasz i Benajasz grali na cytrach na Alamot.

Efez. 5:19 Rozmawiając z sobą przez psalmy, hymny i pieśni duchowe, śpiewając i grając Panu w swoim sercu;

Chwalcie Go dźwiękiem trąby. „Wspomniane są tu rozmaite ich rodzaje, które były używane w ramach ekonomii prawnej, tym dobitniej, by nauczać dzieci Boże, że nie mogą się zbyt pilnie poświęcać chwaleń Boga – jakby Bóg nakazywał im usilnie wkładać w tę służbę wszystkie swoje siły i całkowicie się jej poświęcić. Nie bez powodu Bóg pod prawem nakazał tę mnogość pieśni, aby odwieść ludzi od tych próżnych i zepsutych przyjemności, do których są nadmiernie uzależnieni, ku świętej i pożytecznej radości. Nasza zepsuta natura oddaje się nadzwyczajnym swobodom, wymyślając wiele absurdalnych metod zaspokajania potrzeb, podczas gdy jej najwyższe zadowolenie leży w tłumieniu wszelkich myśli o Bogu. To przewrotne usposobienie można naprawić jedynie poprzez utrzymywanie przez Boga słabego i nieświadomego ludu w licznych ograniczeniach i ciężkich ćwiczeniach. Psalmista zatem, nawołując wierzących do wylewania całej swojej radości na chwałę Boga, wymienia kolejno wszystkie instrumenty muzyczne, które były wówczas w użyciu i przypomina im, że wszystkie powinny być poświęcone czci Boga”.²⁶

Trąby

Trąby ostatniej Świątyni zostały prawdopodobnie wykonane według starożytnego modelu; a ponieważ są one przedstawione wśród łupów z tej Świątyni na Łuku Triumfalnym Tytusa w Rzymie, możemy dostrzec, że były to długie, proste trąby o kształcie, który zawsze był i jest nadal powszechny... Trąby i rogi to jedyne instrumenty, co do których Prawo zawiera

²⁶ Jan Kalwin, *Komentarz do Psalmu 150*.

jakiegokolwiek wytyczne. Charles Fox Burney (1868–1925), angielski biblista i hebraista, profesor interpretacji Pisma Świętego na Uniwersytecie Oksfordzkim, mówi:

*„W początkach państwa naród ma niewiele czasu na kultywowanie muzyki w inny sposób niż w powiązaniu z obrzędami religijnymi i sztuką wojkową; i w ten sposób wyjaśnić możemy fakt, że (z wyjątkiem tamburynu Miriam) w Prawie nie wspomina się o żadnych innych instrumentach poza rogami i trąbami. W trąby grali wyłącznie kapłani, którzy nie stali w chórze lewickim, lecz osobno i naprzeciw lewitów, po drugiej stronie ołtarza, zwrócenie w jego stronę – kapłani po stronie zachodniej, a lewici po wschodniej. Trąb używano w określonych przerwach w muzyce wokalne i instrumentalnej”.*²⁷

I rzeczywiście, można powiedzieć, że rzadko wspomina się o nich jako o instrumentach muzycznych, lecz jako o instrumentach nadających się do wydawania sygnałów, nawoływań i przekazywania instrukcji podczas uroczystości religijnych i na polu bitwy... Jest jednak oczywiste, że trąby i kornety zostały wprowadzone do chórów muzycznych w czasach Dawida, podczas gdy nadal były używane w swojej dawnej służbie.

Cymbały

Hebrajski instrument muzyczny zwany tsltsl, tsiltel, czyli „cymbały”, wykonywano z mosiądzu:

1 Kron. 15:19 *A śpiewacy Heman, Asaf i Etan grali głośno na cymbałach z brązu.*

Apostoł nawiązuje do tego:

1 Kor. 13:1 *Choćbym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzęmiący.*

Istniały dwa rodzaje cymbałów – tsltsl, „tsiltelim”, czyli „cymbały dźwięku”, oraz „tsiltelim”, czyli „cymbały radości”. Konkretna różnica między tymi dwoma rodzajami tego samego instrumentu nie jest dokładnie określona. Te drugie były prawdopodobnie większe niż cymbały rolnika lub wykonane z takiego kształtu lub metalu, aby wydawać głośniejszy dźwięk. Pierwsze z nich są tłumaczone przez Frencha i Skinnera jako „cichy cymbał”. Dosłowne tłumaczenie z języka hebrajskiego to „cymbały słuchu”, czyli, jak twierdzą ci krytycy, „cymbały, które po uderzeniu nie zagłuszają głosów śpiewaków”. Drugie tłumaczą jako „głośnie cymbały”. Starożytne czyniele to dwie wypukłe lub puste w środku płytki z mosiądzu lub innego metalu, np. srebra lub miedzi, wykonane w kształcie czarek, które trzymano w obu dłoniach i które uderzane o siebie wydawały ostry, brzęczący dźwięk. Niektórzy jednak uważają, że słowo „tsiltel” oznacza wyłącznie sistrum, a „czyniele”, ściśle rzecz biorąc, oznaczane są słowem „slysym shalishim”, które Septuaginta i Wulgata oddają jako „cymbały”, a UBG – jako gęśle:

²⁷ Charles Fox Burney, cytowane w: Jan Kalwin, *Komentarz do Psalmu 150*.

1 Sam. 18:6 *A gdy wracali, a Dawid też wracał po zabiciu Filistyna, kobiety ze wszystkich miast Izraela wyszły na spotkanie królowi Saulowi ze śpiewem, płasami i radością – z bębnami i gęslami.*

Trudno rozstrzygnąć między tymi dwiema opiniami; wydaje się jednak powszechnie przyjęte, że zarówno czynele, jak i sistrum były używane wśród Żydów. Sistrum było wklęsłą płytą z dźwięcznego metalu o owalnym kształcie, przeciętą prętami z tego samego metalu z odwróconymi końcami. Pręty te poruszały się swobodnie w otworach, przez które przechodziły, a gdy instrument był potrząsany uchwytem, do którego był przymocowany, odwrócone końce uderzające o korpus instrumentu wydawały dźwięk. Instrument miał zazwyczaj trzy lub cztery poprzeczne pręty. Był on często używany przez Egipcjan w ich nabożeństwach, a odkryto jego rzeczywiste okazy ze starożytności.

b) nowa dyspensacja – instrumenty muzyczne używane w wielbieniu Boga w poprzednim systemie nie powinny być stosowane podczas publicznego nabożeństwa chrześcijańskiego. Choć używanie instrumentów muzycznych w prywatnych nabożeństwach jest dopuszczalne, ta praktyka jest przestarzała i stanowi cień Starego Przymierza. Instrumenty muzyczne były jedną z ceremonii prawa, które Chrystus zniósł swoim przyjściem, dlatego pod Ewangelią trzeba zachować większą prostotę:

Efez. 2:14 *On bowiem jest naszym pokojem, on, który z obydwu uczynił jedno i zburzył stojący pośrodku mur, który był przegrodą;*

Mur świątynny oddzielał prozelitów, czyli pogan, którzy chcieli zostać Żydami, ale jeszcze nie zachowywali wszystkich nakazanych przez prawo ceremonii jak obrzezanie czy restrykcje żywieniowe. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że użycie instrumentów należało do prawa ceremonialnego:

4 Mojż. 10:10 *Także w dniu waszej radości, w wasze uroczyste święta oraz podczas waszych nowiów zadmiecie w trąby przy waszych ofiarach całopalnych i przy waszych ofiarach pojednawczych; będą one dla was pamiątką przed waszym Bogiem. Ja jestem PAN, wasz Bóg.*

Taniec natomiast był czymś w rodzaju spontanicznego, cielesnego okazywania radości poza nabożeństwem; nie podlega on zasadzie regulatywnej:

2 Mojż. 15:20 *Wtedy prorokini Miriam, siostra Aarona, wzięła bęben w rękę, a wszystkie kobiety wyszły za nią z bębnami i w płasach.*

Prywatnie instrumenty nie są zakazane, natomiast z kościołów usuwa je wyraźny nakaz Ducha Świętego, bo Paweł ustanawia niezmienną regułę, że Boga chwalimy i modlimy się tylko w znanym języku:

1 Kor. 14:13 *Dlatego ten, kto mówi zagranicznym językiem, niech się modli, aby ktoś mógł tłumaczyć.*

Papiści tkwią w błędzie, chcąc czcić Boga pompatycznym użyciem organów, trąb i podobnych instrumentów, małpując bezmyślnie Żydów. Służy to tylko zabawianiu ludu w jego próżności i odwodzeniu go od prawdziwego ustanowienia Bożego.

„W papieństwie istniało niedorzeczne i niestosowne naśladownictwo [Żydów]. Przyozdabiając swoje świątynie i szcząc się tym, że uczyniły oddawanie czci Bogu bardziej okazałym i pociągającym, wprowadzono tam organy oraz wiele innych kuriozalnych elementów. Przez to Słowo Boże i sama cześć oddawana Bogu zostają w ogromnym stopniu zbezczeszczone, a wierni bardziej przywiązują się do owych obrzędów niż do rozumienia Bożego Słowa. Wiemy jednak, że tam, gdzie brakuje takiego zrozumienia, nie może być mowy o zbudowaniu – jak naucza apostoł Paweł, pytając: »W jaki sposób ktoś może dać świadectwo wierze albo powiedzieć „amen” przy składaniu dziękczynienia, jeśli nie rozumie?«. Dlatego w tym samym fragmencie apostoł zachęca wiernych, aby – czy to modląc się, czy śpiewając – czynili to ze zrozumieniem; nie w języku nieznanym, lecz w języku powszechnym i rozumiałym, tak aby w Kościele dokonywało się zbudowanie.

*Zatem to, co było w użyciu pod Prawem, w żadnym razie nie powinno być praktykowane w czasach Ewangelii. Od takich rzeczy należy się powstrzymać, gdyż są one nie tylko zbyteczne, ale i bezużyteczne; do wielbienia Boga w zupełności wystarcza czysty i prosty śpiew, płynący z serca i wyrażany ustami. Wiemy, że nasz Pan Jezus Chrystus już przyszedł i przez swoje przyjście położył kres owym ceniom Prawa. Uważamy zatem, że muzyka instrumentalna była tolerowana jedynie ze względu na ówczesne czasy i ludzi – którzy, jak mówi Pismo Święte, byli niczym dzieci, a ich stan wymagał stosowania takich »dziecinnych« elementów. W czasach Ewangelii nie wolno nam jednak do nich wracać; w przeciwnym razie zniszczylibyśmy ewangeliczną doskonałość i przyćmili pełne światło, którym cieszymy się dzięki Chrystusowi, naszemu Panu”.*²⁸

Lewici pod Prawem słusznie używali instrumentów, bo Bóg chciał tymi elementarzami wychowywać swój lud, wówczas jeszcze delikatny jak dzieci, aż do przyjścia Chrystusa. Ale gdy światło Ewangelii rozproszyło cienie Prawa i nauczyło, że Bogu należy służyć w prostszej formie, naśladowanie tego, co prorok nakazał tylko swoim współczesnym, byłoby głupotą.

Bóg nie nakazał instrumentów dlatego, że jak my, rozkoszuje się melodią. Żydzi, będąc jeszcze niepełnoletnimi, byli związani elementami należącymi do okresu rozwoju Kościoła, by pobudzić ich do sercowego uwielbienia. Skoro Chrystus się objawił, a Kościół osiągnął pełnoletność, wprowadzanie cieni minionej ekonomii oznaczałoby pogrzebanie światła Ewangelii:

Kol. 2:17 *Są to cienie rzeczy przyszłych, ciało zaś jest Chrystusa.*

Instrumenty były właściwe dla tego dzieciństwa Kościoła i nie powinniśmy głupio naśladować praktyki przeznaczonej tylko dla starożytnego ludu Bożego:

²⁸ Jan Kalwin, *Homilia o 1 Sam. 18:1-9*.

Gal. 4:3 *Podobnie i my, gdy byliśmy dziećmi, byliśmy w niewoli żywiołów tego świata.*

W swoim komentarzu do Psalmu 33 Kalwin mówi:

*„Nawet teraz, jeśli wierzący zdecydują się pocieszyć się przy instrumentach muzycznych, powinni, jak sądzę, postawić sobie za cel nieoddzielanie swojej radości od uwielbienia Boga. Lecz gdy uczęszczają na swoje święte zgromadzenia, instrumenty muzyczne w celebrowaniu uwielbienia Boga **nie będą bardziej odpowiednie** niż palenie kadzidła, zapalanie lamp i **przywracanie innych cieni Prawa**”.*²⁹

Co więcej, w kazaniu na temat 2 Sam. 6 Kalwin pisze:

*„Prawdą jest, że Boga należy chwalić z całego serca, **zarówno przy pomocy instrumentów muzycznych, jak i ustnie**. Ale co innego, **gdy sprawujemy uwielbienie Boga w kościele**. [...] Kiedy dowiadujemy się, że Dawid wielbił przy pomocy instrumentu muzycznego, pamiętajmy pilnie, że **nie mamy z tego robić żadnej reguły**”.*³⁰

Członkowie współczesnego Kościoła mają prawo do oddawania czci Bogu poprzez grę na instrumentach muzycznych, ale nie na nabożeństwach. Chrześcijanie grający na instrumentach powinni oddzielać przyjemność z muzyki od oddawania czci Bogu, co jest samym celem ich istnienia. Ich zdolności powinny być wykorzystywane ku czci Boga.

Jednak w chwili, gdy próbują włączyć te instrumenty do publicznego nabożeństwa w kościele, popełniają poważny błąd, uczestnicząc w typach i cieniach, które dawno temu zostały zniesione przez przyjście Chrystusa.

Nakaz powszechnego uwielbienia

6. *Niech wszystko, co oddycha, chwali PANA. Alleluja.*

Ponieważ słowo חַנְשָׁמָה haneshamah oznacza oddech lub tchnienie, a wszystko, co ożywione oddycha, słowa te można rozszerzyć na każdy rodzaj istot żywych, jak widzieliśmy w poprzednich psalmach, że głoszenie chwały Bożej przypisuje się nawet istotom pozbawionym inteligencji. Możemy jednak z powodzeniem przypuszczać, że słowa te odnoszą się tutaj do ludzi, którzy, choć mają oddech życiowy wspólny ze stworzeniem bezrozumnym, uzyskują dla wyróżnienia nazwę oddychających, jako istot żywych. Możemy tego dowieść: Psalmista zwracał się dotąd w swoich napomnieniach do ludzi znających ceremonie Prawa, teraz zwraca się do ludzi w ogóle, milcząco dając do zrozumienia, że nadchodzi czas, gdy te same pieśni, które wówczas słyszano tylko w Judei, rozbrzmiewać będą w każdej części świata.

²⁹ Jan Kalwin, *Komentarz do Księgi Psalmów*, tom 1, tłum. James Anderson, Komentarze Kalwina (Grand Rapids, MI: Baker, 2003), s. 539.

³⁰ Jan Kalwin, *Kazania do 2 Księgi Samuela*, rozdziały 1-13, tłum. D. Kelly (Carlisle, PA: Banner of Truth Trust, 1992), Kazanie, 2 Sam. 6:1-7.

Psalm 150 konsekwentnie naucza nas, że zostaliśmy zjednoczeni w tej samej symfonii z Żydami, abyśmy mogli czcić Boga przez nieustanne ofiary uwielbienia, aż zostaniemy zgromadzeni w Królestwie Niebios, gdzie będziemy śpiewać z wybranymi aniołami wieczne alleluja. Jednak nawet zjednoczone głosy całego Kościoła nie mogą w pełni oddać chwały Bogu, który jest nieskończony i niepojęty, ponieważ jest nieograniczony i nie może zostać objęty:

1 Król. 8:27 *Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka na ziemi? Oto niebios a niebios nie mogą cię ogarnąć, a cóż dopiero ten dom, który zbudowałem?*

Stąd retoryczne pytanie:

Psalm 106:2 *Któż wypowie wielkie dzieła PANA i ogłosi całą jego chwałę?*

Zatem niech chwali Pana wszystko, co zostało wcześniej wspomniane – teraz i przez całą wieczność – Pana, który dał za nas swojego Syna:

Efez. 1:12-14 *12. Abyśmy istnieli dla uwielbienia jego chwały, my, którzy wcześniej położyliśmy nadzieję w Chrystusie. 13. W nim i wy położyliście nadzieję, kiedy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię waszego zbawienia, w nim też, gdy uwierzyliście, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym; 14. Który jest zadatkiem naszego dziedzictwa, aż nastąpi odkupienie nabytej własności, dla uwielbienia jego chwały.*

Zastosowanie nauczania

Ostatni Psalm jedyne psalterza chrześcijańskiego jest drogą do Bożego Dekalogu, w którym najważniejsze przykazanie, będące podsumowaniem pierwszej tablicy, to miłość do Boga. Ostatni Psalm uczy nas Pierwszego Przykazania: miłuj Boga jako swoje źródło, środek i cel, chwal Boga w Chrystusie.

Marka 12:29-30 *29. A Jezus mu odpowiedział: Pierwsze przykazanie ze wszystkich jest to: Słuchaj, Izraelu! Pan, nasz Bóg, Pan jest jeden. 30. Będziesz więc miłował Pana, swego Boga, całym swym sercem, całą swą duszą, całym swym umysłem i z całej swojej siły. To jest pierwsze przykazanie.*

Katechizm Heideberski tak wyklada wymagania pierwszego przykazania:

Jakie jest Boże żądanie zawarte w pierwszym przykazaniu?

Tak szczerze, jak pragnę zbawienia mojej duszy, mam stronić od wszelkiego bałwochwalstwa [1 Kor. 6:9-10; 10:5-14; 1 Jana 5:21], czarów, zabobonów [3 Mojż. 19:31; 5 Mojż. 18:9-12], zaklęć, wzywania świętych i innych stworzeń [Mat. 4:10; Obj. 19:10; 22:8-9; Dzieje 10:25-26; 14:13-15]. Mam natomiast dogłębnie poznawać jedyne prawdziwego Boga [Jan 17:3], Jemu tylko ufać [Jer. 17:5, 7], z pokorą [1 Piotra 5:5-6] i cierpliwością [Rzym. 5:3-4; 1 Kor. 10:10; Filip. 2:14; Kol. 1:11; Hebr. 10:36] wyłącznie od Niego oczekiwać dobra [Psalm 104:27-28; Izaj. 45:7; Jakuba

1:17], kochać Go [5 Mojż. 6:5; Mat. 22:37], bać się [5 Mojż. 6:2; Psalm 111:10; Przyp. 1:7; 9:10; Mat. 10:28; 1 Piotra 1:17] i wielbić [5 Mojż. 6:13; 10:20; Mat. 4:10] z całego serca. Tak więc raczej wyrzeknę się wszystkich rzeczy, niż uczynię cokolwiek wbrew woli Boga [Mat. 5:29-30; 10:37-39; Dzieje 5:29].³¹

Podobnie Większy Katechizm Westminsterowski:

Jakie powinności nakłada na nas pierwsze przykazanie?

*Powinnościami nałożonymi na nas w pierwszym przykazaniu są: poznanie i uznanie Boga jako jedynego prawdziwego Boga oraz jako naszego Boga, a także oddawanie mu zgodnie z tym czci i uwielbienia poprzez myślenie, rozważanie, pamięć, poważanie, szacunek, składanie hołdu, wybieranie go, miłość, pragnienie i bojaźń, wiarę w niego, ufanie mu, pokładanie w nim nadziei, rozkoszowanie się i radowanie nim, gorliwość dla niego, wzywanie go, oddawanie mu chwały i dziękczynienia oraz całego posłuszeństwa i poddania się mu całym sobą, dbanie we wszystkim o to, żeby mu się podobać, oraz żałowanie, gdy uchybia mu się w jakikolwiek sposób, wreszcie pokorne chodzenie z nim.*³²

Ponadto z nauczania Psalmu 150 płyną następujące wnioski i zastosowania dla Kościoła i dla każdego wierzącego.

Bóg jest jedynym przedmiotem czci

Psalm otwiera się i zamyka słowem „Alleluja” – „Chwalcie Jahwe”. Nie ma w nim miejsca na żadnego innego adresata uwielbienia. Skoro jedyną formą oddania Bogu czci jest uwielbienie Trójjedynego Boga przez Jezusa Chrystusa, to każda modlitwa, pieśń czy hołd skierowany do Maryi, „świętych” lub aniołów jest bałwochwalstwem, a nie pobożnością. Formuła *Per Mariam ad Jesum* odwraca porządek zbawienia: to nie Maryja prowadzi do Chrystusa, lecz Chrystus jest jedyną drogą do Ojca. Wierzący nie może więc uczestniczyć w nabożeństwach maryjnych, odmawiać modlitw do świętych ani traktować ich jako „pośredników” – nawet „tylko” jako tradycji rodzinnej czy narodowej.

1 Tym. 2:5 *Jeden bowiem jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus;*

Jan 14:6 *Jezus mu odpowiedział: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie.*

Nawet anioł odrzuca hołd, który należy się wyłącznie Bogu:

Obj. 22:8-9 **8.** *A ja, Jan, widziałem to wszystko i słyszałem. A gdy usłyszałem i zobaczyłem, upadłem do nóg anioła, który mi to pokazywał, aby oddać mu pokłon.* **9.**

³¹ Katechizm Heideberski, Pyt. i Odp. 94.

³² Większy Katechizm Westminsterowski, Pyt. i Odp. 104.

*Lecz powiedział do mnie: Nie rób tego, bo jestem sługą z tobą i twoimi braćmi prorokami, i z tymi, którzy zachowują słowa tej księgi. **Bogu oddaj pokłon.***

Chwała należy się Bogu, nie człowiekowi

Skoro wszystko jest z Boga, przez Boga i dla Boga, to także całe zbawienie jest Jego dziełem i Jemu przypada cała chwała. Arminiańska fałszywa ewangelia, która ostatecznie uzależnia zbawienie od decyzji człowieka, nie może śpiewać „Alleluja”, ponieważ część chwały zatrzymuje dla grzesznika. Wierzący powinien zatem badać zarówno kazania, których słucha, jak i pieśni, które śpiewa: czy wywyższają suwerenną łaskę Boga, czy też wybór, uczucia i zasługi człowieka. Pokora jest naturalnym owocem prawdziwego uwielbienia – kto rozumie, że wszystko otrzymał, nie chlubi się samym sobą.

1 Kor. 1:29-31 **29.** *Aby nie chlubiło się przed nim żadne ciało. 30.* *Lecz wy z niego jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem; 31.* *Aby, jak to jest napisane: **Ten, kto się chlubi, niech się chlubi w Panu.***

Psaln 115:1 ***Nie nam, PANIE, nie nam, ale twemu imieniu daj chwałę za twoje miłosierdzie i prawdę.***

Bóg sam określa sposób, w jaki ma być czczony

Psaln 150 nie jest zachętą do chwalenia Boga na zgromadzeniach w Kościele „na wszelkie możliwe sposoby”, lecz nakazem chwalenia Go w sposób przez Niego ustanowiony dla danego etapu historii odkupienia. Zasada regulatywna oznacza, że w publicznym nabożeństwie jest dozwolone tylko to, co Bóg nakazał w swoim Słowie, a wszystko, czego nie nakazał, jest zabronione. Westminsterские Wyznanie Wiary ujmuje to następująco:

„Właściwy sposób oddawania czci prawdziwemu Bogu został ustanowiony przez Niego samego i jest tak ograniczony Jego objawioną wolą, że nie może On być czczony według wyobrażeń i pomysłów ludzi ani podszeptów szatana, pod jakąkolwiek widzialną postacią ani w jakikolwiek inny sposób, który nie został przepisany w Piśmie Świętym”.³³

Tę samą prawdę wyznaje Katechizm Heidełberski w wykładzie drugiego przykazania:

Czego Bóg żąda w drugim przykazaniu?

Abyśmy w żaden sposób nie przedstawiali Boga w wizerunkach ani nie czcili Go w inny sposób, niż to nakazał w swoim Słowie.³⁴

³³ Westminsterские Wyznanie Wiary, rozdz. 21.1.

³⁴ Katechizm Heidełberski, Pyt. i Odp. 96.

Bóg poważnie traktuje sposób, w jaki się Go czci. Nadab i Abihu nie złożyli ofiary bogom pogańskim – ofiarowali Jahwe, lecz „*obcy ogień, którego im nie nakazał*”:

3 Mojż. 10:1-2 *1. A Nadab i Abihu, synowie Aarona, wzięli każdy swoją kadzielnicę, włożyli do nich ogień, nałożyli na nie kadzidła i ofiarowali przed PANEM obcy ogień, którego im nie nakazał. 2. Wtedy wyszedł ogień sprzed PANA i pochłonął ich, i pomarli przed PANEM.*

Mat. 15:9 *Lecz na próżno mnie czczą, ucząc nauk, które są przykazaniami ludzkimi.*

5 Mojż. 4:2 *Nie dodawajcie do słowa, które ja wam nakazuję, ani z niego nie ujmujcie, abyście przestrzegali przykazań PANA, waszego Boga, które ja wam nakazuję.*

W praktyce oznacza to, że Kościół nie może wprowadzać do nabożeństwa elementów wymyślonych przez ludzi: tańca, przedstawień teatralnych, efektów świetlnych, kadzideł, świec, obrazów ani muzyki mającej „budować atmosferę”. Szczera intencja nie uświęca niedozwolonej formy. Wierzący powinien wybierać taki kościół, w którym nabożeństwo jest prowadzone według Słowa, a nie według gustów, mody czy „potrzeb” słuchaczy.

Nie wolno używać instrumentów muzycznych w publicznym nabożeństwie

Trąby, cytry, harfy, bębny, struny, flety i cymbały z Psalmu 150 należały do służby świątynnej. Grali na nich kapłani i lewici, przy ofiarach, w świątyni, która była cieniem Chrystusa. Ponieważ Chrystus przyszedł, złożył jedyną doskonałą ofiarę i zburzył mur przegrody, cała ta ceremonialna oprawa przeminęła razem z ofiarami, kapłaństwem lewickim i świątynią. Nowy Testament nigdzie nie nakazuje Kościołowi używania instrumentów w kulcie; nakazuje natomiast śpiew i ofiarę chwały, którą jest „owoc warg”:

Hebr. 13:15 *Przez niego więc nieustannie składajmy Bogu ofiarę chwały, to jest owoc warg, które wyznają jego imię.*

Kol. 2:16-17 *16. Niech więc nikt was nie osądza z powodu jedzenia lub picia, co do święta, nowiu księżyca lub szabatów. 17. Są to cienie rzeczy przyszłych, ciało zaś jest Chrystusa.*

Z tego wynikają konkretne wnioski:

- Kościół nie powinien używać w czasie nabożeństwa organów, pianina, gitar, perkusji, zespołów uwielbienia ani nagrań muzycznych – również „*tylko jako akompaniamentu*”. Akompaniament nie jest neutralnym dodatkiem, lecz elementem kultu, którego Chrystus nie ustanowił.
- Powoływanie się na Psalm 150 jako uzasadnienie dla instrumentów w kościele jest błędem hermeneutycznym. Konsekwentnie należałoby wówczas przywrócić kapłanów z trąbami, ofiary całopalne, nowie księżyca i taniec – a nikt rozsądny tego nie czyni.
- Wprowadzanie instrumentów do nabożeństwa to „*małpowanie Żydów*” i droga, którą poszło papieństwo. Organy w kościołach nazywających się reformowanymi nie są

świadczeniem tradycji reformowanej, lecz odejściem od niej – Kalwin wprost zrównywał ich użycie z paleniem kadzidła i zapalaniem lamp.

- Kościoły, które dziś opierają nabożeństwo na rozbudowanej muzyce, popełniają ten sam błąd na jeszcze większą skalę: zamiast prowadzić lud do zrozumienia Słowa, zabawiają go w jego próżności.

Do wielbienia Boga w zupełności wystarcza *„czysty i prosty śpiew, płynący z serca i wyrażany ustami”*. Bez miłości i bez zrozumienia nawet najpiękniejszy dźwięk jest jak *„cymbał brzęmiący”*.

Instrumenty w życiu prywatnym

Zakaz dotyczy publicznego nabożeństwa, a nie samej muzyki. Chrześcijanin może grać na instrumentach w domu, uczyć tego swoje dzieci i radować się darem muzyki, który pochodzi od Boga. Powinien jednak pamiętać o trzech zasadach:

- Prywatne muzykowanie nie może stać się zastępstwem ani konkurencją dla publicznego kultu w dniu Pańskim.
- Radość z muzyki nie może być oddzielona od uwielbienia Boga ani zająć jej miejsca – jak uczy Kalwin, wierzący *„powinni postawić sobie za cel nieoddzielanie swojej radości od uwielbienia Boga”*.
- Muzyka, która rozbudza próżność, zmysłowość lub bunt, nie przystoi dziecku Bożemu. Bóg dał swojemu ludowi pieśni właśnie po to, by *„odwieść ludzi od próżnych i zepsutych przyjemności”*.

1 Kor. 10:31 *Tak więc czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego robicie, **wszystko róbcie ku chwale Boga.***

Śpiewamy natchnione Psalmi

Psalm 150 zamyka jedyny natchniony śpiewnik, jaki Bóg dał swojemu Kościołowi do śpiewania podczas publicznych zgromadzeń. Skoro Bóg sam określa sposób swojej czci, to najbezpieczniej i najwłaściwiej jest śpiewać w czasie nabożeństwa to, co On sam natchnął – kanoniczne Psalmi. Żaden ludzki tekst, nawet ortodoksyjny, nie dorównuje natchnionemu Słowu, a wiele współczesnych pieśni zawiera błędy doktrynalne lub sentymentalną treść, która stawia w centrum przeżycia człowieka, a nie chwałę Boga. Słowo Chrystusa ma mieszkać w Kościele obficie, a dzieje się tak wtedy, gdy Kościół śpiewa samo Słowo.

Kol. 3:16 *Słowo Chrystusa niech mieszka w was obficie ze wszelką mądrością, nauczajcie i napominajcie się wzajemnie przez psalmy, hymny i pieśni duchowe, z wdzięcznością śpiewając w waszych sercach Panu.*

Praktycznie oznacza to: uczyć się Psalmów na pamięć, śpiewać je w rodzinie podczas codziennego nabożeństwa domowego i przygotowywać się do niedzielnego śpiewu, zapoznając się z tekstem Psalmów, które będą śpiewane w kościele.

Śpiew ze zrozumieniem i ku zbudowaniu

Bóg chce być czczony „*w duchu i w prawdzie*”. Uwielbienie nie polega na wywołaniu nastroju ani na emocjonalnym poruszeniu wywołanym przez muzykę ani też na wspólnym śpiewie niezrozumiałym bełkotem, jak to ma miejsce w sektach zielonoświątkowych, lecz na sercu, które rozumie i przyjmuje prawdę. Dlatego śpiew musi być zrozumiały dla całego zgromadzenia i służyć jego zbudowaniu. Wyklucza to zarówno łacińską liturgię papieżstwa, jak i współczesne „*mówienie językami*” oraz wielokrotne powtarzanie fraz, które usypia umysł zamiast go oświecać.

1 Kor. 14:15 *Cóż więc? Będę się modlił duchem, będę się też modlił i rozumem. Będę śpiewał duchem, **będę też śpiewał i rozumem.***

1 Kor. 14:19 *Lecz w kościele wolę powiedzieć **pięć słów zrozumiałych**, aby i innych nauczyć, niż dziesięć tysięcy słów obcym językiem.*

Śpiewając Psalmy, powinniśmy rozważać ich treść, a nie tylko melodię. Starsi kościoła powinni dbać o to, by nabożeństwo odbywało się „*godnie i w należyтым porządku*” (1 Kor. 14:40).

1 Kor. 14:40 *Wszystko niech się odbywa godnie i w należyтым porządku.*

Całe życie ku chwale Boga

Nakaz „*niech wszystko, co oddycha, chwali PANA*” nie ogranicza się do niedzielnego nabożeństwa. Każdy oddech jest darem Boga i należy do Niego. Wierzący istnieje „*dla uwielbienia jego chwały*” (Efez. 1:12) – w pracy, w rodzinie, w odpoczynku i w cierpieniu. Skoro zaś Psalm wzywa do uwielbienia wszystkich, którzy oddychają, Kościół ma głosić Ewangelię wszystkim narodom, aby poganie wraz z Izraelem chwalili Boga za Jego miłosierdzie.

Wreszcie Psalm 150 kieruje nasze oczy ku wieczności. Nasze obecne uwielbienie jest niedoskonałe i ograniczone, ale w Królestwie Niebios wybrani wraz ze świętymi aniołami będą wysławiać Boga bez grzechu i bez końca. Ta nadzieja powinna dziś kształtować naszą cześć: prostą, czystą, zgodną ze Słowem i w całości skierowaną do Trójjedynego Boga przez Jezusa Chrystusa.

Obj. 5:13 *A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest, słyszałem, jak mówiło: **Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków.***

Oslo 19.10.2026